

# gościńiec bialski



ISSN 1643-5303

Nr 9 (125) wrzesień 2014

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

czasopismo samorządu powiatu bialskiego

[www.powiatbialski.pl](http://www.powiatbialski.pl)

**25 lat Związku Sybiraków  
Oddział w Białej Podlaskiej**







## GALERIA GOŚCIŃCA

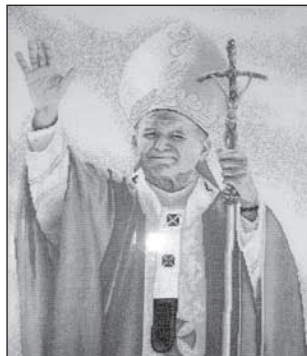


## Haftowane obrazy Ojca Świętego

Zofia Zalewska urodzona w Białej Podlaskiej, a zamieszkała w Rakowiskach, znana jest jako hafciarka, florystyka i poetka. Wśród jej licznych zainteresowań jest architektura, dekoratorstwo i taniec. Każdej z tych pasji oddała kawał serca. Udziela się też społecznie poprzez działalność w Nadbużańskim Kole Terenowym Polskiego Stowarzyszenia Stwardnienia Rozsianego w Białej Podlaskiej Oddział w Sieradzu, Stowarzyszeniu Twórców Ludowych oraz Białskim Stowarzyszeniu Literatów i dziennikarzy Maksyma w Białej Podlaskiej. Wraz z mężem od 40 lat tańczy w Zespole Tańca Ludowego „Biawena”. Za całokształt działalności w dziedzinie artystycznej została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi od prezydenta RP. Pasją, której poświęca najwięcej czasu, ma związek z obrazami wykonywanymi metodą haftu krzyżykowego. Powstało ich blisko 300. Ściany domu w Ra-

kowiskach zdobi ok. 100. Tematem są: pejzaże, martwa natura, konie, motywy sakralne czy portretowe, a przede wszystkim postaci św. Jana Pawła II. Inspiracją tych ostatnich było spotkanie z Ojcem Świętym w 1987 r. Obrazów poświęconych papieżowi Polakowi jest ok. 50. Wykonanie takiego obrazu kosztuje dużo pracy i serca. Trzeba poświęcić na jeden obraz nawet kilka miesięcy. Prace zadziwiają pomysłowością, doбором kolorów. Pani Zofia na swoim koncie ma także wystawy: w Białej Podlaskiej, Kozuli, Lublinie. Jej obraz Jana Pawła II wisi nawet przy ołtarzu w Sanktuarium MB w Leśnej Podlaskiej. W ubiegłym roku zaś jej umiejętności zostały wyróżnione na 3 Międzynarodowej Abilimpiadzie Stwardnienia Rozsianego koło Michalovec na Słowacji – I miejscem w konkurencji wyszywanie ściegiem krzyżykowym oraz III miejsce w koszykarstwie.

(a)





## Szanowni Państwo!

Wrzesień to czas kończącego się lata, żniw i zbioru płodów z naszych pól, ogrodów, czas intensywnych porządków. Koniec wakacji oznacza rozpoczęcie nowego roku szkolnego. W naszej pamięci pozostają: tragiczne wydarzenia września 1939 roku, 75. rocznica agresji hitlerowskiej na Polskę i zajęcie polskich terytoriów na wschodzie przez Armię Czerwoną. Wraz z nim bezmiar cierpienia, zniszczeń, ogrom strat (zginęło ponad 6 milionów polskich obywateli), wielka tragedia: obozy, zsyłki, deportacje, utrata dorobku życia, straty w majątku narodowym, utrata dóbr o wartości historycznej, której nie sposób wycenić. Chęć wyniszczenia polskiego narodu nie może być zapomniana. Patriotom i bohaterom tamtych dni winniśmy wierną pamięć, szacunek i modlitwę za ich dusze. Wrzesień to także czas licznych spotkań, uroczystości, okres aktywnego życia mieszkańców powiatu. Dziękuję za Państwa pracę na rzecz powiatu bialskiego. Staramy się to wszystko pokazywać w naszym magazynie. Zapraszam do lektury.

Z poważaniem

**Tadeusz Łazowski**  
*[Signature]*  
**Starosta Bialski**

## W numerze m.in.

|                                            |       |
|--------------------------------------------|-------|
| <i>Obradował Zarząd Powiatu</i>            | 4     |
| <i>Aktywne Pogranicze</i>                  | 5     |
| <i>Francuzi gościli u starosty</i>         | 6     |
| <i>Doroczne święto chleba</i>              | 7     |
| <i>Wileńskie święto plonów</i>             | 8     |
| <i>Nasi na Białorusi</i>                   | 9     |
| <i>Uroczystości Dnia Sybiraka</i>          | 11    |
| <i>Bialscy przedsiębiorcy w Oberhavel</i>  | 12    |
| <i>Czar sękaczy w Roskoszy</i>             | 13    |
| <i>Wojewódzkie święto celników</i>         | 14    |
| <i>Nowy rok czas zacząć</i>                | 15    |
| <i>Stypendia rozdane</i>                   | 16    |
| <i>Miasto to ludzie</i>                    | 17    |
| <i>Dzień pełen wydarzeń</i>                | 18    |
| <i>Żywnościowy zawrót głowy</i>            | 19    |
| <i>70 lat szkoły</i>                       | 20    |
| <i>Dziedzictwo źródłem tożsamości</i>      | 21    |
| <i>Wyróżniono krzewicieli kultury</i>      | 22    |
| <i>Wakacje z folklorem w Kostomłotach</i>  | 23    |
| <i>Obchodzono Dni Dziedzictwa</i>          | 25    |
| <i>Stąd nasz ród</i>                       | 26    |
| <i>Jak pasja zamienia się w sukces</i>     | 27    |
| <i>Żeglowanie bez barier</i>               | 28    |
| <i>Edukacja ekologiczna młodzieży</i>      | 29    |
| <i>Sukces wychowanków z Szach</i>          | 29    |
| <i>Pamiętano o dziedzictwie kulturowym</i> | 30    |
| <i>Wielkie wyzwanie zawodników AWF</i>     | 31    |
| <i>Walory powiatu bialskiego</i>           | 32    |
| <i>Internet pod każdą strzechę</i>         | 32    |
| <i>Promowali trzeźwy styl życia</i>        | 33    |
| <i>Walczyli o puchar</i>                   | 34    |
| <i>Plener Nadbużański w Kopytowiu</i>      | 35    |
| <i>Korowaje ze Studzianki</i>              | 35    |
| <i>Grafficiarze w akcji</i>                | 36    |
| <i>Tajna Organizacja Nauczycielska</i>     | 37-39 |
| <i>Najciekawszy produkt</i>                | 40    |
| <i>Sport</i>                               | 41-46 |

*Pierwsza strona okładki: foto. Anna Jóźwik*





## Z OBRAD SAMORZĄDU

## Obradował Zarząd Powiatu

Od ukazania się podwójnego numeru Gościńca Bialskiego (lipiec, sierpień 2014 r.) Zarząd:

- Zaopiniował projekty uchwał Rady Powiatu w sprawach: odwołania członka Zarządu Powiatu, stwierdzenia wyboru członka Zarządu Powiatu w Białej Podlaskiej.

- Zapoznał się z pozytywną opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie informacji o przebiegu wykonania budżetu powiatu za pierwsze półrocze 2014 roku.

- Zapoznał się z informacjami kierowników jednostek powiatowych o dokonanych przeniesieniach planowanych wydatków bieżących.

- Podjął decyzję w sprawie wygaśnięcia prawa trwałego zarządu przysługującego Zespołowi Szkół Ekonomicznych w Międzyzrzeczu Podlaskim wobec nieruchomości stanowiących własność powiatu bialskiego położonych przy ul.3 Maja i ul. Czystej.

- Podjął decyzję o ustanowieniu trwałego zarządu na rzecz Zarządu Dróg Powiatowych w Białej Podlaskiej wobec nieruchomości powiatu bialskiego z przeznaczeniem pod drogi powiatowe w obrębach: Choroszczyńska gm. Tucza, Dąbrowica Duża gm. Tucza, Kopytnik gm. Łomazy, Huszcza II gm. Łomazy, Tucza gm. Tucza, Szymanowo gm. Łomazy.

- Zatwierdził wniosek o wszczęcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w procedurze pełnej, którego wartość nie przekracza wyrażonej w złotych równowartości kwoty 30 tys. euro na wykonanie dokumentacji geodezyjnej do usunięcia rozbieżności między przebiegiem granic działek ewidencyjnych wprowadzonych do bazy danych mapy numerycznej, a ich przebiegiem ustalonym w toku scalenia gruntów obrębu Kodeń II w trybie zapytania o cenę.

- Zatwierdził wniosek o wszczęcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w procedurze pełnej, którego wartość nie przekracza wyrażonej w złotych równowartości kwoty 30 tys. euro na wykonanie do-

kumentacji geodezyjnej mającej na celu doprowadzenie ewidencji gruntów i budynków obrębów Witoroż i Łózki gm. Drelów do zgodności ze stanem prawnym w trybie zapytania o cenę.

- Na wniosek Nadleśnictwa Chotyłów w sprawie rozwiązania w przedmiocie dzierżawy gruntu w miejscowości Kobylany przeznaczanego na strzelnicę ZS w Małaszewiczach upoważnił dyrektora tej szkoły do przekazania nieruchomości.

- Zaakceptował sprawy związane ze zmianą arkuszy organizacyjnych szkół powiatowych w roku szkolnym 2014/2015.

- Zatwierdził wnioski o wszczęcie postępowań o udzielenie zamówień publicznych na bankową obsługę budżetu powiatu bialskiego oraz na zakup energii elektrycznej do obiektów będących w zarządzie jednostek organizacyjnych powiatu bialskiego.

- Przyjął informacje o przygotowaniu szkół i placówek oświatowych do nowego roku szkolnego 2014/2015 oraz o działalności poradni psychologiczno-pedagogicznych w powiecie bialskim w 2013 r.

- Podjął decyzję w sprawie ustanowienia trwałego zarządu na rzecz Zarządu Dróg Powiatowych w Białej Podlaskiej wobec nieruchomości przeznaczonych pod drogę powiatową, położonych w obrębie Leśna Podlaska gm. Leśna Podlaska.

- Przeznaczył środki finansowe w planach finansowych powiatu na 2015 r. na prowadzenie zadań powiatowych przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Białej Podlaskiej.

- Zaakceptował do prac projektowych nad budżetem powiatu na 2015 r. pismo wójta gm. Łomazy w sprawie ujęcia w planach finansowych modernizacji drogi powiatowej nr 1080L ul. Spółdzielcza w Łomazach z deklaracją finansowego udziału gminy w zadaniu.

- W związku z pismem Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej wyraził zgodę na ujęcie w planach finansowych po-

wiatu na 2015 r. dotacji na zakup psa służbowego z wyposażeniem.

- W związku z pismem Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej wyraził zgodę na ujęcie w planach finansowych powiatu na 2015 r. dofinansowania jednostek Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

- Zaakceptował przygotowanie dokumentacji do udziału powiatu w Narodowym Programie Przebudowy Dróg Lokalnych – etap II bezpieczeństwo – dostępność – rozwój.

- Zapoznał się z zawiadomieniem Urzędu Gminy Piszczac w sprawie projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Połoski Nowe.

- Wyraził zgodę inwestorowi na dysponowanie nieruchomościami powiatu bialskiego w obrębie Żalutyń gm. Piszczac na czas budowy szerokopasmowej sieci światłowodowej wraz z przyłączami do budynków w ramach projektu „Internet nowej generacji dla ziemi terespolskiej”.

- Zatwierdził wniosek do wojewody lubelskiego o wydanie decyzji, o nabyciu przez powiat bialski z mocy prawa własności nieruchomości, które stały się drogą powiatową nr 1023L Osówka – Leśna Podlaska w obrębach: Leśna Podlaska gm. Leśna Podlaska, Bukowice Kolonia gm. Leśna Podlaska, Mariampol gm. Leśna Podlaska, Witulin Kolonia gm. Leśna Podlaska, Ossówka gm. Leśna Podlaska.

- Zapoznał się z mailami Lubelskiej Izby Rolniczej w Lublinie w sprawie ukazania się rozporządzenia delegowanego komisji ustanawiającego tymczasowe nadzwyczajne środki wsparcia producentom niektórych owoców i warzyw oraz w sprawie Planu skoordynowanych działań mających na celu poprawę sytuacji rolników w zakresie szkód łowieckich powodowanych przez dziki.

- Zaopiniował projekty uchwał Rady Powiatu w sprawach: zmian w budżecie powiatu bialskiego na 2014 rok, udzielenia pomocy finansowej gminie

Łomazy, udzielenia pomocy finansowej gminie Rossosz, wyrażenia zgody i zabezpieczenia wkładu własnego na realizację zadania inwestycyjnego: Przebudowa drogi powiatowej Nr 1022L Cicibór – Leśna Podlaska – gr. woj. (Kornica) od km 0+027 do km 1+000 odc. długości 0,973 km, wyrażenia zgody i zabezpieczenia wkładu własnego na realizację zadania inwestycyjnego pn.: Przebudowa dróg powiatowych nr 1136L Terespol ul. Wojska Polskiego – odc. od ul. Przelotowej do skrzyżowania z dr. woj. 698, od km 0+236 do km 1+203,4 długości 0,9674 km i Nr 1137L Terespol ul. Wojska Polskiego – odc. od ul. Okrężnej do ul.3 Maja od km 0+950 do km 1+420 długości 0,470 km, wyrażenia zgody i zabezpieczenia wkładu własnego na realizację zadania inwestycyjnego pn.: Budowa drogi gminnej Nr 101010L (ul. Polna) klasy G w miejscowości Kodeń na odcinku od km 0+000,00 do km 2+868,91 o długości 2869 m, wyrażenia zgody i zabezpieczenia wkładu własnego na realizację zadania inwestycyjnego pn. Budowa drogi gminnej w Zaberbeczu od km 0+000,00 do km 1+466,00 – etap II.

- Uzgodnił projekty decyzji o warunkach zabudowy inwestycji polegających na budowie zjazdu z drogi powiatowej nr 1071L na działkę w miejscowości Łomazy, budynku gospodarczego w miejscowości Ortel Królewski Drugi gm. Piszczac, budynku magazynowanego przy ul. Rudnickiej w miejscowości Wysokie gm. Międzyzrzec Podlaski.

- Wyraził zgodę na lokalizację na nieruchomościach powiatu bialskiego w Międzyzrzeczu Podlaskim, przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych, obiektu budowlanego telekomunikacji.

### Zarząd Powiatu podjął uchwały w sprawach:

- \* przyjęcia informacji o przebiegu wykonania budżetu powiatu bialskiego, informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć, o wykonaniu planu finansowego SP ZOZ w Międzyzrzeczu Podlaskim oraz Muzeum



J.I.Kraszewskiego w Romanowie za pierwsze półrocze 2014 roku,

\* powierzenia stanowiska dyrektora Powiatowej Poradni Psychologiczno Pedagogicznej w Białej Podlaskiej,

\* ogłoszenia przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w obrębie Grabanów gmina Biała Podlaska,

\* powołania komisji przetargowej do przeprowadzenia przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości położonych w obrębie Grabanów gmina Biała Podlaska,

\* wydania opinii o pozbawieniu dotychczasowej kategorii odcinka drogi powiatowej nr 1754B z jednoczesnym jej zaliczeniem do kategorii dróg gminnych (na terenie powiatu siemiatyckiego),

\* ogłoszenia konkursu na stanowisko dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzecu Podlaskim,

\* wyrażenia zgody na sprzedaż bądź likwidację zbędnych ruchomych składników mienia,

\* wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę nieruchomości położonych w mieście Biała Podlaska,

bankowej obsługi budżetu powiatu białskiego, (w trybie przetargu nieograniczonego),

\* zamówienia publicznego na zakup energii elektrycznej do obiektów będących w zarządzie jednostek organizacyjnych powiatu białskiego,

\* udzielenia pełnomocnictwa do składania oświadczeń woli związanych z prowadzeniem bieżącej działalności powiatu,

\* wyrażenia zgody na sprzedaż mienia powiatu białskiego,

\* przeprowadzenia konsultacji projektu programu współpracy powiatu białskiego z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami działającymi w sferze pożytku publicznego na rok 2015,

\* ogłoszenia przetargu ustnego na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w obrębie Liszna gmina Sławatycze,

\* powołania komisji przetargowej do przeprowadzenia

przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w obrębie Liszna gmina Sławatycze,

\* ogłoszenia wykazu nieruchomości rolnych wchodzących w skład powiatowego zasobu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę,

\* wydania opinii o pozbawieniu dotychczasowej kategorii dróg powiatowych nr 1633L i nr 1634L z jednoczesnym zaliczeniem ich do kategorii dróg gminnych (w Parczewie),

\* wydania opinii o zaliczeniu dróg do kategorii dróg gminnych (w Konstantynowie),

\* wydania opinii o zaliczeniu drogi do kategorii dróg gminnych (w Międzyrzecu Podlaskim),

\* powołania komisji do przeprowadzenia przeglądu technicznego budynku internatu przy Zespole Szkół w Małaszewiczach,

\* ustalenia standardów zimowego utrzymania dróg powiatowych w sezonie zimowym 2014/2015.

*Elżbieta Onopiuk*

## **Powiat białski**

# **Aktywne Pogranicze**

4 września w Tucznej spotkali się wójtowie gmin: Kodeń, Łomazy, Piszczac, Sławatycze, Terespol, Tuczna oraz Zalesie. Gośćmi byli m.in.: marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski, starosta białski Tadeusz Łazowski oraz członek zarządu powiatu Mariusz Kiczynski. Spotkanie

miało na celu zawiązanie się porozumienia służącego podejmowaniu wspólnych projektów oraz pozyskiwania środków unijnych. Stąd też podpisano na tą okoliczność list intencyjny, a zrzeszenie gmin przyjęło nazwę „Aktywne Pogranicze”. Prezes Firmy EuroCompass Sp. z o.o. Ryszard Boguszewski przedsta-

wił „Szanse i możliwości rozwoju Obszaru Funkcjonalnego „Aktywne Pogranicze” w perspektywie do 2020 r.”.

Pierwszym krokiem zrzeszonych gmin będzie opracowanie wspólnej Zintegrowanej Strategii Rozwoju Przygranicznego Obszaru Funkcjonalnego. Działanie to będzie mogło nastąpić po akceptacji wszystkich Rad Gmin.

Kolejne spotkanie planowane jest w październiku.

(a)



## **KALENDARIUM**

### **1 września**

W powiecie białskim świętowano uroczystości upamiętniające 75. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Również tego dnia w gabinecie starosty białskiego odbyło się spotkanie z delegacją francuską ze Stowarzyszenia Deux Sevres. Starosta Tadeusz Łazowski spotkał się też z Marianem Najdychorem komendantem głównym Ochotniczych Hufców Pracy w Warszawie.

### **2 września**

W Małaszewiczach w Zespole Szkół im. Władysława Stanisława Reymonta miała miejsce powiatowa inauguracja roku szkolnego 2014/2015.

### **3 września**

W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Białej Podlaskiej odbyło się posiedzenie Rady Społecznej szpitala.

### **5 - 8 września**

W niemieckim powiecie Oberhavel (Schwante) miały miejsce dożynki powiatowe z udziałem delegacji z powiatu białskiego.

### **5 - 7 września**

W 40. rocznicę pierwszej promocji absolwentów Wyższej Oficerskiej Szkoły Lotniczej z Dębina w Białej Podlaskiej odbył się Ogólnopolski Zlot Lotników. Przybyło nań 70 osób. Większość z nich ćwiczyła starty i lądowania na białskim lotnisku wojskowym. W trakcie dwudniowej uroczystości posadzono dąb lotników i odsłonięto pamiątkową tablicę.

### **6 września**

W Kodniu odbyła się prezentacja pierwszej na południowym Podlasiu pionowej elektrowni wiatrowej.

### **7 września**

W Leśnej Podlaskiej odbyły się dożynki gminno – parafialne z udziałem licznych delegacji wieńcowych.

### **10 września**

W Lublinie odbyła się konferencja „Bezpieczeństwo instytucji publicznych”. Tego samego dnia na lubelskim Zamku odbyła się konferencja podsumowująca realizację projektu „Innowacyjne metody i możliwości pozyskiwania odnawialnych źródeł energii na Lubelszczyźnie na przykładzie



## WYDARZENIA

## KALENDARIUM

dobrych praktyk i doświadczeń partnera szwajcarskiego” NEO – Nowa Energia dla Lubelszczyzny.

## 12 września

W Janowie Lubelskim zorganizowana została konferencja „Regranting – nowy, efektywny sposób realizacji zadań publicznych przez samorządy”. Firmował ją Konwent Powiatów Województwa Lubelskiego.

## 13 września

W Muzeum J.I. Kraszewskiego w Romanowie odbyły się uroczystości przygotowane w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa „Przyszłość zawsze dobywa się z ziarna przeszłości”. Wśród licznych atrakcji otwarte zostały wystawy „Iwona Wyszatycka, Stanisław Baj – batiki i akwarele”. Tego samego dnia w białskim Studium Celnym odbyła się jubileuszowa X inauguracja roku dydaktycznego 2014/2015.

## 14 września

Wielkim powodzeniem cieszył się zorganizowany trzeci Bialski Festiwal Sękaczy. Efektowne ciasta przedstawiło 17 wystawców z 13 gmin powiatu bialskiego. Również w tą niedzielę w Niemcach koło Lublina odbyły się Dożynki Wojewódzkie, zaś w Kobyłanach gm. Terespol II Letni Festiwal Biegów „Wrota Wolności”.

## 17 września

W Białej Podlaskiej miały miejsce uroczystości z okazji Dnia Sybiraka i 25 – lecia powstania Związku Sybiraka w Białej Podlaskiej.

## 18 września

W Białymstoku odbył się Wschodni Kongres Gospodarczy.

## 19 września

Po roku intensywnych prób urządzeń otwarty został w Białce niedaleko Białej Podlaskiej Zakład Zagospodarowania Odpadów. Korzysta z niego 139 tys. osób. Zakład przerabia śmieci na biogaz i energię elektryczną. Tego samego dnia w Grabanowie miało miejsce podsumowanie projektu CAF.

## 20 września

W Gnojnie gm. Konstantynów odbyły się uroczystości z okazji 60-lecia powstania jednostki Ochotniczej Straży Pożar-

*Nasi za granicą*

## Podlaski chleb na niemieckich dożynkach

Obecność licznych gości zagranicznych w święcie plonów powiatu bialskiego sprawia, że również nasi reprezentanci są zapraszani przez zaprzyjaźnione z Białą Podlaską kraje partnerskie na podobne uroczystości zagraniczne. Właśnie z udziałem naszej delegacji w dniach 5-9 września w miejscowości Schwante (niemiecki powiat Oberhavel) odbyły się dożynki powiatowe. Uroczystości poprzedziła modlitwa z błogosławieństwem chleba i przemówienia zaproszonych gości. Starosta Tadeusz Łazowski przekazał gospodarzom chleb przywieziony z powiatu bialskiego.

W trakcie uroczystości przejechał barwny korowód złożony

z traktorów. Wśród innych atrakcji należy wymienić przejazd zaprzęgów, wystawy rolnicze, prezentacja sprzętu oraz wytworców działających na rzecz rolnictwa. Święto plonów zakończył występ zespołów i wykonawców oraz pokaz mody dla gospodyń wiejskich.

(a)

*Biała Podlaska*

## Francuzi gościli u starosty

1 września w gabinecie starosty bialskiego wizytę złożyła delegacja francuska z Jean-Pierre Griffault, przewodniczącym Stowarzyszenia Deux-Sevre i Regionu Biała Podlaska na czele goszcząca w powiecie bialskim i Białej Podlaskiej. Podczas spotkania starosta Tadeusz Łazowski przybliżył gościom specyfikę samorządu powiatowego oraz uroki Ziemi Bialskiej. (a)

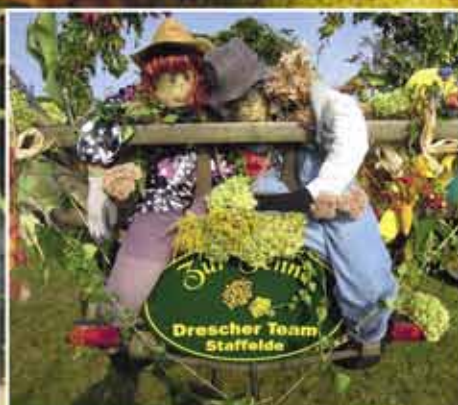






# Święto Plonów w Powiecie Oberhavel

6-7 września 2014 r.







# XIX Święto Plonów Rejonu Wileńskiego

Pikieliszki, 27 września 2014 r.





## Doroczne święto chleba

Wzorem poprzednich lat, mieszkańcy gminy Leśna Podlaska z gospodarzem dożynek wójt Marianem Tomkowiczem, podczas święta chleba dziękowali za udane zbiory. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in.: przeor klasztoru ojców paulinów w Leśnej Podlaskiej ojciec Jan Tyburchy, posłowie Adam Abramowicz i Franciszek Jerzy Stefaniuk, dyrektor Wojewódzkiego Biura Geodezji Przemysław Zaleski, skarbnik powiatu bialskiego Stefan Klimiuk, radny powiatowy Jan Stasiuk, łowczy Okręgowego Związku Łowieckiego Roman Laszuk i dyrektor Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Leśnej Podlaskiej Anna Sęk. Starostowie dożynek Mariola Kowalska z Zaberbecza i Zbigniew Bobko z Klukowszczyzny wręczyli gospodarzowi dorodny bochen chleba. Lokalne społeczności sołectwie zaprezentowały wieńce dożynkowe, uwite z tegorocznych zbóż. W konkursie na najpiękniejszy wieńec dożynkowy zwyciężyli mieszkańcy wsi Witulin i Witulin Kolonia. Te dwie miejscowości zajęły ex-aequo I miejsce i tym samym ich wspólny wieńec będzie repre-

zentował gminę Leśna Podlaska, na przyszłorocznych dożynkach powiatowych. III miejsce przypadło Leśnej Podlaskiej. Pozostali uczestnicy konkursu na

i Leśniańskie Nutki z Gminnego Ośrodka Kultury. Następnie zaprezentowały się wokalistki z terenu gminy: Katarzyna Dziedzic, Dominika Dziedzic i Anna Parnasiuk. Późnym popołudniem na scenie pojawił się kabaret



wieńec, dostali wyróżnienia. Część artystyczną rozpoczął występ zespołów Leśnianki

Bajeczka, który bawił słuchaczy zabawnymi skeczami. W części muzycznej folk-rockowa grupa Hoyraki porwała słuchaczy spontanicznością i pozytywną energią. Organizatorzy serdecznie dziękują mieszkańcom gminy za wkład pracy w przygotowanie dożynek i udział we wspólnej zabawie. Impreza była współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 413 Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju objętego PROW na lata 2007-2013.

(a)



### KALENDARIUM

nej w tej miejscowości. Również 20 września w Muzeum J.I. Kraszewskiego w Romanowie w ramach EDD zaprezentowano cykl imprez pod wspólnym mianem: „Dożynki u Krzysztofa Kraszewskiego w Romanowie”.

#### 21 września

W Terespolu odbyły się uroczystości związane z odsłonięciem pomnika naczelnika Insurekcji Tadeusza Kościuszki.

#### 21-24 września

Delegacja bialskich przedsiębiorców złożyła owocną wizytę w powiecie Oberhavel.

#### 25-28 września

W rejonie wileńskim na Litwie odbyły się dożynki powiatowe, w których uczestniczyła delegacja z powiatu bialskiego.

#### 26 września

W Białej Podlaskiej miały miejsce Wojewódzkie Obchody Dnia Służby Celnej, na które przybył m.in. zastępca szefa SC nadinspektor Sławomir Pichor. 80 funkcjonariuszy zostało odznaczonych i awansowanych na wyższe stopnie służbowe. Tego samego dnia w Państwowej Szkole Wyższej im. papieża Jana Pawła II miało miejsce uroczyste otwarcie Regionalnego Centrum Badawczego Środowiska Rolnego i Technologii Innowacyjnych EKO – AGRO – TECH.

#### 26-29 września

Uroczystości świętowano w Białej Podlaskiej Dni Patrona Miasta. W ich ramach miała miejsce VII gala konkursu „Wyjątkowa Białczanka”.

#### 27 września

W Hrudzie i Serpelicach miało miejsce I Strzelanie o Srebrną Wagę Podlasia oraz intronizacja Króla Bractwa Kurkowego AD 2014 Brata Romana Lipskiego.

#### 28 września

W Międzyrzeczu Podlaskim miało miejsce odsłonięcie pomnika „Miasto to ludzie”. Tego samego dnia mieszkańcy Nowego Pawłowa gm. Janów Podlaski cieszyli się z otwarcia świetlicy wiejskiej.

#### 29 września

W Białej Podlaskiej odbyła się uroczysta sesja Rady Powiatu.

(a)





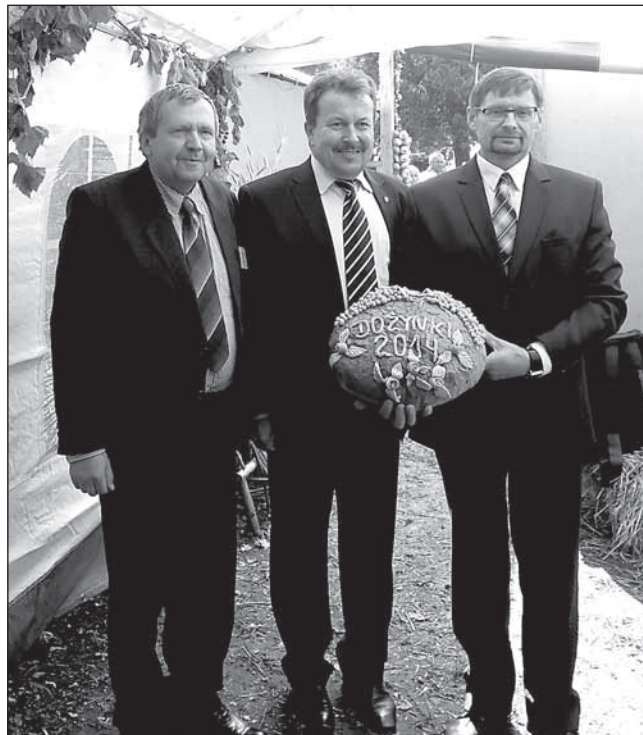
## SAMORZĄD

*Nasi na Litwie*

## Wileńskie święto plonów

W Pikieliszkach na Litwie 27 września odbyło się XIX Święto Plonów rejonu wileńskiego. Z uwagi na bardzo dobrą współpracę, przypieczętowaną umową partnerską, na dożynkach gościła także delegacja z powiatu bialskiego: starosta bialski Tadeusz Łazowski oraz sekretarz powiatu

dziękczynna w intencji rolników oraz za pomyślne zbiory. Otwarcia dokonała mer samorządu Maria Reksć. Po części oficjalnej, gdzie dary i chleby dożynkowe wręczały poszczególne delegacje tradycyjnie już świętowano przy koncertach lokalnych zespołów



działających w ośrodkach kultury. Tak jak w Polsce, nie obyło się bez nagród za konkursy dożynkowe. Zachwyty zebranych wzbudzały pięknie udekorowane

stoiska poszczególnych gmin, pełne pomysłów i detali. Dziękczynienie za zbiory trwało do późnych godzin wieczornych.

(a)



Jan Jańczuk. W tym roku delegacja wzbogaciła się o reprezentację Państwowej Szkoły Zawodowej im. papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, która na dożynkach wileńskich miała swoje stoisko. W jej skład weszły panie: dr inż. Agnieszka Smarżewska, prorektor właściwy do spraw studenckich wraz ze swoją asystentką Ewelina Melaniuk. Delegacja z Polski miała możliwość zwiedzenia przed uroczystością Wilna.

W sobotni ranek dożynki rozpoczęły się od prologu i korowodu dożynkowego, a następnie była odprawiona msza święta

*Nasi w Oberhavel*

## Spotkanie partnerskie strażaków

25-29 września miało miejsce spotkanie partnerskie delegacji strażaków z powiatu bialskiego ze strażakami z powiatu Oberhavel. W spotkaniu ze strony polskiej udział wzięli: st. bryg. Zbigniew Łaziuk, komendant PSP w Białej Podlaskiej; Arkadiusz Leszczyński,

naczelnik wydziału kwatermistrzowskiego KM PSP w Białej Podlaskiej; Zygmunt Szabaciuk, prezes Zarządu Gminnego oraz pracownik referatu zarządzania kryzysowego i ochrony ludności Starostwa Powiatowego Mirosław Byra. Delegacja z powiatu bialskiego zapoznała się z or-

ganizacją systemu ratowniczego na lotnisku Berlin – Tegel. Brała również udział, jako obserwatorzy w powiatowych zawodach pożarniczych dla młodzieżowych drużyn pożarniczych oraz starszych grup wiekowych. W ostatnim dniu spotkania polska grupa udała się na dawną granicę Berlina zachodniego i wschodniego celem posadzenia wspólnego drzewka przyjaźni pomiędzy strażakami polskimi i niemieckimi.

Mirosław Byra







### Dożynki rejonu brzeskiego

## Nasi na Białorusi

Delegacja powiatu białskiego uczestniczyła 13 września w Święcie plonów rejonu brzeskiego, w składzie: Jan Bajkowski, wicestarosta białski; Mariusz Kiczynski, członek Zarządu Powiatu; Elżbieta Iwaniuk, przewodnicząca komisji rewizyjnej powiatu białskiego, Krzysztof Iwaniuk, wójt gminy Terespol.

W piękny, słoneczny dzień dożynki rozpoczęły się pochodem mieszkańców rejonu oraz młodzieży ubranej w stroje ludowe. W pochodzie uczestniczyli przed-

stawiciele gospodarstw rolnych. Następnie miały miejsce występy zespołów dziecięcych i młodzieżowych, przerywane wręczaniem nagród oraz dyplomów zasłużonym kombajnistom, traktorzystom, dojarkom oraz przodownikom pracy w gospodarstwach rolnych. Wyróżniono, także gospodarstwa rolne, które osiągnęły najlepsze plony w produkcji: zboża, ziemniaków, kukurydzy.

Uroczystościom towarzyszyły pięknie przyozdobione wystawy prezentujące dorobek



i tradycję poszczególnych miasteczek wraz z regionalnymi wyrobami kulinarnymi.

W imieniu delegacji powiatu białskiego wicestarosta Jan Bajkowski przekazał pozdrowienia

białoruskim rolnikom od władz samorządu białskiego i podlaskich rolników, a także wręczył bochen chleba upieczony z tegorocznej maki.

(a)

### Województwo lubelskie

## Wieniec dożynkowy z Zahajek nagrodzony

Dożynki województwa lubelskiego miały miejsce w miejscowości Niemce. 14 września gospodarzami święta plonów byli: marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski, wojewoda lubelski Wojciech Wilk, starosta lubelski Paweł

Pikula oraz wójt gminy Niemce Krzysztof Urbaś. W uroczystościach uczestniczyli również przedstawiciele powiatu białskiego: Jan Jańczuk, sekretarz powiatu; Henryk Marczuk, dyrektor wydziału organizacyjno-administracyjnego; Mariusz

Łukaszuk, dyrektor wydziału rolnictwa i środowiska. W najbardziej prestiżowym konkursie wienców dożynkowych powiat białski był reprezentowany przez gminy Międzyrzec Podlaski, Drelów i Łomazy. Bardzo wysokie II miejsce w kategorii wienców tradycyjnych zajęły Zahajki z gminy Drelów, natomiast gminy Międzyrzec Podlaski i

Łomazy zostały wyróżnione. Na dożynkach nie zabrakło wystawy najnowocześniejszych maszyn rolniczych, ciągników, urządzeń do produkcji zwierzęcej, czy też rolnej i ogrodniczej. Na licznych stoiskach prezentowały się firmy i instytucje z terenu Lubelszczyzny, zaś najmłodsi uczestnicy dożynek bawili się na wesołym miasteczku.

(a)



### Lublin

## Starosta ambasadorem konkursu

W lubelskim Parku Przemysłowo-Technologicznym odbyła się 19 września kolejna edycja debaty „Kobieta jest...”. Honorowym patronatem debatę objęło: ministerstwo gospodarki, ministerstwo pracy i polityki społecznej oraz marszałek województwa lubelskiego. Podczas spotkania wręczono nominacje na ambasadorków konkursu „Aktywność kobiet 2014”. Jednym z ośmiu ambasadorków konkursu został Tadeusz Łazowski starosta białski. Ponadto odbyły się dwa panele dyskusyjne: duża rodzina i kobieta w biznesie. Debaty towarzyszyły gorące dyskusje i niezwykle goście.

(a)





## WYWIAD GOŚCINIA

**W** tym roku Dzień Sybiraka zbiega się z 75. rocznicą agresji Armii Czerwonej na Polskę, ale także jubileuszem 25-lecia istnienia Związku Sybiraków Oddział w Białej Podlaskiej. Z tej okazji o Związku, ale też zsyłce na Sybir z Marią Jakubiuk – prezesem ZS Oddziału w Białej Podlaskiej rozmawiała Anna Józwick

**\* 17 września obchodzimy Dzień Sybiraka, ta data zbiega się z dniem agresji na Polskę Armii Czerwonej. Skąd taka zbieżność dat?**

– Z historii wiadomo, że najpierw napad nastąpił z Niemiec. Niemcy ze Związkiem Radzieckim podpisali początkowo pakt o nieagresji, ale później zerwali go i sami zaatakowali Związek Radziecki. Od kiedy Związek Radziecki napadł na Polskę 17 września 1939 r., zaczęła się dla nas Polaków gehenna z dwóch stron, bo z jednej strony Niemcy, a z drugiej wkroczyła Armia Czerwona i właśnie od tego czasu zaczęły się wywózki Polaków w głąb ZSRR. Akurat tą datę wybraliśmy, jako Dzień Sybiraka, bo od tamtego momentu właśnie zaczęły się represje dla nas Polaków ze strony Związku Radzieckiego.

**\* Czym zajmuje się Związek Sybiraków Oddział w Białej Podlaskiej?**

– Związek pomagał w uzyskaniu rekompensat ludziom, którzy wycierpieli na Syberii. Sybiracy wreszcie mogli głośno powiedzieć, co przeszli podczas swojego pobytu na zesłaniu. Sprawa nie była łatwa, bo większość tych ludzi nie mogła wykazać się pobytem na Syberii. Trzeba było starać się o dokumentację, pisać do Urzędu do Spraw Kombatantów, prócz tego pozyskiwać dane z różnych archiwów nie tylko w Polsce, ale i w dawnym Związku Radzieckim. Związek Sybiraków pomagał ludziom, którzy do nas się zgłaszali.

Walczyliśmy o to, żeby dostać odszkodowanie od Związku Radzieckiego za pracę, bo przecież tam ludzie ciężko pracowali i zostawili swój dorobek, bo byli zmuszani do pracy w kopalniach, wydobywali uran, wydobywali

## Wywieziono nas do północnego Kazachstanu

złoto. Na tym Związek Radziecki się bogacił, bo mieli tanią siłę roboczą. Prócz tego Polacy pracowali przy budowie dróg, kolei, przy wyrębie lasów. Praktycznie za tą ciężką pracę nam Polakom Związek Radziecki powinien zapłacić. Prócz tego nie można zapomnieć o tym, co w ogóle przeszliśmy. Nasze ziemie zostały zagarnięte przez Związek Radziecki. Polacy pozostawili swoje domy, swoje ziemie i za to nic nie dostali. Niestety nie udało nam się tego uzyskać. Dlatego też, jako rekompensatę mamy to, że zostaliśmy uznani za kombatantów, a to już dużo. Z tego tytułu mamy pewne świadczenia. Jedynie osoby, które były aresztowane z uwagi na przynależność do AK i były przytrzymywane oficjalnie w obozach, tj. m.in. w Miednoje czy Ostaszukowie, one to dostały odszkodowania za swój pobyt, to było ujęte w ustawie, natomiast nam, jako zesłańcom to nie przysługiwało.

**\* Ile obecnie jest członków i jak można zostać członkiem tego Związku?**

– W tej chwili nie mogę podać dokładnej liczby, z uwagi na to, że są to ludzie w bardzo podeszłym wieku. Z niektórymi nie mamy w ogóle kontaktu. Najprawdopodobniej są już przykuci do łóżka, a takich, którzy jeszcze mogą się poruszać jest około 50 osób.

Jak można zostać członkiem Sybiraków? Najważniejsze udokumentowanie, że było się na zesłaniu, to jest bardzo ważne i tutaj wszyscy Sybiracy przechodzili bardzo dokładną weryfikację. Nie mógł do nas dostać się nikt, kto nie był zesłany, bo wszystkie dokumenty były sprawdzane nie tylko tu u nas w Związku, ale także w Urzędzie do Spraw Kombatantów. Do tego dochodziła weryfikacja prowadzona przez Zarząd Główny Związku w Warszawie zanim dokumenty poszły do Urzędu do Spraw Kombatantów.

**\* Czy są takie instytucje, które wspierają Związek Sybiraków? Jakie to jest wsparcie?**

– Myślę, że w dużych miastach to jest zupełnie inaczej. Biała Podlaska nie ma takich możliwości, żeby nami się opiekować, ale pewną opiekę otrzymaliśmy na początku, kiedy jeszcze Biała Podlaska była województwem. Dzięki wojewodzie Tadeuszowi Korszenowi uzyskaliśmy plac, gdzie postawiony jest pomnik Sybiraków. Jednak początki powstania Związku były raczej skromne, nie mieliśmy ani lokalu, zaczynaliśmy od zera, tułaliśmy się. Początkowo przyjęli nas ojcowie kapucyni i tam mieliśmy lokum w salce katechetycznej, później wsparł nas Czerwony Krzyż. Następnie dostaliśmy z Urzędu Miasta małą mieszkanie na ul. Kolejowej, ale trzeba tam było palić w piecu, starać się o węgiel, więc zwróciłam się do pana Korszenia o pomoc w uzyskaniu lokalu i uzyskaliśmy w Urzędzie Wojewódzkim małe mieszkanie. Później, kiedy przestało istnieć województwo, a budynek przejął Lublin ponownie pomógł nam starosta bialski Tadeusz Łazowski. Dzięki niemu uzyskaliśmy pomoc w pozyskaniu lokalu i można powiedzieć przyjął patronat nad nami, opiekował się nami. Czas mijał, zaczęliśmy się starzeć, było nas coraz mniej. Obecnie nie ma komu już pracować w Związku, gdyż w tej chwili są tylko 3 osoby, które jeszcze załatwiają sprawy Sybiraków. Stąd też zwróciłam się pismem do prezydenta Białej Podlaskiej Andrzeja Czapskiego o pomoc w opiece nad pomnikiem i o to, żeby przejął obowiązek w organizowaniu co roku Dnia Sybiraka. Przyniosło to pozytywny skutek. W tej chwili rzeczywiście patronat nad pomnikiem przejął i sprawuje Urząd Miasta, a prezydent zlecił organizowanie Dnia Sybiraka instytucjom podległym miastu.

**\* Jakie są Pani związki z tą tragedią z Sybiru?**

– Ojciec był zawodowym wojskowym, służył w Twierdzy Brzeskiej w 34 Pułku Piechoty.

Gdy wybuchła wojna w 1939 roku wraz ze swoim plutonem został oddelegowany na zachód. Tam brał udział w walce, dostał się do niewoli, następnie został przekazany, jako jeńiec stronie radzieckiej. Był wieziony transportem kolejowym. Jednak udało mu się z jeszcze jednym kolegą uciec z wagonu i wrócić do domu i ukrywał się pod pseudonimem. Ciężko mi o tym mówić, bo znam to wszystko tylko z opowiadania. Pomogli mu koledzy, zaczął pracować, jako zwykły robotnik przy odśnieżaniu, ale ktoś go rozpoznał i doniósł NKWD. Któregoś dnia, przyjechało NKWD tam, gdzie pracował i zabrali go. Mama jakoś dowiedziała się, że był przetrzymywany w więzieniu brzeskim. Dostarczyła mu paczkę z bielizną, ale następnej paczki już nie przyjęto, więc było wiadomo, że już ojca w więzieniu nie ma, nie wiedzieliśmy, co się stało. Po miesiącu od aresztowania ojca w nocy przyjechało pod nasz dom NKWD. Dano nam 4 godziny czasu do spakowania się i załadowano nas na furmankę, zawieziono na stację do wagonów towarowych i wywieziono na 6 lat do północnego Kazachstanu. O tym, co się stało z ojcem do dziś nie mogę uzyskać prawdziwych informacji. Choć wielokrotnie pisałam do różnych instytucji i dostałam tylko informację od prokuratora Śnieżki, że najprawdopodobniej wraz z jeńcami, którzy byli przetrzymywani w więzieniu w Mińsku, zostali rozstrzelani w Kuropatach właśnie pod Mińskiem na Białorusi.

**\* Ile miała Pani wtedy lat i jak się udało wrócić?**

– Mama miała wówczas 34 lata, moja siostra 11 rok, a ja 8 miesięcy. Mogę powiedzieć, że wszystko zawdzięczam mamie. Dzięki niej przeżyłam i przetrwałam. Również dużo zawdzięczamy poznanej rosyjskiej rodzinie, a tam kobiecie, która nam pomogła, pomimo, że sama była bardzo biedna. Jej mąż i syn byli na wojnie, a jeszcze miała prócz tego czterech synów. Sama musiała ciężko pracować, ale po prostu przyciągnęła nas i właściwie dzięki jej pomocy ja żyję po ciężkiej chorobie, którą przeszedłam, bo wszystko robiła,





żeby pomóc mamie. Trzeba powiedzieć, że nie można mieć pretensji do ludzi ze Związku Radzieckiego. Oni również przechodzili gehennę, też im nie było łatwo, też żyli w bardzo ciężkich warunkach. Tu tylko zawinił system. Jak nam się udało wrócić? Moja mama była bardzo twardą kobietą. Proszę sobie tylko wyobrazić: kobieta, która żyła w dobrobycie, bo jako żona wojskowego nie musiała pracować. Żyła jej się dobrze, popadła od razu w skrajną nędzę z dwójkiem małych dzieci. Była zmuszana do ciężkiej nawet dla mężczyzny pracy, bo pracowała przy wyrębie lasu, w tajdze, przy ciężkich mrozach. Prócz tego musiała walczyć o to, żebyśmy z głodu nie umarli. Tam, żeby dostać kawałek chleba, trzeba było ciężko pracować, bo taka

była zasada „nie rabotajesz nie kuszajesz”. Za ciężką pracę dostawała 500 albo 600 gram czarnego chleba. My, jako dzieci nie pracowaliśmy, więc na nas nie dostawała przydziałów. Moja siostra, mimo, że była młoda musiała zacząć pracę, żeby chociaż dostać kawałek chleba. Była jeszcze inna zasada – NKWD zmuszało tam nas Polaków do przyjęcia obywatelstwa radzieckiego. Również mamę zabrano, nie patrząc, że ma małe dzieci, na takie przesłuchanie i trzymano chyba ze trzy doby. Wypuszczano tylko na czas pracy, a po pracy znowu zamykano ją w więzieniu i zmuszano ją, żeby przyjęła obywatelstwo, obiecując, że poprawią się nam warunki, że dzieci wyślą do szkoły. Jednak mama się nie ugięła, powiedziała, że jest Polką i ich obywatelstwa nie przyjmie. A niektórzy jed-

nak ulegli tym zapewnieniom i przyjęli obywatelstwo radzieckie. Kiedy nastąpiła amnestia, tych ludzi nie wypuszczono już ze Związku Radzieckiego. Teraz może, nie raz się dziwimy, że jeszcze w Rosji mamy tyle Polaków, a właśnie to zaważyło na tym. Nam jednak się udało wrócić z uwagi na mamy twardego charakter, że nie uwierzyła, nie ugięła się pod presją i tym sposobem wróciliśmy. Wywiezione byliśmy 13 kwietnia 1940 roku, wróciliśmy chyba 18 maja 1946 roku.

Z tym przyjazdem też nie było łatwo. Dotarła do nas taka wiadomość, że zostanie podstawiony pociąg i że możemy wracać do Polski. Mama była zatrudniona w tajdze przy wyrębie lasu, gdzie wyrabiała sobie pewną polankę i tam już zasiała swoją marchewkę, posadziła swoje ziemniaki. Powiedziała,

że my nie będziemy głodować i przynajmniej chociaż to będziemy miały. Kiedy się dowiedziała o tym, że pociąg do Polski jest podstawiony, wszystko sprzedała i wystarała się o furmankę i zawieziono nas na stację, gdzie ten pociąg miał czekać. Było tam dużo ludzi, ale okazało się, że to nie jest prawda i jeszcze trzeba było czekać 2 lata. W tamtej chwili nie mieliśmy, gdzie mieszkać, mama nie miała pracy, a tu dwoje dzieci na utrzymaniu. Zatem mama zatrudniła się, tak jak mężczyzna, przy rozładunku wagonów i te 2 lata musiała się jeszcze tam męczyć. Przyjęła nas Polka, której mąż był wysokiej rangi oficerem, a ona mieszkała z matką. Miała zasoby materialne, sprzedawała biżuterię i złoto. Z tego się utrzymywała. U nich doczekaliśmy podstawienia pociągu z Polski.



witała prezes Maria Jakubiuk. Uroczystość w tym roku zbiegła się z 25-leciem działalności Związku Sybiraków Oddział w Białej Podlaskiej. Głos z okolicznościowym wystąpieniem zabrał także starosta Tadeusz Łazowski, który przez wiele lat sprawował pieczę nad spotkaniami Związku. Słowa podziękowania w imieniu młodzieży, która opiekuje się sztandarem Sybiraków złożył również prefekt Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Białej Podlaskiej ks. Robert Sierociuk.

Na koniec odbył się koncert chóru Echo Podlasia pod kierunkiem Waldemara Mazura.

(a)

## Biała Podlaska

# Uroczystości Dnia Sybiraka

W związku z 75. rocznicą agresji na Polskę Armii Czerwonej 17 września br. odbyły się w Białej Podlaskiej uroczystości Dnia Sybiraka. Rozpoczęły się one od mszy świętej w kościele pw. Narodzenia NMP. Mszy przewodniczył ks. dziekan Marian Daniłuk, zaś kilkoma refleksjami na temat prawdy w kontekście historii naszego narodu podczas homilii podzielił się ks. prałat Mieczysław Lipnicki,

kapelan Związku Sybiraków Oddział w Białej Podlaskiej.

Następnie prowadzeni przez poczty sztandarowe Związku Sybiraków oraz białskich szkół obecni na uroczystości udali się pod pomnik Sybiraków, gdzie po odśpiewaniu hymnu sybiraków prezes ZS Oddział w Białej Podlaskiej Maria Jakubiuk przypomniała znaczenie pomnika i wymowę święta. Potem odbył się Apel Poległych. Złożono

także kwiaty i znicze pod pomnikiem. Wśród licznych delegacji byli przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej: starosta bialski Tadeusz Łazowski, Jan Jańczuk, sekretarz powiatu oraz Henryk Marczuk, dyrektor wydziału organizacyjno-administracyjnego.

Zebrani udali się do sali konferencyjnej w budynku przy ul. Brzeskiej 41 na dalszą część spotkania. Tam kilka słów do obecnych powiedział prezydent miasta Biała Podlaska Andrzej Czapski, jako gospodarz miejsca i współorganizator Dnia Sybiraka w Białej Podlaskiej. Gości przy-







## WYDARZENIA

Powiat bialski

## Równi na rynku pracy

W Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy, 29 sierpnia odbyło się z udziałem komendanta głównego OHP Mariana Najdychora inauguracyjne posiedzenie połączonej Rady Programowej Lubelskiej Wojewódzkiej Komendy OHP oraz Europejskiego Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy.

Spotkanie otworzyli: wojewódzki komendant OHP Anna Szymala i dyrektor ECKiW OHP w Roskoszy Mariusz Filipiuk wręczając nominacje na członków Rady Programowej. W jej skład weszli: poseł do Parlamentu Europejskiego Krzysztof Hetman, senator RP i rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Chełmie prof. dr hab. Józef Zająć, sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Tadeusz Sławewski, marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski, starostowie powiatów: lubelskiego – Paweł Pikula, kraśnickiego – Andrzej Maj, krasnostawskiego – Janusz Szpak, bialskiego – Tadeusz Łazowski, prezydent Lublina Krzysztof Żuk, wójt gminy Biała Podlaska Wiesław Panasiuk, lubelski kurator oświaty Krzysztof Babisz, prezes Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Lublinie Zbigniew Marchwiak, prezes Zarządu Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Lublinie Marek Sławomirski, wicedyrektor ds. rynku pracy Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie Kazi-

mierz Stocki, dyrektor Miejskiego Urzędu Pracy w Lublinie Katarzyna Kępa, wiceprezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie Lucjan Orgasiński, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim Grażyna Dzida, duszpasterz lubelskiej WK OHP ks. Marian Duma.

Przewodniczącym rady został europoseł Krzysztof Hetman, który przejął prowadzenie obrad, przypominając, że w Parlamencie Europejskim jest członkiem komisji ds. zatrudnienia, gdzie problemy dotyczące pracy dla młodych osób, a zwłaszcza „Gwarancje dla młodzieży”, są omawiane bardzo szczegółowo. Europoseł wyraził nadzieję, że OHP będą dzięki temu otrzymywać informacje z pierwszej ręki na temat tej inicjatywy UE. Wiceprzewodniczącymi rady zostali dwaj starostowie: powiatu lubelskiego Paweł Pikula i powiatu bialskiego Tadeusz Łazowski.

Przedstawiciele Lubelskiej Komendy i Centrum w Roskoszy szczegółowo zaprezentowali działalność OHP, w tym realizację projektów unijnych „Równi na rynku pracy” i „Pomysł na siebie”, współpracę międzynarodową, kształcenie i wychowanie, rynek pracy i refundację wynagrodzeń pracowników młodocianych.

Podczas dyskusji sekretarz stanu Tadeusz Sławewski powie-

dział, że jednym z priorytetów w nowym roku szkolnym jest kształcenie zawodowe, co doskonale wpisuje się w działalność OHP. Podkreślił również bardzo dobre wykorzystanie przez OHP środków unijnych na programy dla młodych ludzi. Z kolei prezes Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Lublinie Zbigniew Marchwiak zwrócił uwagę na to, iż rzemieślnicy na co dzień korzystają z wypłat refundacji wynagrodzeń i współpraca z rzemiosłem układa się w tym zakresie bardzo dobrze.

*Małgorzata Zająć*

Nasi w Niemczech

## Bialscy przedsiębiorcy w Oberhavel



Współpraca powiatu bialskiego z niemieckim powiatem Oberhavel prowadzona jest od lat na wielu płaszczyznach. W sferze samorządności, kultury, sportu, pożarnictwa zrealizowano wiele wspólnych projektów, wymieniono doświadczenia i wypracowano nowe priorytety. Obecnie wspólne wysiłki skierowane zostały na uszczegółowienie współpracy między przedsiębiorcami obu powiatów.

21-24 września delegacja przedsiębiorców powiatu bialskiego odwiedziła zainteresowane współdziałaniem firmy z terenu powiatu Oberhavel. Z powiatu bialskiego propozycje kooperacji przedstawili: Jerzy Adam Jędruchiewicz,

Po dyskusji Rada Programowa przyjęła uchwały w sprawie: wykonania obiektów warsztatowych na terenie ECKiW OHP w Roskoszy na potrzeby „Warsztatów ginących zawodów”, wdrażania inicjatywy „Gwarancje dla młodzieży” oraz wpisania zawodu sprzedawcy do wykazu zawodów refundowanych. Przyjęcie uchwał było ostatnim punktem w programie posiedzenia połączonej Rady Programowej Lubelskiej WK oraz ECKiW OHP w Roskoszy.

*Małgorzata Zająć*

prezes Zarządu Fabryki Maszyn Rolniczych MEPROZET w Międzyrzeczu Podlaskim; Marek Jaroszek, asystent Zarządu Przedsiębiorstwa Wielobranżowego VIKKING KTS w Białej Podlaskiej; Małgorzata Serhej, współwłaściciel Zakładu Stolarsko-Budowlanego w Łomazach. Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej reprezentowała Bożenna Kaliszuk, dyrektor wydziału rozwoju i promocji. Oferta produkcyjna bialskich firm wzbudziła duże zainteresowanie ze strony niemieckich partnerów. Czekamy na uszczegółowienie wstępnych deklaracji współpracy.

**BK**





*Powiat bialski*

## Czar sękaczy w Roskoszy

Od trzech lat starosta bialski Tadeusz Łazowski skutecznie promuje wypiekane na południowym Podlasiu sękacze, zwane też niekiedy bankuchenami. Ciasto, co prawda, nie jest pochodzenia polskiego i z równym powodzeniem wypiekają go w różnych regionach, ale w naszym powiecie cieszy się ono szczególnym powodzeniem, zwłaszcza na weselach i uroczystościach niekoniecznie rodzinnych. Jest efektowne, smaczne i odporne na czerstwienie. Sękacz sękaczowi nie równy, o czym można było przekonać się podczas trzeciej edycji festiwalu, zorganizowanego przez Starostwo Powiatowe w Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy. Smak, aromat i kształt sopli zależy w niemałym stopniu od: ilości użytych jaj (podstawowego składnika tego wypieku), rodzaju mąki (coraz częściej stosowana jest mąka gryczana), ilości masła, użytych aromatów smakowych oraz rodzaju drewna, nad którym obraca się wałek z polewanym ciastem. Zdaniem tradycjonalistów pieczenie nad elektrycznym źródłem ciepła pozbawia ciasto charakterystycznego aromatu, ale nie brakuje chętnych do korzysta-

nia i z takich metod. Większość wytwórców z sękaczowego „zagłębia”, za jaki uważany jest powiat bialski, ma własny patent i sobie znaną recepturę na przygotowanie smakołyku, zaś efekty ich starań oceniają późniejsi nabywcy. Z rozmów przeprowadzonych w Roskoszy wynika, że zamówień nie



brakuje, a obrotowi potrafią wyprodukować nawet kilkadziesiąt ciast w ciągu tygodnia.

W tym roku do konkursu zgłoszono 22 różnej wielkości i kształtu sękacze przygotowane przez 17 twórców z 13 gmin. Niektórzy, jak Marian Karwa-

cki z Romaszek, przygotowali olbrzymie ze 100 jaj, w dodatku zdobione masą kakaowo-lukrową. Prezentacje wyrobów, połączone z degustacją ściągnęły do ośrodka OHP tłumy widzów i zaproszonych gości. Sprzyjała temu piękna pogoda.

Powodzeniem cieszył się też pokaz wypieku sękacza, zaprezentowany przez gospodynie

maszki, gmina Rossosz, Aniela Jadcuk Kolonownica Duża, gmina Rokitno, Monika Litwiniuk z Zakalek Kolonii, gmina Konstantynów, Janina i Henryk Żuk z Klonownicy Dużej, gmina Rokitno i Wiesław Nestorowicz z cukierni „Wines” w Międzyrzeczu Podlaskim. Laureaci otrzymali statuetki ufundowane przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi



z Pracowni Kulinariów Regionalnych w Parkowicach, gmina Biała Podlaska.

Komisja pod przewodnictwem Elżbiety Chwalczuk z wydziału spraw społecznych Starostwa Powiatowego wskazała na podstawie walorów smakowych i wyglądu najpiękniejsze i najsmaczniejsze ciasta. I miej-

szczy nagrody rzeczowe w postaci wysokiej klasy sprzętu kuchennego AGD. Fundatorami byli: prezes ARiMR, Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, marszałek województwa lubelskiego oraz starosta bialski.

Kiedy komisja zajęta była oceną walorów smakowych, na scenie popisywało się 9 zespołów wokально-tanecznych. Jednym z nich był wyjątkowo barwny i świetnie przygotowany Narodowy Chór Kameralny Polieskie Pierazwony z Kobrynia. Jurorzy oceniali w tym roku najciekawsze wykonanie piosenki biesiadnej. Najlepszym okazał się Melizmat z Konstantynowa. Drugą nagrodę zdobył zespół Śpiewam bo lubię z Łomaz, a trzecią Podlasianki z Rokitna. Przyznano również trzy wyróżnienia. Otrzymali je: zespół wokально-taneczny z Zespołu Szkół w Tucznaj, dziecięca grupa taneczna Drelowiacy z Drelowa i zespół śpiewaczy Jutrzenka ze Sławacinka Starego, gmina Biała Podlaska. Pięciogodzinny maraton kulinarno-artystyczny okazał się bardzo atrakcyjny, za co należą się słowa uznania organizatorom festiwalu.

*Istvan Grabowski*

*Fot. autor*

sce zdobyła Anna Stradczuk z Zachorowa, gmina Piszczac, II miejsce Mirosława Brodacka ze Studzianki, gmina Łomazy, III miejsce Marta Przybysławska z Zakalek Kolonii, gmina Konstantynów. Wyróżnienia otrzymali: Marian Karwacki Ro-





## BIAŁA PODLASKA

## Wojewódzkie święto celników na Placu Wolności

26 września Biała Podlaska była miejscem wojewódzkich obchodów Dnia Celnika. Wzięli w nich udział funkcjonariusze z 16 oddziałów celnych Lubelszczyzny, przedstawiciele wojewódzkich służb mundurowych i władze samorządowe z prezydentem miasta Biała Podlaska Andrzejem Czapskim. Celnicy pełnią znaczącą rolę w państwie. Pewnie nie wszyscy wiedzą, że podatki i cła pobierane przez Służbę Celną stanowią ponad 1/3 budżetu państwa. Efektywne pobieranie dochodów przez Służbę Celną skutkuje corocznym wykonaniem planu budżetowego. W ubiegłym roku celnicy pobrali i przekazali prawie 87 mld zł. Ze względu na położenie geograficzne Polski - na szlaku handlowym z Europy Zachodniej na Białoruś, Ukrainę i do Rosji - polska Służba Celna odpowiedzialna jest za obsługę jednego z najdłuższych (o największej liczbie przejść granicznych) lądowego odcinka zewnętrznej granicy Unii Europejskiej i o największym natężeniu ruchu towarowego. Chroniony przez polskich celników odcinek granicy UE charakteryzuje się również największym natężeniem ruchu towarowego. Od 2008 r. ruch graniczny rośnie tutaj rok do roku o 10-15%. W 2013 r. celnicy odprawili na zewnętrznej granicy UE 11,5 mln samochodów osobowych, 2 mln ciężarówek oraz 42 mln podróży. W jednostkach Służby Celnej składanych jest co roku 5,5 mln zgłoszeń celnych i deklaracji akcyzowych.

Jak stwierdził dyrektor Izby Celnej w Białej Podlaskiej inspektor Remigiusz Woźniak, lubelscy funkcjonariusze mają do obsłużenia najdłuższy odcinek granicy państwowej liczący 465 km. 1900 świetnie wyszkolonych i dysponujących nowoczesną aparaturą dobrze służy krajowi. Polska służba celna jest wysoko ceniona w Brukseli za najlepsze zwalczanie przemytu

papierosów. Dość powiedzieć, że co trzecia paczka papierosów przemycana ze Wschodu wpada w ręce bialskich celników. Dzięki determinacji funkcjonariusze celnicy zatrzymali w marcu br. na przejściu granicznym w Dorohusku 100 kg heroiny, która na zachodnim rynku osiągnęłaby cenę 20 mln euro. Pododdziały celników w strojach galowych przeszły spod kościoła p.w. Narodzenia Najświętszej Marii Panny przy ul. Brzeskiej na Plac Wolności, gdzie odbył się uroczysty apel. 274 funkcjonariuszy zostało awansowanych na wyższe stopnie służbowe. Dyrektor generalny LUW Jarosław Szymczyk w towarzystwie zastępcy szefa Służby Celnej nadinspektora Sławomira Pichora odznaczył 4 osoby medalami Za długoletnią służbę. Złotym medalem uhonorowano: główną księgową Izby Celnej w Białej Podlaskiej nadkomisarza Hannę Bajkowską Nowak, podkomisarza Grażynę Bukowską z Oddziału Celnego w Koroszczynie oraz starszego rachmistrza celnego Jana Baryłę z Urzędu Celnego w Lublinie. Srebrny medal otrzymały: podkomisarz Marzena Pawlonka, zastępca naczelnika Urzędu Celnego w Białej Podlaskiej i komisarz Barbara Gromysz, kierownik Oddziału Celnego w Terespolu. Srebrną odznaką zasłużony dla Służby Celnej wyróżnieni zostali: nadkomisarz Krzysztof Wróbel, kierownik referatu dochodzeniowo-śledczego Izby Celnej w Białej Podlaskiej, a brązową: młodszy aspirant Aneta Mironczuk z Izby Celnej w Białej Podlaskiej i podkomisarz Iwona Nurek z Urzędu Celnego w Lublinie. Obchodom wojewódzkim Dnia Celnika towarzyszyły prezentacje okazów zwierzyny zatrzymanych na granicy, sprzętu używanego przez funkcjonariuszy SC oraz ułatwień dla podróżnych i przedsiębiorców.

*Istvan Grabowski*

*Fot. autor*







*Terespol*

## 75. rocznica wybuchu II wojny światowej

„Tragiczne wydarzenia 1 września 1939 roku spowodowały śmierć wielu milionów ludzi, zmieniły również mentalność wielu osób” – tymi słowami ks. Sławomir Pleszczyński rozpoczął okolicznościową liturgię mszy świętej w tę smutną wrześniową rocznicę. Kontynuując zadał pytanie: „Czy tak musiało być?” Odpowiadając na to pytanie powiedział: „Nie cofniemy tych wydarzeń, ale Bóg powierzył nam misję odpowiedzialności i roztropności, wiary w krzyż, drogę krzyżową Chrystusa i jego zmartwychwstanie”. Wskazał również na wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej, na którym są dwie cięte rany, które mogą stanowić symbolikę niedawno minionych dwóch wojen światowych. Ukazując te wydarzenia celebrians przypominał, iż po każdej z tych wojen Polska powstawała na nowo, odzyskiwała wolność. Wolność zobowiązuje nas do bycia w jedności. Oprawę muzyczną zapewnił organista Krzysztof Andrzejuk. Trębacz Marian Buczyło zagrał m.in. w czasie Podniesienia oraz Ave Maria. Na mszy świętej zgromadzili się parafianie, poczty sztandarowe, delegacje, a wśród nich: Konsulatu RP z Brześcia,

samorządowe, Straży Granicznej, Straży Pożarnej, Kresowego Bractwa Strzelców Kurkowych, terespolskich szkół, Urzędu Celnego, policji, Klubu Patriotycznego, kombatanów, Koła Miłośników Historii i Fortyfikacji, ośrodka pomocy społecznej. Po mszy świętej przy wtórce werblistów – uczniów Zespołu Szkół Publicznych delegacje, poczty sztandarowe i zgromadzeni przemaszerowali w uroczystym pochodzie na cmentarz prawosławny. Tu znajdują się zbiorowe mogiły kilkudziesięciu polskich oficerów żołnierzy. W nocy z 16 na 17 września 1939 r. wycofując się z obrony twierdzy brzeskiej zostali zniszczeni zaatakowani przez pancerne czołówki niemieckiej 76 dywizji gen. Heinza Guderiana. W nierównej walce polegli przy tym cmentarzu i tu zostali pochowani. Nieco dalej przy ul. Kodeńskiej zginął ich dowódca mjr Władysław Jaskółski, został pochowany w pobliżu miejsca śmierci – na cmentarzu katolickim. Część żołnierzy przedarła się w kierunku Kodnia, dotarła do armii gen. Kleeberga i walczyła pod Kockiem. Na cmentarzu duchowni: prawosławny ks. Jarosław Łoś i katolicki ks.

Sławomir Pleszczyński odmówili okolicznościowe modlitwy oraz poświęcili groby żołnierzy. Młodzież w mundurach wojсковых zaciągnęła honorowe warty. Marian Buczyło zagrał na trąbce „Ciszę”. Na grobach żołnierzy delegacje złożyły wieńce. W imieniu kombatanów głos zabrała dyrektor MOK Anna

Pietrusik. Okolicznościowe przemówienie i podziękowanie wygłosił burmistrz Jacek Danieluk. W bibliotece miejskiej odbyło się spotkanie z kombatanami. W miejscowej prochowni chętni mogli obejrzeć różne eksponaty, w tym wystawę o św. Janie Pawle II.

*Tekst i foto:*

*Adam Jastrzębski*



*Powiat bialski*

## Nowy rok czas zacząć

Jak co roku we wrześniu, także i w tym, na początku roku szkolnego obok inauguracji w szkołach, odbyła się powiatowa inauguracja roku szkolnego 2014/2015 dla uczniów oraz pracowników oświaty szkół ponadgimnazjalnych i poradni psychologiczno – pedagogicznej prowadzonych przez powiat bialski. W tym roku uroczystość miała miejsce 2 września w Zespole Szkół im. Wł. St. Reymonta w Małaszewiczach.

Uroczystość poprzedzona została mszą świętą w kościele pw. Św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Małaszewiczach w obecności władz samorządowych, dyrekcji i pocztów sztandarowych szkół prowadzonych przez powiat bialski. Po niej, poczty sztandarowe i przedstawiciele poszczególnych szkół ponadgimnazjalnych oraz zaproszeni goście udali się do Zespołu Szkół im. Wł. St. Reymonta na dalszą część uroczystości, która prowadzona była przez młodzież. Rozpoczęła się prezentacją pocztów sztandarowych poszczególnych szkół biorących

udział w uroczystości. Otworzył ją dyrektor Zespołu Szkół w Małaszewiczach – Robert Wieczorek, który w swoim krótkim wystąpieniu wspominał o potrzebach oświaty, wyznaczeniu celów, a następnie wyraził wdzięczność władzom powiatu za pomoc i wsparcie jednostki. Na zakończenie wystąpienia życzył sobie i zabranym gościom, aby ten rok był pomyślny i obfity w sukcesy dla oświaty polskiej i powiatowych szkół. Następnie przekazał głos gospodarzowi uroczystości – staroście bialskiemu Tadeuszowi Łazowskiemu, który przywitał zaproszonych gości oraz złożył życzenia: dyrekcji, gronu pedagogicznemu, uczniom i rodzicom placówek oświatowych powiatu bialskiego. Starosta w swoim wystąpieniu przedstawił sytuację oświaty w powiecie bialskim, w tym wyniki naboru do szkół prowadzonych przez powiat bialski oraz realizowane przedsięwzięcia mające na celu polepszenie bazy dydaktycznej, a także podwyższające poziom nauczania.

DOK. NA STR. 16





## POWIAT BIALSKI

DOK. ZE STR. 15

Ponadto głos zabrali: w imieniu lubelskiego kuratora oświaty Krzysztofa Babisza – Andrzej Mironiuk, kierownik Oddziału Zamiejscowego Kuratorium w Białej Podlaskiej; Dariusz Donica, zastępca dyrektora departamentu promocji i turystyki Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie; Artur Nitek, kierownik delegatury w Białej Podlaskiej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego oraz wójt gminy Terespol Krzysztof Iwaniuk, który przygotował dla byłego i nowego dyrektora Zespołu Szkół w Małaszewiczach drobne upominki, dziękując za dotychczasową bardzo dobrą współpracę pomiędzy szkołą a gminą, jednocześnie prosząc o dalszą, równie dobrą. Podziękowanie za współpracę byłej pełniącej obowiązki dyrektora zespołu szkół Jolancie Wałach złożył także radny powiatowy Antoni Sacharuk.

Uroczystość inauguracyjna była okazją do wręczenia dwóm nauczycielom powierzenia stanowiska dyrektora: Zespołu Szkół w Małaszewiczach Robertowi Wieczorkowi i Powiatowej Poradni Psychologicznej – Pedagogicznej w Białej Podlaskiej Agnieszce Sidorczyk.

W kolejnej części uroczystości starosta wręczył akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego następującym osobom: Swietłanie Daniluk, nauczycielowi języka rosyjskiego; Kamili Bożenie Daniluk, nauczycielowi języka angielskiego; Agnieszce Hordyjewicz, nauczycielowi wychowawcy internatu; Joannie Pędzik, nauczycielowi chemii; Dawidowi Smolbik, nauczycielowi wychowania fizycznego, wszyscy z Zespołu Szkół w Janowie Podlaskim; Ewie Świerżewskiej, nauczycielowi języka polskiego, bibliotekarzowi oraz wychowawcy internatu; Barbarze Magier, nauczycielowi wychowawcy internatu; Katarzynie Mincewicz, nauczycielowi wychowania fizycznego, wszyscy z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu Podlaskim; Małgorzacie Kaźmieruk, nauczycielowi bibliotekarzowi Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu Podlaskim.

Następnie dyrektor wydziału spraw społecznych Starostwa Powiatowego Marianna Tumiłowicz odczytała tekst roty ślubowania, a nowo mianowani nauczyciele złożyli ślubowanie. Inaugurację uświetniło wystąpienie uczniów, którzy wyrażając głęboką wdzięczność osobom organizującym, nadzorującym, prowadzącym nauczanie

i wychowanie oraz sprawującym opiekę, a także przyjaciołom zadeklarowali swój występ artystyczny wraz z najlepszymi życzeniami.

Powiatowa inauguracja roku szkolnego 2014/2015 zakończona została zwiedzaniem szkoły i skromnym poczęstunkiem przygotowanym przez pracowników szkoły.

M. Dadacz

*Powiat bialski*

# Stypendia rozdane

Na podstawie uchwały Rady Powiatu w Białej Podlaskiej z dnia 21 czerwca 2013 r. w sprawie regulaminu dotyczącego zasad udzielania stypendium starosty bialskiego uczniom szkół ponadgimnazjalnym prowadzonym przez powiat bialski starosta ufundował stypendia za wyniki w nauce oraz tytuł laureata olim-

i i zaangażowaniem w życie szkoły lub klasy.

Ewenementem jest fakt, iż uczeń przychodzący z gimnazjum do ww. szkół spełniający poniższe warunki ma również szansę otrzymania stypendium od pierwszych dni uczęszczania do szkoły. Do tych kryteriów należą: uzyskanie na świadectwie



piady finansowanej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Stypendia za wyniki w nauce, wypłacane miesięcznie, otrzymują uczniowie uczęszczający do szkół prowadzonych przez powiat bialski, na okres 10 miesięcy, którzy spełnili następujące kryteria: uzyskali na koniec roku szkolnego poprzedzającego rok, na który ma być przyznane stypendium co najmniej średnią ocen 4,5, co najmniej bardzo dobrą ocenę z zachowania, nie mają nieusprawiedliwionych nieobecności na zajęciach edukacyjnych; wyróżniają się aktywną postawą

kończącym szkołę gimnazjalną co najmniej średnią ocen 4,5; co najmniej bardzo dobrą ocenę z zachowania; uzyskanie co najmniej 140 punktów w naborze do szkoły ponadgimnazjalnej prowadzonej przez powiat bialski.

Jednocześnie uchwała zakłada również przyznanie jednorazowego stypendium uczniom, którzy uzyskali tytuł laureata lub finaliści olimpiady dotowanej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej potwierdzony otrzymanym dyplomem.

Wysokość przyznawanych stypendiów uzależniona jest od

wysokości średniej ocen, w przypadku uczniów otrzymujących stypendia za wyniki w nauce oraz w zależności od uzyskanego tytułu, w przypadku laureatów lub finalistów olimpiad. I tak kwota stypendium za wyniki w nauce kształtuje się następująco: średnia ocen 4,5 – 60 zł; 4,6 – 70 zł; 4,7 – 80 zł; 4,8 – 100 zł; 4,9 – 120 zł; 5,0 – 130 zł; 5,1 i wyżej – 150 zł; za tytuł laureata – 500 zł; za tytuł finaliści – 300 zł.

W roku szkolnym 2014/2015 starosta Tadeusz Łazowski przyznał stypendia naukowe za wyniki w nauce dla 180 uczniów z siedmiu szkół prowadzonych przez powiat bialski na kwotę 188 tys. zł oraz 1 stypendium za uzyskanie tytułu laureata olimpiady finansowanej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej na kwotę 500 zł. Łączna wysokość przyznanych stypendiów uczniom powiatowych szkół ponadgimnazjalnych wyniosła 188.500 zł, w tym: 28 stypendiów za średnią ocen 4,5; 16 stypendiów za średnią ocen 4,6; 27 stypendiów za średnią ocen 4,7; 32 stypendia za średnią ocen 4,8; 15 stypendiów za średnią ocen 4,9; 23 stypendia za średnią ocen 5,0; 39 stypendiów za średnią ocen 5,1 i wyżej oraz 1 stypendium za tytuł laureata olimpiady.

Ilość stypendiów przyznanych uczniom z podziałem na poszczególne szkoły przedstawia się następująco: Liceum Ogólnokształcące w Międzyrzeczu Podlaskim – 72 stypendia za wyniki w nauce na kwotę 8.130 zł/ miesiąc, w tym: 9 stypendiów za średnią ocen 4,5; 5 stypendiów za średnią ocen 4,6; 8 stypendiów za średnią ocen 4,7; 11 stypendiów za średnią ocen 4,8; 3 stypendia za średnią ocen 4,9; 13 stypendiów za średnią ocen 5,0; 23 stypendia za średnią ocen 5,1 i wyżej.

Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Terespolu – 21 stypendiów za wyniki w nauce na kwotę 1.940 zł/ miesiąc, w tym: 6 stypendiów za średnią ocen 4,5; 5 stypendiów za średnią ocen 4,7; 6 stypendiów za średnią ocen 4,8; 1 stypendium za średnią ocen 5,0; 3 stypendia za średnią ocen 5,1 i wyżej.



Liceum Ogólnokształcące w Wisznicach – 24 stypendia za wyniki w nauce na kwotę 2.510 zł/miesiąc, w tym: 1 stypendium za średnią ocen 4,5; 5 stypendiów za średnią ocen 4,6; 5 stypendiów za średnią ocen 4,7; 1 stypendium za średnią ocen 4,8; 6 stypendiów za średnią ocen 4,9; 1 stypendium za średnią ocen 5,0; 5 stypendiów za średnią ocen 5,1 i wyżej.

Zespół Szkół w Janowie Podlaskim – 30 stypendiów za wyniki w nauce, na kwotę 2.890 zł/miesiąc, w tym: 8 stypendiów za średnią ocen 4,5; 4 stypendia za średnią ocen 4,6; 2 stypendia za średnią ocen 4,7; 4 stypendia za średnią ocen 4,8; 5 stypendiów za średnią ocen 4,9; 4 stypendia za średnią ocen 5,0; 3 stypendia za średnią ocen 5,1 i wyżej.

Zespół Szkół w Małaszewiczach – 16 stypendiów za wyniki w nauce na kwotę 1.710 zł/miesiąc, w tym: 2 stypendia za średnią ocen 4,5; 1 stypendium za średnią ocen 4,6; 2 stypendia za średnią ocen 4,7; 5 stypendiów za średnią ocen 4,8; 2 stypendia za średnią ocen 5,0; 4 stypendia za średnią ocen 5,1 i wyżej.

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Międzyrzecu Podlaskim – 1 stypendium za wyniki w nauce na kwotę 80 zł/miesiąc za średnią ocen 4,7.

Zespół Szkół Ekonomicznych w Międzyrzecu Podlaskim – 16 stypendiów za wyniki w nauce na kwotę 1.540 zł/miesiąc, w tym: 2 stypendia za średnią ocen 4,5; 1 stypendium za średnią ocen 4,6; 4 stypendia za średnią ocen 4,7; 5 stypendiów za średnią ocen 4,8; 1 stypendium za średnią ocen 4,9; 2 stypendia za średnią ocen 5,0; 1 stypendium za średnią ocen 5,1 i wyżej; 1 stypendium dla finalistów olimpiady – 500 zł, wypłacane jednorazowo.

Szczegółowe informacje dotyczące zasad przyznawania stypendiów starosta bialskiego znajdują się w regulaminie stanowiącym załącznik do uchwały Rady Powiatu w Białej Podlaskiej z 21 czerwca 2013 r. w sprawie regulaminu dotyczącego zasad udzielania stypendiów starosty bialskiego uczniom szkół ponadgimnazjalnych prowadzonych przez powiat bialski.

*Monika Dadacz*



*Międzyrzec Podlaski*

## Miasto to ludzie

Na skwerze Armii Krajowej, 28 września, odsłonięty został pomnik „Miasto to Ludzie”. Znalazło się na nim ponad 140 nazwisk wyjątkowych międzyrzeczan. Zakończyła się rewitalizacja skweru Armii Krajowej w Międzyrzecu Podlaskim. Wykonano tam nowe chodniki z kostki brukowej oraz drogę dojazdową do Urzędu Gminy i remizy OSP Śródmieście. Nowa, samoobsługowa toaleta zastąpiła stary szalet, który został rozebrany. Teren ozdobiły nowe ławki i kosze na śmieci, a przy drodze do Urzędu Gminy i wzdłuż jego posesji posadzono iglaki. W centralnym punkcie skweru postawiono pomnik w kształcie herbu Międzyrzecza Podlaskiego. Na metalowych puzzlach wkomponowanych w kontury herbu miasta wygrawerowano nazwiska: Honorowych Obywateli Miasta, Zasłużonych dla Miasta, Międzyrzeczanina Roku oraz laureatów certyfikatów „Zwykły-Niezwykły Międzyrzeczanin”. Jego wykonanie sfinansowali sponsorzy, których życzeniem było pozostać anonimowymi. Dzięki ich wsparciu zorganizowano także spotkanie w sali konferencyjnej urzędu, na które zaproszono osoby, których nazwiska znalazły się na pomniku.

Uroczystość odsłonięcia pomnika rozpoczęła się mszą św. w kościele św. Mikołaja, konce-

lebrowaną przez Honorowych Obywateli Miasta Międzyrzec Podlaski: ks. prałata Michała Domańskiego, ks. kan. Stefana Karwowskiego i dziekana międzyrzecznego ks. kan. Józefa Brzozowskiego, który wygłosił homilię. Druga część uroczystości odbyła się na skwerze AK, gdzie od rana czekał już zasłonięty niebieskim płótnem pomnik. Burmistrz opowiedział zebranym o idei powstania pomnika oraz o powiązaniu go z miejscem, w którym został usytuowany. – Nasze miasto zawsze było, jest i będzie dumne ze swoich mieszkańców. Doceniamy wyjątkowych międzyrzeczan przyznając im tytuły: Honorowego Obywatela, Zasłużonego dla Miasta, Międzyrzeczanina Roku czy ostatnio certyfikaty „Zwykły-Niezwykły Międzyrzeczanin”. Wiedząc o tym, że pamięć ludzka jest ulotna, postanowiliśmy ocalić nazwiska tych wyjątkowych międzyrzeczan od zapomnienia, budując ten właśnie pomnik. Dzisiaj rozpoczynamy dopiero jego budowę. W kolejnych latach będziemy wypełniać ten pomnik kolejnymi nazwiskami, tak by w efekcie stworzyć jednolitą bryłę zapisaną tysiącami nazwisk – mówił burmistrz.

Dlaczego na lokalizację pomnika wybrał właśnie skwer AK? – Ponieważ żołnierze AK byli cichymi bohaterami czasów wojny, a ludzie, których nazwi-

ska znalazły się lub znajdą na pomniku są bohaterami czasów pokoju, którzy nie walczą, lecz żyją i pracują dla naszej małej ojczyzny Międzyrzecza Podlaskiego – wyjaśnił burmistrz. Metalowa konstrukcja pomnika bardzo dobrze komponuje się z brukowymi alejkami z szarej kostki, a podświetlenie podkreśla jego kontury. Po odsłonięciu pomnika, w sali konferencyjnej odbyło się spotkanie dla wszystkich, których nazwiska znalazły się na pomniku. Był toast szampanem, tort z herbem miasta i poczęstunek. Na uroczystość przybyło wiele osób związanych z Międzyrzecem i zasłużonych dla tego miasta, które już tu nie mieszkają. Między innymi znana podróżniczka i fotograf Elżbieta Dzikowska, która stwierdziła, że ten pomnik to doskonały pomysł, i ma nadzieję, że inne miasta pójdą za przykładem Międzyrzecza. – Przyznam, że choć wiele podróżuję, w żadnym mieście nie widziałam takiego pomnika. Jestem zaszczycona, że moje nazwisko znajduje się na nim – powiedziała. Cieszę się, że tu jestem, bo to dla mnie także okazja do spotkania z przyjaciółmi. Z przyjemnością obserwuję, jak to miasto się zmienia. Nowe drogi, ulice, światła, odnowione budynki, wyremontowany skwer – dodała sławna międzyrzeczanka.

(a)





## TERESPOL



## Dzień pełen wydarzeń

Niedziela 21 września stała w Terespole pod znakiem interesujących wydarzeń. O godzinie 13 w centrum miasta odsłonięto pomnik Tadeusza Kościuszki – inżyniera wojskowego, fortyfikatora, polskiego i amerykańskiego generała, uczestnika wojny o niepodległość Stanów Zjedno-

stawiciele władz państwa i samorządów wszystkich szczebli: senator Grzegorz Bierecki, poseł Stanisław Żmijan, konsul RP w Brześciu Anna Łuczak-Dąbska, radny sejmiku województwa lubelskiego Bogusław Broniewicz, radni powiatu bialskiego: Marzenna Andrzejuk, Mariusz



czonych (1775–1783 r.), najwyższego naczelnika Siły Zbrojnej Narodowej w czasie insurekcji kościuszkowskiej (1794 r.), bohatera narodowego. Obecnych było wielu znamienitych gości, m.in.: inicjator postawienia pomnika hetman Kresowego Bractwa Strzelców Kurkowych im. Orła Białego Lech Prawdzic Orliński, duchowni kościoła katolickiego i prawosławnego w osobach proboszczów Zdzisława Dudka i Jarosława Łosia, przed-

sołoducha, Antoni Sacharuk, Elżbieta Iwaniuk. Miasto reprezentował burmistrz Jacek Danieluk wspólnie z członkami rady miasta. Obecne były środowiska kościuszkowskie: Polska Fundacja Kościuszkowska, którą reprezentował dr Leszek Marek Krześniak, grupy harcerzy: DH im. R. Snarskiego z Brześcia oraz DH Astus z Białej Podlaskiej, członkowie środowisk polonijnych z Forum Polskich Inicjatyw Lokalnych Brześcia i Obwodu

Brzeskiego. Przybyła delegacja z Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców w Białej Podlaskiej oraz przedstawiciele lokalnych mediów. Poczty sztandarowe wystawili: Kresowe Bractwo Strzelców Kurkowych im. Orła Białego, Placówka Straży Gra-

przedszkole mieści się obecnie przy Miejskim Ośrodku Kultury. Formalnie weszło w skład Zespołu Szkół Publicznych numer 1 w Terespole.

Następnym punktem w programie dnia był festyn w parku miejskim, pod hasłem: „Pięść,



nicznej w Terespole, Ochotnicza Straż Pożarna z Terespola, szkoły podstawowe im T. Kościuszki z Chotyłowa i Tuczniej oraz szkoły z Terespola (ZSO nr 1 i ZSP nr 1).

Całą uroczystość prowadził dr Szczepan Kalinowski, król bractwa kurkowego, oprawę muzyczną przygotował chór klubu seniora Srebrny Włos pod kierownictwem Tomasza Jezuita.

Po uroczystościach pod pomnikiem, mieszkańcy miasta oraz zaproszeni goście udali się pod Przedszkole Miejskie, gdzie dokonano oficjalnego otwarcia tej placówki. Nowo wybudowane

nie jedź”. W ten sposób Terespol włączył się w ogólnopolską akcję mającą przeciwdziałać prowadzeniu pojazdów pod wpływem alkoholu. Wolontariusze rozdali kilkaset pakietów ulotek informujących kierowców o skutkach nadużywania alkoholu. Muzyka w wykonaniu zespołu Wakat, wesołe miasteczko, gastronomia, zabawy dla najmłodszych prowadzone przez animatorów z lubelskiego teatru, kosze z jabłkami oraz słodczyce – to wszystko czekało na uczestników zabawy, która zakończyła się w godzinach wieczornych.

*Lukasz Pogorzelski*







### Gmina Biała Podlaska

## Żywnościowy zawrót głowy

W Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy miała miejsce trójstronna międzynarodowa wymiana młodzieży z Polski, Litwy i Węgier „Żywnościowy zawrót

łań projektowych związanych z pogłębieniem wiedzy na temat prawidłowego i zdrowego stylu żywienia.

W pierwszym dniu wymiany przybyłych gości przywitał dy-



głowy”. Wymiana w dniach 14-21 września realizowana była w ramach Programu Erasmus +, Akcja 1: Mobilność Edukacyjna, uczestniczyło w niej 27 osób, po 9 z każdego z państw.

Tematem przewodnim realizowanego projektu było odżywianie, które ma ogromny wpływ na wszystkich ludzi i na nasze życie bez względu na miejsce zamieszkania, rasę czy też wyznania religijne.

Powyższy cel został osiągnięty poprzez realizację dzia-

rektor ECKiW OHP w Roskoszy Mariusz Filipiuk.

Młodzież rozwijała swoje zainteresowania z zakresu zdrowej żywności, doskonaliła umiejętności korzystania z informacji zamieszczonych na opakowaniach produktów żywnościowych oraz zdobywała wiedzę z zakresu zasad praktycznego wykorzystania zdobytych informacji w codziennym życiu.

Swoją wiedzę i umiejętności młodzi ludzie zdobywali w trak-



# Erasmus+



cie spotkania ze specjalistą, który, na co dzień zajmuje się tematyką zdrowego odżywiania. Odwiedzono gospodarstwo produkujące zdrową żywność. Ponadto wszyscy uczestniczyli w praktycznych warsztatach przyrządzania zdrowych posiłków oraz warsztatach zielarskich z zakresu wykorzystania w codziennej kuchni naturalnych a zarazem zdrowych darów łąk i lasów, jako alternatywy do stosowanych niezdrowych przypraw kuchennych.

Uwieńczeniem tygodniowej pracy było zorganizowanie sobotniego pikniku „Postaw na zdrowe

żywnienie”, w którym uczestniczyła lokalna społeczność.

Podczas zorganizowanej imprezy młodzież miała okazję zaprezentowania zdobytej podczas realizacji projektu wiedzy i umiejętności, opowiedziała o przeprowadzonych działaniach, osiągnięciach i wrażeniach a lokalna społeczność mogła degustować potrawy przygotowane z naturalnych składników. Były to między innymi: ciastka owsiane, samodzielnie upieczony chleb, zupa z cukinii oraz różnego rodzaju pasty.

*Mariusz Filipiuk*



### Gmina Sosnowka

## Sprzątali świat

Kampania Sprzątanie Świata – Polska na dobre zakorzeniła się w kalendarzu wydarzeń ekologicznym w Polsce. Już od ponad 20 lat w ramach akcji mieszkańcy naszej planety wspólnie oczyszczają ze śmieci najbliższe otoczenie. Tegoroczne hasło akcji brzmiało „Turysto! Szanuj środowisko!”. Z tego też względu 24 września cała bracia uczniowska ze Szkoły Pod-

stawowej w Sosnowce ruszyła w teren, aby pozbierać mniejsze i większe śmieci szpecące najbliższą okolicę. Dzieci uprzątnęły nie tylko teren wokół szkoły, ale też centrum Sosnowki i pobocze leśnych dróg. Celem akcji była edukacja ekologiczna i uświadomienie najmłodszym, konieczności dbania o czyste środowisko.

(a)





## POWIAT BIALSKI



### Terespol

# 70 lat szkoły

27 września odbyły się uroczyste obchody 70-lecia szkoły. Pierwotnie funkcjonowała ona, jako koedukacyjne gimnazjum, a obecnie, jako Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 przy ul. Wojska Polskiego. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele lokalnych władz z burmistrzem Jackiem Danielukiem na czele, przedstawiciele Rady Powiatu, Kuratorium Oświaty, Konsulatu RP w Brześciu, dyrektorzy szkół powiatu bialskiego, przedstawiciele Rady Rodziców oraz absolwenci różnych roczników. Gośćmi honorowymi byli emerytowani

nauczyciele. Obchody rozpoczęły się mszą świętą, następnie przeemaszerowano do szkoły, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości: powitanie uczestników obchodów, wystąpienia gości i dyrektora T. Oleszczuka, który przedstawił historię szkoły, wykład dr Bogusława Korzeniewskiego, a także ślubowanie klas I liceum. Uroczystość uświetniła część artystyczna „Śpiewajmy pamięć o bohaterach” nawiązująca do imienia Liceum Ogólnokształcącego im. Bohaterów Warszawy i „Powróćmy jak za dawnych lat” nawiązująca do aktualnej uroczystości.



Były spotkania po latach, długie rozmowy, mnóstwo wspomnień, wzruszeń i życzenia osiągnięcia wyników dydaktycznych, wychowawczych, a także rozwoju szkoły, który jest widoczny. Dyrekcja, grono pedagogiczne,

uczniowie składają serdeczne podziękowania przybyłym gościom, absolwentom i młodzieży oraz tym, którzy tę uroczystość przygotowali.

Do zobaczenia z okazji kolejnych jubileuszów!

(a)



### Gmina Rokitno

# Propagowali polską literaturę

Kolejny już raz Gminna Biblioteka Publiczna w Rokitnie włączyła się do ogólnopolskiej akcji Narodowego Czytania. W tym roku odbyła się trzecia jej

Czytania zainicjował prezydent RP Bronisław Komorowski w 2012 roku lekturą „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. Przed rokiem w całej Polsce czytane

były dzieła Aleksandra Fredry, a obecnie Trylogia Henryka Sienkiewicza. Zaprezentowane przez dyrekcję i nauczycieli Zespołu Szkół w Rokitnie urywki „Potopu” stanowiły wspaniałą okazję, by raz jeszcze przeżyć zapierające dech w piersiach przygody sienkiewiczowskich bohaterów.

Dopełnieniem spotkania była prezentacja multimedialna o Henryku Sienkiewiczu, którą

przedstawiły uczennice klasy II Publicznego Gimnazjum w Rokitnie. Ciekawym interpretacjom tekstów przysłuchiwała się grupa uczniów dwóch drugich klas gimnazjalnych.

(a)



edycja, w której królował Henryk Sienkiewicz. Podstawowym celem przedsięwzięcia jest propagowanie polskiej literatury, wzmacnianie tożsamości narodowej i potrzeba dbałości o polszczyznę. Akcję Narodowego



**Gmina Sosnówka**

## Dziedzictwo źródłem tożsamości

Po raz trzeci Szkoła Podstawowa z Sosnówki włączyła się w obchody Europejskich Dni Dziedzictwa, które są doskonałą okazją do poznawania bogactwa zabytków materialnych, a także tradycji poszczególnych

regionów kraju. Tegoroczna 22 już edycja święta przebiegała pod hasłem „Dziedzictwo – źródło tożsamości”. Z tej okazji w szkole zorganizowano



uczniowie ze starszych klas wzięli udział w inscenizacji obrzędu dożynkowego „Dożynki u Krzysztofa Kraszewskiego w Romanowie”, przygotowanej

pod kierunkiem Jadwigi Szypilo, kierowniczkii zespołu śpiewaczego z Rozwadówki. Występowanie dzieci uświetniło obchody Europejskich Dni Dziedzictwa w Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie.



(a)

W tym roku święto to miało zawołanie „Dziedzictwo – źródło tożsamości”. Dotyka ono sedna zagadnień związanych z przeszłością, kulturą i dniem dzisiejszym oraz przyszłością każdego człowieka, każdej społeczności. W Romanowie dodaliśmy do tego hasła jeszcze myśl Józefa Ignacego Kraszewskiego: „Przyszłość zawsze dobywa się z ziarna przeszłości”. Dwa dni 13 i 20 września gościli we dworze Kraszewskich ci, którzy swą tożsamość chcą czerpać z wielkiej, wspaniałej tradycji autora „Starej baśni” oraz kulturowych dokonań wszystkich mieszkańców dworu w Romanowie oraz kulturowych tradycji naszego regionu.

## XXIII Europejskie Dni Dziedzictwa w Romanowie

### By przyszłe pokolenia wiedziały

Europejskie Dni Dziedzictwa to wielkie europejskie święto kultury, podkreślające znaczenie tej dziedziny ludzkiej działalności w rozwoju społeczeństw, podkreślające wagę kultury i tradycji najbliższej każdemu – kultury kraju, regionu, każdej wsi czy miasteczka. Muzeum Józefa Ignacego w Romanowie od lat uczestniczy w tym przedsięwzięciu.

Dzień pierwszy poświęcony był przede wszystkim J. I. Kraszewskiemu. Otwarta została wystawa czasowa „Na pamiątkę dnia tego – by przyszłe pokolenia wiedziały”, pokazująca jubileusz pięćdziesięciolecia pracy literackiej pisarza, który zorganizował Kraszewskiemu naród w 1879 roku. Było to największe wydarzenie kulturalne w II połowie XIX wieku, które jednocześnie pokazało jedność Polaków skupionych wokół kultury. Przybyło do Krakowa w dniach 3-10 października 1879 roku 11 tysięcy Polaków, by czcić Kraszewskiego oraz wielkość kultury polskiej, podtrzymującej na duchu rozdzielony naród. Bogatej w treści wystawie towarzyszyła inscenizacja pokazująca przebieg ju-

bileuszowych uroczystości. W rolę pisarza wcielił się Dominik Litwiniuk, pracownik muzeum, a towarzyszyli mu w roli składających hołdy i dary goście przybyli na naszą uroczystość. Byli więc przedstawiciele władz Krakowa, ludzie kultury i nauki ówczesnej, ale również szewc, który przywiózł pisarzowi buty i przedstawiciele cukierników warszawskich. Podczas inscenizacji reprezentowała ich Małgosia Nowicka, która przygotowała wielki tort z portretem pisarza, który zgromadzeni potem zjedli z wielkim apetytem. Wystawie towarzyszyło wydawnictwo – „Przemówienie” pisarza wygłoszone podczas jubileuszu. Tekst, który warto czytać także dziś – bo to rzecz i o patriotyzmie, i o roli kultury w życiu narodu.

Część druga tego dnia poświęcona była współczesnej kulturze naszego regionu, twórcom związanym z ziemią nadbużańską. Otwieraliśmy drugą wystawę czasową: „Iwona Wyszatycka, Stanisław Baj – batiki i akwarele”. Prezentują na niej swe prace artyści związani ze wsią Dołhobrody. Iwona Wyszatycka subtelne pejzażowe akwarele oraz batiki – niesłychanie barwne, czerpiące wzory z natury i przez to bardzo „przyjazne”. Batik na materiale, to wschodnia sztuka, którą my znamy, jako sztukę zdobienia pisanek. A Stanisław Baj, artysta znany i uznany, jako malarz Bugu i ludzi z rodzinnej wsi na tej wystawie pokazał się ze strony zupełnie nowej. Jako autor bawiący się kolorem w pełnych światła akwarelach prezentujących pejzaże z Grecji.

Muzyka fortepianowa jest częstym gościem we dworze, więc i tym razem jej nie zabrakło. Grał młody zdolny muzyk z Piszczaca Łukasz Buczyński.

Dzień drugi – 20 września poświęcony był przede wszystkim kulturze naszego dworu,





## POWIAT BIALSKI

DOK. ZE STR. 21

a w szczególności postaci Krzysztofa Kraszewskiego, wnuka Kajetana, który gospodarzył na Romanowie w latach 1896 – 1914 i któremu zawdzięczamy ocalenie części biblioteki z Romanowa. Krzysztof ofiarował bowiem na początku XX wieku 1396 tomów Publicznej Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. Tylko ta część księgozbioru Kajetana oraz zbiory przekazane do Biblioteki Jagiellońskiej ocalały. Resztę strawiły wojenne pożogi. Muzeum pokazało Krzysztofa na wystawie „Krzysztof Kraszewski i jego potomkowie”. Z Muzeum związani są bowiem

od początków jego istnienia wnukowie Krzysztofa – nieżyjący już Marcin oraz Jeremiasz Rościszewscy. Muzeum otrzymało w tym roku wspaniały dar od Jeremiasza Rościszewskiego – autentyczne przedmioty związane z Józefem Ignacym Kraszewskim, rodziną Kajetana. Wcześniej, w 2010 roku część swych zbiorów przekazał do Romanowa także syn Marcina – Jan. Wszystkie te, niesłychanie interesujące pamiątki pokazane zostały na wystawie. Towarzyszył jej przygotowany przez niezawodną Jadwigę Szypilo z Rozwadówki wraz z dziećmi ze szkoły w Sosnowce obrzęd dożynkowy, śpiewał też jeden

z najwspanialszych zespołów ludowych Jarzębina z Zabłocia.

Jako, że ciągle trwa Rok Kościuszkowski – nie mogło zabraknąć też akcentu poświęconego naczelnikowi. Korzystając z przebogatej kolekcji Szczepana Kalinowskiego przygotowano więc wystawę „Nasz Tadeusz Kościuszko”, która zwraca uwagę na olbrzymie związki tego bohatera narodowego z naszym regionem. Związane choćby z niedaleką przecież Sosnowicą, z Dołholiską i Kuzawką, z Terespołem. Te związki to także dzieła Józefa Ignacego Kraszewskiego poświęcone czasom Insurekcji i samemu naczelnikowi. W twórczości pisarza odnajdu-

jemy wielki kult osoby Tadeusza Kościuszki. O czasach Insurekcji pisał także Kajetan Kraszewski.

Na XXIII Europejskie Dni Dziedzictwa przygotowano w Romanowie bogaty i różnorodny program. Goście nie zawiedli. Pierwszy dzień uświetnił także swą obecnością starosta Tadeusz Łazowski. Przybyła również Marianna Tumiłowicz, dyrektor wydziału spraw społecznych. Znaleźli się także sponsorzy, tym razem byli to: Teresa i Marek Buczkowie, Jadwiga Szypilo oraz Małgorzata Nowicka, którym tą drogą składamy za wspieranie muzeum serdeczne podziękowanie.

*A.Czobodzińska – Przybysławska*

*Powiat bialski*

## Wyróżniono krzewicieli kultury

Ciekawy pomysł zrealizowali wspólnie trzej organizatorzy: Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach, Biblioteka Pedagogiczna w Białej Podlaskiej oraz Gminny Ośrodek Kultury w Białej Podlaskiej. Była to konferencja Podlascy i polscy laureaci nagrody im. Oskara Kolberga „Za zasługi dla kultury ludowej”. Odbyła się ona 26 września w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Białej Podlaskiej. Zaproszono na nią żyjących laureatów tej prestiżowej nagrody w uznaniu zasług dla kultury ludowej przyznawanej od 1974 r. przez ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz wspominano tych nieżyjących.

W tym roku w Polsce obchodzony jest Rok Oskara Kolberga, polskiego etnografa i folklorysty, z racji dwusetnej rocznicy jego urodzin.

Po przywitaniu gości został wyświetlony krótki film prezentujący postać Bazylego Albiczuka, malarza z Dąbrowicy Małej. Dobrze, że na sali byli obecni także uczniowie, ponieważ mogli oni poznać to, co najlepsze w kulturze ludowej tej ziemi.

Miłym akcentem były słowa skierowane do obecnych i laureatów przez marszałka województwa lubelskiego, za pośrednictwem kierownika fi-

lii Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Białej Podlaskiej Andrzeja Marciniuka. Marszałek przygotował okolicznościowe wyróżnienia dla laureatów za krzewienie kultury oraz kontynuowanie dzieła przez zespół obrzędowo-śpiewaczy Lewkowianie z Dokudowa,

działu kultury Wsi Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze, Oddział Muzeum Wsi Radomskiej w Radomiu pokróćce przedstawiła multimedialną wystawę „Dzieło Oskara Kolberga. Podstawa źródłowa i inspiracja”, która dzień wcześniej została otwarta w Przysusze. Natomiast prof.



który wystąpił w dalszej części spotkania. Dodatkowo prezes Fundacji „Kocham Podlasie” Dariusz Stefaniuk wręczył wyróżnionym upominki w postaci wiecznych piór. Cieszy fakt, że wśród żyjących laureatów nagrody Oskara Kolberga są osoby z powiatu bialskiego, tj. Zdzisław Marczuk – instrumentalista i pedagog z Zakalinek, który otrzymał nagrodę w 1998 r. oraz zespół Jakówki z Jakówek wyróżniony w 2006 r. Z pewnością zorganizowanie takiej konferencji jest docenieniem ich dorobku i pracy twórczej.

Podczas konferencji dr Justyna Górka-Streicher, kierownik

dr hab. Jan Adamowski, który jest przewodniczącym kapituły nagrody im. Oskara Kolberga mówił o fenomenie podlaskiego i poleskiego „zagłębia” laureatów nagrody im. Oskara Kolberga, posiłkując się nagraniami dorobku żyjących i nieżyjących laureatów z tej części Polski.

Po wysłuchaniu występu zespołu Lewkowianie, zebrani udali się do Podlaskiego Centrum Kultury Prawosławnej na poczęstunek, a także złożyli kwiaty na grobie Aleksandry Daniluk, artystki śpiewaczki, tkaczki i hafciarki, laureatki nagrody z 1991 roku.

*Anna Józwick*





Fot. Lech Ścibor-Rylski

### Gmina Sławatycze

## Spotkanie potomków nadbużańskich olędrów

24 września w Urzędzie Gminy Sławatycze odbyło się kolejne spotkanie potomków nadbużańskich olędrów zamieszkujących obecnie w Niemczech i zrzeszonych w stowarzyszeniu Mutterkolonie Neudorf und Tochterkolonien „Bugholendry” (Kolonie macierzysta Neudorf i kolonie-córki) z władzami gminy Sławatycze oraz przedstawicielami lokalnych stowarzyszeń.

„Bugholendry” reprezentowali przewodniczący zarządu Stowarzyszenia Siegfried Ludwig i jego sekretarz Elke Blank.

Głównym punktem spotkania były wstępne uzgodnienia związane z przygotowaniem do uroczystości jubileuszowych związanych z czterechsetną rocznicą założenia kolonii Neubrich i Neudorf, które przypadają 3 czerwca 2017 roku.

Obchody te, połączone z 3-dniowym festynem i imprezami towarzyszącymi planowane są po obu stronach Bugu w Mościcach Dolnych (d. Neudorf), Sławatyczach i Domaczewie, oraz na terenie byłych prawobrzeżnych części kolonii Neudorf i Neubrich (obecnie Białoruś), zlikwidowanych w latach 1940-1941 w wyniku decyzji radzieckich władz okupacyjnych.

Tym razem spotkanie wyjątkowo miało charakter roboczy. Stąd też, w przeciwieństwie do

wcześniej odbytych pięciu Międzynarodowych Spotkań Potomków Nadbużańskich Olędrów przebiegło w mocno zawężonym – po obu stronach – składzie.

Przedstawicielom zarządu stowarzyszenia „Bugholendry” towarzyszyła w ramach sentymentalnej podróży do krainy przodków i Brześcia, gdzie się urodziła w 1933 roku – Bertha Hartig z Monachium, wywodząca się ze starej olęderskiej rodziny Hildebrandt.

Pełny okres pobytu tejże grupy po obu stronach Bugu miał miejsce w dniach 23-29 września.

W trakcie spotkania doszło do podpisania przez wójta gminy Sławatycze Dariusza Trybuchowicza zgody na organizację przez stowarzyszenie „Bugholendry” imprez rocznicowych na terenie gminy oraz złożenia deklaracji wsparcia organizacyjnego.

W spotkaniu uczestniczył sekretarz gminy, pełniący również funkcję sekretarza stowarzyszenia „Bużanie” Arkadiusz Miszał, który został ustanowiony osobą odpowiedzialną za koordynację przygotowań do tychże uroczystości i stosownej współpracy ze stowarzyszeniem „Bugholendry” w tej kwestii.

Sprawy związane z bieżącą współpracą pomiędzy potomkami olędrów w Niemczech i w Polsce omówili Siegfried Ludwig i Antoni Choraży,

współpracujący z niemieckim stowarzyszeniem w dziedzinie badań historycznych i genealogicznych oraz wspierający logistycznie podróże i pobyt członków tegoż stowarzyszenia nad Bugiem.

Obecny na spotkaniu redaktor Lech Ścibor-Rylski został upoważniony do wstępnych działań nad opracowaniem okazjonalnego albumu związanego z jubileuszem czterechsetlecia.

Przygotowanie spotkania przez Gminny Ośrodek Kultury, obecność dyr. GOK Bolesława Szuleja ze współpracownikami oraz nauczycielki historii miejscowego Zespołu Szkół Józefy Jolanty Buczek, świadczą o zainteresowaniu tematyką olęderską, jako jednym z elementów dziedzictwa historycznego i kulturowego na terenie gminy Sławatycze.

To ponad trzywiekowe współistnienie wielonarodowych kultur i ludzi, którzy w ucieczce przed konfliktami znaleźli swój azyl w trudnej do zagospodarowania nadbużańskiej dolinie

w okolicy miasteczka Sławatycze, może stanowić swego rodzaju historyczny przykład dla współczesnej Europy. To dzięki olędom możliwe było zagospodarowanie urodzajnej ziemi, położonej w olbrzymiej niecce doliny Bugu, podtapianej jego wodami podczas wiosennych powodzi. Nim zniszczył tę wspólnotę o zachodnich i polskich korzeniach narodowościowych totalitaryzm II wojny światowej, społeczności te współżyły w tolerancji społecznej i religijnej dwu wyznań chrześcijańskich: protestantyzmu (par. nejdorfska, od 1929 roku – mościcka) i katolicyzmu (przynależność Nejdorfu-Nejbrowa do parafii w Sławatyczach, Brześciu Litewskim i Domaczewie).

Należy mieć nadzieję, że w przygotowaniu do tychże uroczystości jubileuszowych – w imię zrozumienia i szacunku dla życia i dokonanych minionych pokoleń nadbużańskich osadników sprzed czterystu lat – włączy się także społeczność lokalna.

Antoni Choraży

### Gmina Kodeń

## Wakacje z folklorem w Kostomłotach

Wesoło i z przytupem, przy dźwiękach ludowych aranżacji 13 lipca w Kostomłotach bawili się uczestnicy festynu Wakacje z folklorem. Na festyn, zorganizowany przez zespół śpiewaczy z Kostomłot, Gminne Centrum Kultury Sportu i Turystyki w Kodniu oraz Urząd Gminy przybyła liczna publiczność. Gości powitali dyrektor GCKSiT Piotr Skolimowski oraz wójt Ryszard Zań. Pierwszy występ należał do gospodarzy, czyli zespołu śpiewaczego z Kostomłot. Doświadczone, jak i te całkiem młodziutki głosy solistek wprowadziły wszystkich w przyjemny nastrój, rozpoczynając tym samym wspólną zabawę. Kolejno zaprezentował się zespół Klubu Seniora z Kodnia z przedstawieniem „Majowe”. Uczestniczki klubu wspaniale przeniosły

klimat zdawałoby się sielskiego niegdyś życia na wsi. Starsze pokolenie, wsłuchane w śpiew ptaków, mogło przypomnieć sobie dawne czasy, młodsze zaś zobaczyło jak żyło się jeszcze kilkadziesiąt lat temu. Następnie w muzyczną podróż zabrał słuchaczy zespół Jarzębina z Zabłocia. Szereg zdobytych nagród i wyróżnień sprawia, że zespół jest muzyczną perełką gminy, tym samym przyjemniej słucha się i wspólnie śpiewa piosenki. Gościnnie wystąpiły Katarina Wojcik z Białorusi oraz przygrywająca sobie na akordeonie Alicja Skolimowska. Zakończeniem części oficjalnej festynu był wspólny występ dyrektora GCKSiT oraz wójta gminy Kodeń. Później były tańce i wspólne świętowanie.

(a)





## GMINA KODEŃ



## Aktywne miejsce dla niepełnosprawnych

Od lipca Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych „Jedność” w Kodniu realizuje kolejny projekt w ramach zadania publicznego pod nazwą: Działalność na rzecz reintegracji zawodowej i społecznej osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, realizowanego i współfinansowanego w ramach Programu Ministra Pracy i Polityki Społecznej „Opieranie społeczne dla osób z zaburzeniami psychicznymi” edycja 2014 r. To zadanie publiczne pt. „Gmina Kodeń – aktywne miejsce dla niepełnosprawnych” ma na celu dążenie do poprawy integracji społecznej osób z zaburzeniami psychicznymi, zwłaszcza do osób przewlekle psychicznie chorych i upośledzonych umysłowo, a także ich rodzin. Projekt ma na uwadze, m.in., integrację tych osób ze środowiskiem, jak również zmianę sposobu postrzegania osób z niepełnosprawnością w środowisku lokalnym, na terenie: gminy Kodeń i przyległych gmin, powiecie bialskim, województwie lubelskim, kraju.

Na zakres realizacji zadania publicznego złożyły się do tej pory następujące działania: napisanie scenariusza do sztuki teatralnej „Brühl – meandry natury ludzkiej”, próby teatralne przygotowujące niepełnosprawnych aktorów do sfilmowania poszczególnych scen sztuki, nawiązanie współpracy ze spe-

cjalistami z dziedziny fotografii i psychologii oraz przygotowywanie kostiumów i scenografii.

We wrześniu odbyły się zajęcia z zakresu logopedii i usług artystycznych z Sylwią Maszewską – aktorką, solistką – śpiewaczką, pedagogiem śpiewu, logopedą i muzykoterapeutą. Na co dzień prowadzi ona zajęcia z rehabilitacji mowy w afazji, rehabilitację

Życia. Sylwia Maszewska w kolejności przeprowadzała: ćwiczenia mające na celu zwiększenie wyrazistości słowa i precyzję wypowiedzi (dykcja); ćwiczenia podparcia oddechowego dla uzyskania nośności i skali głosu oraz osadzenia w rezonatorze zanosowym dla poprawienia barwy, wzbogacenia gęstości i piękna brzmienia głosu. Odbyła się nauka posługiwania prawidłowym torem oddechowym, wydłużanie fazy wydechowej, posługiwanie się frazą słowną – legato, właściwą intonacją w wyrazie i zdaniu. Osoby z niepełnosprawnością uczyły się również właściwego sposobu interpretacji tekstu w zależności od treści wypowiedzi, przekazu emocji związanej ze stylem wypowiedzi, a także kulturą przekazu żywego słowa. Miały miejsce konsultacje dla amatorskiej grupy teatralnej dotyczące przygotowywanej sztuki „Brühl – meandry natury ludzkiej” oraz ćwiczenia związane z przekazem treści, emocji i relacji między postaciami scenicznymi.

W kolejności został ogłoszony, przeprowadzony i rozstrzygnięty konkurs plastyczny na plakat „Gmina Kodeń – aktywne

społeczności. Pierwsze miejsce zajęła: Angelika Osypiuk, drugie Weronika Rajkiewicz, trzecie Aleksandra Seroczyńska – uczennice z Zespołu Placówek Oświatowych w Kodniu. Konkurs plastyczny miał zwrócić uwagę dzieci i młodzieży na osoby z zaburzeniami psychicznymi, a zwłaszcza osoby przewlekle psychicznie chore i upośledzone umysłowo, a także ich rodziny i miejsce w lokalnej społeczności. Zapewne zachęci on do bliższego poznania tej często spychanej na margines grupy społecznej i przybliży niepełnosprawność taką, jaka ona jest.

Następnym działaniem w ramach zadania publicznego pt. „Gmina Kodeń – aktywne miejsce dla niepełnosprawnych” było zorganizowanie wyjazdu do muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie. Pozwolił on osobom z niepełnosprawnością na obcowanie z kulturą w największym znaczeniu tego słowa oraz poszerzył ich wiedzę historyczno-literacką. Uczestnictwo w lekcji muzealnej poświęconej poznaniu okoliczności powstania i znaczenia powieści „Brühl” dostarczyło niepełnosprawnym mnóstwo wrażeń. Została przybliżona postać Józefa Ignacego Kraszewskiego, autora utworu, na podstawie którego powstaje sztuka teatralna i jej ekranizacja.

Realizowanie zadania publicznego w zakresie udzielania wsparcia osobom z niepełnosprawnością psychiczną stwarza bardzo korzystne warunki dla rozwoju artystycznego i kulturalnego tych jednostek. Podnosi ich poczucie wartości, sprawia, że czują się przydatni w społeczeństwie oraz mobilizuje do wytrwałej pracy dającej im moc satysfakcji i osobistego zadowolenia. Czyni ich ludźmi aktywnymi, którzy mierzą się z własnymi ograniczeniami, podejmując wyzwania z jakimi nie zawsze poradziłyby sobie osoby sprawne.

Beata Kuprys



jakania, zajęcia z emisji głosu, rehabilitację głosu i oddechową. W warsztatach brały udział osoby niepełnosprawne z terenu gminy Kodeń, przyległych gmin w tym uczestnicy z Warsztatu Terapii Zajęciowej i Środowiskowego Domu Samopomocy w Kodniu tworzący grupę teatralną Perły

miejsce dla niepełnosprawnych”, a skierowany był do dzieci i młodzieży z terenu gminy Kodeń. Dostarczone prace były bardzo ciekawe w swej wymowie i pokazały, że osoby z niepełnosprawnością na dobre zajęły miejsce w świadomości i sercach młodszych przedstawicieli lokalnej



Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych „JEDNOŚĆ” Kodeń





# Europejskie Dni Dziedzictwa

w Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie  
13 września 2014 r.







# III BIALSKI FESTIWAL

Roskosz, 14 w





# STIWAL SĘKACZY

września 2014 r.







# Dzień Sybiraka

Obchody  
25-lecia działalności  
Związku Sybiraków  
w Białej Podlaskiej

17 września 2014







## Białscy bibliotekarze we Włodawie

19 września odbyło się seminarium wyjazdowe białskich bibliotekarzy do Miejskiej Biblioteki Publicznej we Włoda-

wie, która w 2013 r. uzyskała pierwsze miejsce w województwie lubelskim w rankingu bibliotek przygotowanym przez

„Instytut Książki” i „Rzeczpospolitą”, a w 2014 r. została laureatem konkursu „Polska Pięknieje – 7 Cudów Funduszy Europejskich” w kategorii „Miejsce przyjazne dzieciom”. Tegoroczną laureatką nagrody im. Anny Platto, przyznawanej przez WBP w Lublinie, osobie wyróżniającej się w pracy z dziećmi i młodzieżą, jest pracująca we włodawskiej bibliotece Joanna Orzeszko. Biblioteka włodawska mieści się w budynku wyremontowanym i rozbudowanym w latach 2011–2012 dzięki wsparciu Funduszy Europejskich. Podział funkcjonalny i aranżacja przestrzeni bibliotecznej to trzy motywy: słowo, muzyka, obraz. Poprzez połączenie architektonicznych i aranżacyjnych atutów lokalu z przebogłą ofertą skierowaną do wszystkich grup wiekowych uzyskano miejsce spotkań liczą-

nych stowarzyszeń, klubów, grup poetyckich, Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Warsztaty, zajęcia, imprezy cykliczne łączące zabawę z szeroko pojętą edukacją są niejednokrotnie miejscem odkrywania młodych talentów. Małgorzata Zińczuk, zastępca dyrektora do spraw merytorycznych nie ukrywa, że bardzo pomocna jest współpraca z licznymi partnerami i wsparcie sponsorów, które doskonale uzupełniają środki samorządowe przeznaczone na bibliotekę.

Uczestnicy wyjazdu mieli okazję poczuć atmosferę Festiwalu Trzech Kultur, odbywającego się we Włodawie już po raz piętnasty. Imprezy festiwalowe to kultywowanie miejscowej tradycji pogranicza kultur, tolerancji i współistnienia wyznawców prawosławia, judaizmu i katolicyzmu.

(a)

Rady Gminy Wiesław Bańkowski, mieszkańcy Łomaz i wielu miejscowości gminy, nauczyciele

bo lubię z Łomaz oraz Luteńka z Koszoł. Na zakończenie spotkania uczestnicy zostali zaproszeni



### Gmina Łomazy

## Obchodzono Dni Dziedzictwa

14 września w Gminnym Ośrodku Kultury w Łomazach uroczystie obchodzono Europejskie Dni Dziedzictwa.

Uczestniczyli w nich: wicestarosta białski Jan Bajkowski, wójt gminy Łomazy Waldemar Drożdżuk, przewodniczący



oraz młodzież szkolna. Podczas imprezy prezentowane były wystawy: „Jarmarki Polskie”, „Skarby Kultury Podlasia i Polesia”, „Źródło – woda”, prace dzieci zajęć plastycznych Zespołu Szkół w Łomazach. Uczennice zaprezentowały rys historyczny poświęcony wodzie, jako kluczowym czynnikiem w dziejach osadnictwa. Prezentowana była poezja ludowa Anny Mikiciuk oraz Haliny Steckiewicz. Wystąpiły zespoły ludowe Śpiewam

do degustacji potrawy regionalnej, czyli pierogów, które wykonały panie z: zespołu Luteńka z Koszoł, teatru obrzędowego Czeladońka z Lubenki, Łomaskiego Stowarzyszenia Rozwoju, oraz kucharki ze stołówki szkolnej Zespołu Szkół w Łomazach. Organizatorami przedsięwzięcia byli: Zespół Szkół w Łomazach, Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Łomazach.

(a)





## WYDARZENIA



Uczniowie z „trójki” w Gnieźnie

## Stąd nasz ród

Zespół Szkolnego Koła Krajoznawczo-Turystycznego Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych bialskiej SP nr 3 uczestniczył w XXXII Ogólnopolskim Zlocie Młodzieży PTSM „Stąd nasz ród”. Jak co roku odbywał się on w Gnieźnie 18-21 września. Zlot był jedną z centralnych imprez turystycznych dla młodzieży i nauczycieli, którym bliskie są idee turystyki.

Zgodnie z programem młodzież brała udział w różnorodnych konkursach, które promowały wiedzę oraz zdolności plastyczne, wokalne, teatralne i sportowe. Zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymali dyplomy. W konkursie piosenki turystycznej zdobyli oni I miejsce, w plastycznym „Lednicka panorama” – III miejsce, w konkursie „Zabawa terenowa”

– III miejsce, zaś w prezentacji stroju piastowskiego – wyróżnienie. Skład bialskiej drużyny to: Wiktoria Grochala, Dorota Hubczuk, Karolina Kondraciuk, Iga Łuciuk, Kamila Prokopiuk. Uczniów do konkursów przygotowywali: mgr Edyta Hubczuk i dr Dariusz Sikora.

W trakcie zlotu uczniowie wzięli udział w wycieczkach na Ostrów Lednicki, do Skansenu Miniatur w Pobiedziskach. Największą atrakcją był udział

w XX Jubileuszowym Festynie Archeologicznym „Kamień Brąz Żelazo” w Biskupinie. Uczniowie oglądali między innymi wystawę z okazji 80. rocznicy archeologicznych prac w Biskupinie.

Dla wszystkich uczestników zlot był okazją do aktywnego spędzenia wolnego czasu, poszerzenia swojej wiedzy o Szlak Piastowski oraz umocnienia więzi między turystami.

(a)

### Gmina Łomazy

## Biała niedziela

W pomieszczeniach budynku łomaskiego Zespołu Szkół, 14 września, miały miejsce nieodpłatne konsultacje lekarzy specjalistów z I Wojewódzkiego Szpitala Klinicznego z Polikliniką SPZOZ w Lublinie. „Białą niedzielą”, dla mieszkańców gminy, zorganizowali: komendant szpitala, wójt gminy Łomazy Waldemar Drożdździuk i wicestarosta Jan Bajkowski.

Pacjentów przyjmowali: dermatolog, neurolog, chirurg – urolog, ortopeda, ginekolog, kardiolog, pulmonolog, laryngolog, reumatolog, okulista. Była także możliwość wykonania badań dodatkowych. Można było, m.in.: zmierzyć ciśnienie, zrobić elektrokardiogram, a uzyskane wyniki skonsultować u kardiologa. U pulmonologa, po zmierzeniu pojemności życiowej płuc, przebadac dodatkowo ten organ. Z kolei u ginekologa, oprócz badania, była możliwość wykonania cy-

tologii szyjki macicy. Mający problemy ze wzrokiem mogli skorzystać z komputerowego badania wzroku, badania oczu przez okulistę i dobrać okulary.

To tylko część badań, z jakich skorzystało tego dnia kilkadziesiąt osób.

Wielkie znaczenie tej inicjatywy podkreślają jej uczestnicy. Jedna z pań podkreślała, że konsultacja podczas poprzedniej „Białej niedzieli” wręcz uratowała jej życie. Skierowanie jej na dodatkowe badania w wojskowej klinice umożliwiło wykrycie wczesnego stadium raka piersi. Operacja przebiegła pomyślnie.

Inny uczestnik tych konsultacji, również skierowany do kliniki, mówił, że przeprowadzone tam szczegółowe badania na nowoczesnym sprzęcie wykryły dodatkowo poważny problem w jednej z nerek, o czym sam zupełnie nie zdawał sobie sprawy. Bo na razie nie bolało.

Stanisław Hryniewicz





**Gmina Piszczac**

## Jak pasja zamienia się w sukces

Sport pożarniczy ma już swoją 50-letnią tradycję. Wywodzi się od pasjonatów, którzy obok samego sportu również kierują się misją społeczną. Misją, która ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa lokalnej społeczności, sprowadzającą się do szybkiej reakcji w momencie pojawienia się zagrożenia, jakim są pożar i inne miejscowe zagrożenia.

Większa świadomość oraz wiedza na temat pożarnictwa połączona z zabawą, pasją i sportem daje możliwość realizowania się zarówno młodym jak i starszym strażakom. Sport pożarniczy już nie tylko jest widoczny na podwórku gminnym, ale stał się dyscypliną, która ma zasięg krajowy oraz europejski. Gminę Piszczac reprezentuję od 25 lat, a mój zawód stał się pasją właśnie ze względu na sport pożarniczy.

Jako młody chłopak zawsze lubiłem sport i chciałem połączyć przyjemne z pożytecznym. Moje pierwsze sukcesy miały miejsce na poziomie gminnym, a swój pierwszy medal na mistrzostwach Polski zdobyłem w 2005 roku, pokazując tym samym gminę Piszczac w pozytywnym świetle sportów pożarniczych. Ten sukces przyczynił się do po-

wołania do reprezentacji Polski na Mistrzostwach Świata w tym samym roku. Sam wyjazd był niesamowitym doświadczeniem.



Właśnie wtedy postanowiłem, że swoją pasją będę зараżać innych i pojawił się pomysł do założenia szkoły sportu pożarniczego w gminie Piszczac.

Od roku 2006 zająłem się szkoleniem drużyny męskiej zdobywając kilkakrotnie mistrzostwo gminy Piszczac. Dzięki wspólnym staraniom stworzyliśmy w 2014 roku drużynę kobiecą, która 27 września zdobyła zwycięstwo w Wojewódzkich Zawodach Sportowo-

-Pożarniczych wg regulaminu CTIF. Kobiety, które chciały w sposób nietypowy spędzić wolny czas, przy okazji współ-

nie dobrze się bawiąc, uczestnicząc w zawodach udowodniły, że sport pożarniczy jest dostępny dla każdego, niezależnie od wieku i płci. Na podium weszły panie: Zofia Nestorowicz, Bogumiła Sierpatowska, Bożena Rybak, Danuta Bułtowiec, Danuta Czerska, Bożena Maksymiuk, Beata Kaliszuk, Mariola Sierpatowska-Pikuła, Marta Wróblewska.

To dopiero początek sukcesów pasjonatów sportu pożarni-

czego w gminie Piszczac. Jeszcze w tym roku zaplanowano przygotowanie do kolejnego sezonu 4 drużyny młodzieżowe w wieku 10-16 lat, a także 4 drużyny dla osób dorosłych powyżej 16 roku życia. Sport pożarniczy ma pozytywny wpływ na rozwój młodego człowieka. Sam sport nie tylko kształtuje samodyscyplinę, która jest podstawą do osiągania osobistych sukcesów życiowych. Przygotowuje również młodzież do profesjonalnego reagowania w momentach zagrożenia, a także daje możliwość realizowania się, jako strażak zawodowy w przyszłości.

Kolejny nabór do grup odbędzie się w październiku. Planowane treningi przez całą zimę mają na celu przygotowanie małych adeptów do kolejnego sezonu. To pierwszy krok do zdobycia zwycięstwa. Długoletni trening i doświadczenie oraz kontakt z drużynami międzynarodowymi, jak i sędziowanie zawodów daje mi możliwość zdobywania kolejnych doświadczeń w tej pięknej i fascynującej dyscyplinie.

Zapraszam serdecznie młodzież w wieku 10-16 lat, a także osoby powyżej 16 roku życia.

Bezpośredni kontakt Leszek Stubiński: tel. 501 286 939, leloo@onet.eu

**Leszek Stubiński**

**Gmina Rokitno**

## Zakończono budowę oczyszczalni ścieków

Pięćdziesiąt przydomowych oczyszczalni ścieków zostało wykonane w następujących miejscowościach gminy: Cieleśnica - 1 szt., Derło - 3 szt., Kłownica Duża - 4 szt., Kołczyn - 5 szt., Kołczyn Kolonia - 1 szt., Lipnica - 3 szt., Michałki - 4 szt., Olszyn - 12 szt., Pokinianka - 1 szt., Rokitno - 9 szt. i Rokitno Kolonia - 7 szt.

Na tą operację „Budowa przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie gminy Rokitno”, gmina uzyskała dofinansowanie ze środków PROW na lata 2007-2013,

Działanie: 321 Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej.

Wartość inwestycji wyniosła: 381.247,36 zł, zaś wartość dofinansowania: 229.623,00 zł.

Prace budowlane wykonała Firma P.P.H.U. „WA – MAX” Zygmunt Wawryk z Włodawy.

Wójt gminy Rokitno Jacek Szewczuk informuje: „Zakończyła się już budowa przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie gminy. Jest to kolejna udana inwestycja z dofinansowaniem unijnym. Jest to zarazem pierwszy w naszej gminie

projekt w przydomowe oczyszczalnie. W gminie Rokitno mamy tylko jedną skanalizowaną miejscowość, jest to Cieleśnica

PGR. Przydomówki to pierwszy i udany krok w kierunku nadrobienia zaległości kanalizacji gminy”.

**Piotr Kamiński**







## Z KRAJU

*Nasi na Bałtyku*

## Żeglowanie bez barier

Żeglarsstwo jest w naszym kraju bardzo popularnym i atrakcyjnym ogniwem turystyki wśród młodzieży, dorosłych oraz osób niepełnosprawnych. Na wodzie nie ma barier. Jest też świetną formą wypoczynku, uczy współpracy, jest swoistego rodzaju terapią zespołową, bo załoga to zespół.

Od trzech lat bardzo popularne wśród niepełnosprawnych uczestników ośrodka „Misericordia” Caritas są mazurskie wyprawy żeglarskie, bo piękno polskich jezior i krajobrazów połączone z pluskiem wody i łopotem żagli przyciąga jak magnes tych, którzy tego raz zasmakowali. W czerwcu uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej i Środowiskowego Domu Samopomocy na zaproszenie Polskiego Związku Żeglarzy Niepełnosprawnych w ramach „Nieprzetartego Rejsu” żeglowali po Niegocinie i Kisajnie. Część najbardziej zagorzałych żeglarzy w ramach projektu „sprawni żeglarze” podnosili swoje umiejętności żeglarskie pod okiem instruktorów podczas pięciodniowego rejsu po jeziorach mazurskich. Ci, którzy już rozkochali się w żeglarskim po pewnym czasie poszukują czegoś więcej, większych wyzwań, a do takich niewątpliwie należy żeglowanie po Bałtyku.

Południowa linia brzegowa Morza Bałtyckiego, do której należą: Polska, Niemcy, Rosja i Litwa, ma olbrzymi potencjał do rozwoju żeglarskiego i turystyki wodnej. Obszar południo-

wego Bałtyku posiada niezwykle walory naturalne, wzdłuż całego wybrzeża rozciągają się piaszczyste plaże niespotykane w innych częściach Europy, ze względnie nienaruszonymi obszarami i zasobami naturalnymi, malowniczymi krajobrazami i bogatym dziedzictwem kulturowym. Projekt Marriage w ramach Regat „Boating Rally” to partnerstwo dla żeglarzy zwiększające możliwość żeglowania po całej linii brzegowej południowego Bałtyku. Po otrzymaniu wiz rosyjskich z załogami polskimi, niemieckimi i litewskimi wyruszyliśmy z Gdańska, aby na własne oczy przekonać się, co

podogoda. Po przejściu procedur celnych i granicznych w Baltijsku oraz długich godzinach żeglowania dotarliśmy do portu w Kaliningradzie. Od rana ruszyliśmy podziwiać „nadmorskie perły”, pierwsza z nich to Jantar. Złoża bursztynu znajdujące się w okolicach Jantarne są największe na świecie. Stąd pochodzi 90 procent tego surowca. Odwiedzamy kopalnię. Z tarasu widokowego widać ogromne koparki i taśmociągi, praca wre. Idąc bursztynową promenadą z oryginalną bursztynową piramidą ruszamy dalej do Muzeum Bursztynu, jedynego w Rosji, gdzie udało się zgromadzić piękną urozmaiconą kolekcję przyrodniczo – naukową tylko tego kamienia z inkluzjami zwierzęcymi i roślinnymi, przedmiotami użytkowymi oraz ozdobami pochodzącymi jeszcze z czasów carskiej Rosji. Muzeum Wszechocianu to kolejny interesujący punkt programu. Zwiedziliśmy statek badawczy Witiaż z jego ciekawymi eksponatami, a wśród nich wyjątkową kolekcję koralu i muszli, związanymi z historią ekspedycji badawczych, w których uczestniczył statek oraz Akwarium Muzealne. Wieczorne zwiedzanie Kaliningradu skupiło się na wyspie Emmanuela Kanta i obowiązkowym punkcie programu, czyli

tun, że nie wszystkim łaskawy. Podczas ponad 24 godzin żegluga wiało, padało, bujało tak, że część załogi dopadła choroba morską. Jednak wszystkie te niedogodności rekompensowały przepiękne widoki i niezapomniany zachód a po całonocnej żegludze wschód słońca, który mogliśmy podziwiać. Kłajpeda powitała nas bardzo przyjaźnie. Jest to duży port z dobrze rozwiniętą infrastrukturą, a więc szybkie odświeżenie i w drogę. Piwną trasą dotarliśmy do najstarszego na Litwie browaru Svyturys, gdzie po zwiedzeniu mogliśmy degustować te oryginalne piwa. Kolejnym interesującym przystankiem było Muzeum Morskie i Delfinarium z widowiskowym pokazem umiejętności delfinów. Następnie z portu zamkowego promem w kilka minut dotarliśmy na Mierzeję Kurońską. Park Narodowy Mierzei Kurońskiej jest wpisany na listę światowego dziedzictwa kulturalnego Unesco. Połączenie wydmy, wody, wiatru zapiera dech w piersi każdemu zwiedzającemu. Spacer po piaskach ruchomych wydmy, połączony z podziwianiem tej unikalnej oazy przyrody, której wybrzeża omywane są z obu stron wodami Zatoki Kurońskiej i Morza Bałtyckiego na długo zostanie w pamięci. Wracamy do Polski. I chociaż rejs



zapropnuje nam Bałtyk, jak przyjmą nas inne mariny oraz podczas wieczornych spotkań wymienić doświadczenia żeglarskie z żeglarzami z zaprzyjaźnionych krajów. Która w górę, odpływamy! Bałtyk powitał nas piękną

wizycie przy grobie filozofa, a zakończyło wysłuchaniem koncertu organowego w pięknej gotyckiej katedrze na wyspie. Dosyć już lądowego życia, wyruszamy dalej wybierając kurs na Kłajpedę. Tym razem Bałtyk pokazał, że jest potężny, a Nep-

był ciężki, a Bałtyk wymagający, to warto było ponieść ten trud. Zmęczeni, ale z bagażem niezapomnianych wrażeń i przeżyć estetycznych, wszyscy uczestnicy rejsu postanowili wrócić do tych miejsc jeszcze raz. Na dłużej.

*Ewa Borkowska*



*Nasi w Bydgoszczy*

## Sukces wychowanków z Szach

Festiwal radosnych serc odbył się po raz dziewiąty 29-30 sierpnia w Bydgoszczy. Organizowany jest przez Fundację Nowe Pokolenie w hołdzie Janowi Pawłowi II. Festiwal od wielu lat gromadzi liczną rzeszę utalentowanych muzycznie, plastycznie, tanecznie bądź aktorsko wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych z całej Polski.

W tegorocznej edycji udział wzięło ponad 500 podopiecznych opieki instytucjonalnej. W gronie tym znaleźli się wychowankowie Placówki Opiekuńczo-Wycho-

wawczej w Szachach. Młodzież zaprezentowała się w dwóch kategoriach: muzyce i małej formie scenicznej. Występ zespołu Uduchowień z dramą „Zgubne nałogi” bardzo spodobał się jury i zaowocował II miejscem, oraz występem w konkursie laureatów na bydgoskim Mysłęcinku.

Wychowankowie POW w Szachach wraz z opiekunami: Marzeną Makułą – Kukawską i Moniką Królikowską Chudek mieli okazję uczestniczyć w bogatym programie przygotowanym przez organizatorów przedsięwzięcia, eliminacjach, warszta-

tach artystycznych, wycieczkach po Bydgoszczy i koncertach między innymi zespołu Bracia.

Emocje związane z występem, osiągnięty sukces i atrakcyjne na-

grody pozostawiły po sobie niezatarte wspomnienia. Młodzież już dziś planuje kolejny udział w festiwalu w przyszłym roku.

*PM**Gmina Sosnowka*

## Edukacja ekologiczna młodzieży

W ramach imprez towarzyszących 21 edycji Akcji Sprzątanie Świata – Polska, w Publicznym Gimnazjum w Sosnowce 22 września odbyło się spotkanie z komendantem Straży Leśnej z Nadleśnictwa Włodawa, Włodzimierzem Czeżykiem. Ten wielki znawca fauny i flory Poleskiego i Nadbużańskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu, Poleskiego

Parku Narodowego oraz Transgranicznego Rezerwatu Polesie Zachodnie, w ciekawy i intrygujący sposób przekazywał wiedzę, jak należy zachowywać się na łonie natury i nie dewastować środowiska. Celem spotkania była edukacja ekologiczna. Spotkanie zostało zorganizowane z inicjatywy Małgorzaty Jańczuk i Agnieszki Sakowicz.

*(a)**Gmina Biała Podlaska*

## Rajd szlakiem historii

Radny powiatu białskiego Arkadiusz Maksymiuk zorganizował i zaprosił wszystkich chętnych na start rajdu rowerowego „Szlakiem historii”. 21 września z parkingu przy kaplicy w Czosnowce kilkunastu cyklistów w wieku od dziesięciu do kilkudziesięciu lat wyruszyło w trasę, korzystając z dobrej pogody i zaopatrzenia w mapy rowerowych szlaków powiatu.

„ - Pokażemy miejsca warte pokazania i miejsca, które są zapomniane” – zapowiadał Maksymiuk na starcie. Zdję-

cia z wyprawy potwierdzają, że dotrzymał słowa. Uczestnicy rajdu odwiedzili: Muzeum Leśnictwa w Chotyłowie, cmentarz tatarski w Studziance, obelisk w Dokudowie poświęcony ks. Stanisławowi Brzósce urodzonemu w Dokudowie. Wszyscy byli zadowoleni z ciekawej formy spędzenia niedzielnego czasu a przy okazji podziwiali piękno naszej rodzimej przyrody, oraz odwiedzili miejsca, które historia zaznaczyła w sposób szczególny.

*(a)*





## POWIAT BIALSKI



### Gmina Sławatycze

## Pamiętano o dziedzictwie kulturowym

W ramach obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa, które w tym roku odbyły się pod hasłem

„Dziedzictwo źródłem tożsamości” na terenie gminy Sławatycze 7-20 września zorganizowano

przedsięwzięcia pod nazwą „Spotkania z tradycją, kuchnią, historią i rzemiosłem poleskich olędrów z Nejdorw i Nejbrow”.

W ramach imprezy plenerowej „Pożegnanie lata z nadbużańskim smakiem” zorganizowano degustację potraw nadbużańskich w tym smaków olędrów. 20 września w sali widowiskowej GOK odbyła się prezentacja multimedialna „Polescy olędrzy z Nejdorw i Nejbrow (historia, tradycja i rzemiosło)” – prezentacja wystawy „Olęderscy wozacy” – projekcja filmu „Olędrzy z nad Bugu”.

We wrześniu zorganizowane grupy turystów uczestniczyły w spływach kajakowych, jak też katamaranem po rzece Bug na odcinku Sławatycze – Mościce

Dolne, Mościce Dolne – Jableczna; również zwiedzali zabytki znajdujące się na terenie gminy Sławatycze.

13-20 września grupy młodzieży szkolnej w ramach lekcji historii odwiedzały prywatne muzeum Antoniego Chorażego, gdzie zetknęli się z zabytkowymi eksponatami z planszami starych fotografii związanych z historią i tradycją olędrów. Organizatorem obchodów EDD był Gminny Ośrodek Kultury przy współpracy Zespołu Szkół, stowarzyszeń działających na terenie gminy ze szczególnym zaangażowaniem Antoniego Chorażego pasjonata historii z tematyki olęderskiej.

(a)

poszczególne miejsca zajęli: I Milewicz Wiktoria, II Więcek Jakub, III Klekotka Szymon.

padło Chwesiuk Agnieszce. Również dorośli mogli zmierzyć się w trudnej konkurencji obierania

### Gmina Terespol

## Ogórkowo w Kobylanach

Na terenie kąpieliska w Kobylanach odbył się 30 sierpnia, już po raz ósmy, festyn ogórkowy połączony z pożegnaniem wakacji. Organizatorem jego był Gminny Ośrodek Kultury w Koroszczynie. Imprezę rozpoczęły występy zespołów: Dobrynianki z Dobrynia, Łobaczewianki z Łobaczewa Małego oraz breakdance East Border Crew i grupa muzyczna Hard Gock. Występy sceniczne przeplatane były konkursami związanymi z „tradycjami ogórkowymi” w gminie Terespol.

W konkurencji rzut ogórkiem zwyciężyli w poszczególnych kategoriach wiekowych: „O” – I miejsce Caban Michał, II Moździerz Łucja, III Juszcuk Marysia; klasy I-III – I miejsce Wójcik Wiktoria, II Caban Marcelina, III Chwesiuk Małgorzata; klasy IV-VI – I miejsce Ostapczuk Paweł, II Moździerz Łukasz, III Więcek Jakub; gimnazjum – I miejsce Chwesiuk Wojciech, II Kudrelek Łukasz, III Klekotka Szymon. Zebrani mogli również sprawdzić swoją wiedzę dotyczącą ogórków w quizie ogórkowym. W tej konkurencji



Nie zabrakło również prezentacji strojów ogórkowych. W tym konkursie I miejsce zajęła Ostapczuk Amelia, miejsce II Chwesiuk Małgorzata, a III miejsce przy-

ogórków na czas. Przygotowanych pięć ogórków najszybciej obrał Piasecki Jarosław, tuż za nim był Sterniczuk Feliks a trzecie miejsce zajęła Iwaniuk Anna. Festyn był także okazją do rozstrzygnięcia konkursu na wieniec z miejscowości Łobaczew Mały, II z Kobylan a III z Samowicz.

Zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez Urząd Gminy Terespol i Gminny Ośrodek Kultury w Koroszczynie.

Po zmaganiach konkursowych przyszedł czas na gwiazdę wieczoru – zespół Prymaki. Dalszą zabawę kontynuowano podczas dyskoteki, którą poprowadził DJ Aquarius.

(a)





## Nasi na imprezach krajowych

# WIELKIE WYZWANIE ZAWODNIKÓW AWF

30 sierpnia reprezentacja służb mundurowych WWFIS z Białej Podlaskiej stanęła na starcie piątej edycji Biegu Morskiego Komandosów w kategorii TEAM. Nosi miano „Najtrudniejszego biegu terenowego w Polsce”. Rzeczywiście, jest to najtrudniejsze wyzwanie, w jakim studenci białskiej uczelni brali do tej pory udział.

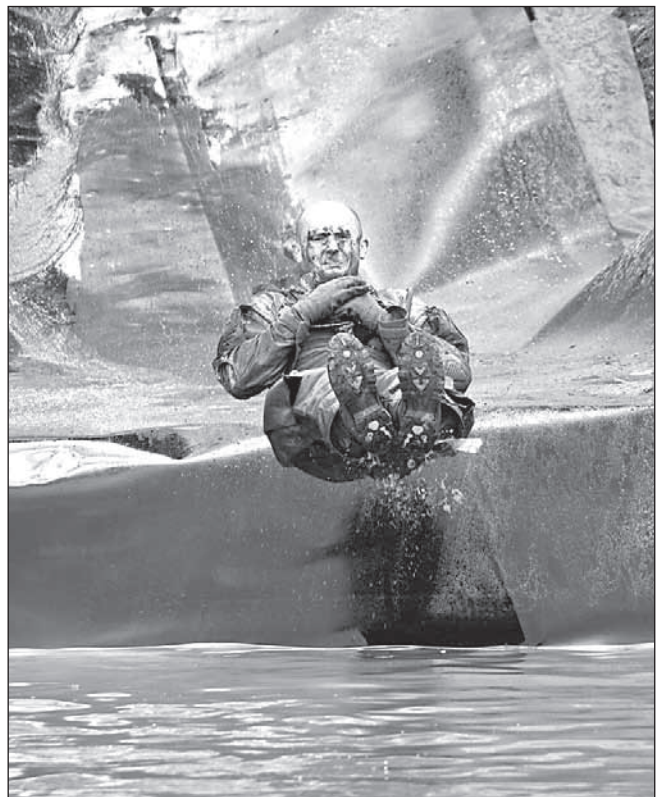
Trasa składała się z odcinków część terenowa: 18 km i odcinek wodno-plażowy: 3 km. Razem około 21 km przez: dno Zatoki Gdańskiej, plażę, koryta potoków, kanały melioracyjne, pagórki otuliny Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego. Wystartowali w pełnym umundurowaniu polowym oraz z belką ważącą 20 kg imitującą móżdżek. Start poprzedziły solidne próby sprawnościowe. Rozpoczęły się one od kompletowania sprzętu. Potem biegano z obciążeniem i w trudnych, terenowych warunkach na białskim lotnisku, dzięki uprzejmości dyrektora lotniska Jerzego Trudnika.

Sam bieg okazał się wyjątkowo trudny. Mniej więcej w połowie dystansu trasa prowadziła przez ciasne i pogrążone w absolutnej ciemności kanały. Było tak wąsko, że większość czasu należało poruszać się na leżąco, pchając przed sobą podkład kolejowy, ochrzczone imieniem „Lucyna”. Czołganie w ciemnym kanale wymagało także odporności psychicznej. Odrobina klaustrofobii mogła zakończyć się szaleństwem. Na szczęście zawodnicy musieli tylko walczyć ze zmęczeniem, bólem łokci i kolan. Trasa w kanałach wysłana była błotem, odłamkami szkła oraz drobnymi kamieniami, zostawiającymi sine ślady i drobne rany na skórze. Po przejściu przez kanały trzeba było biec dalej, pokonując, co chwilę góry i dołki. Potem wyczerpujący wojskowy tor przeszkód, a w nim zasieki, czołganie w gliniastym błocie, wspinięcie się, pokonywanie pajęczych siatek, mroczne okopy, druty pod

napięciem i zjazdy po linie. Tuż przed metą, zaraz po kosmicznym podbiegu, czekał zawodników zjazd gigantyczną ślizgawką. Prędkość, jaką osiągało się w czasie jazdy była oszałamiająca, a nierówności bezlitośnie „masowały” plecy. Na koniec telemark w błotnistym bajorze. Ciężko było się zorientować, co właściwie stało. Gdy już wydawało się, że meta jest w zasięgu ręki i zaledwie kilka kroków dzieliło biegacza od końca biegu, na drodze stanął wojskowy Hummer, pod którym trzeba było się przeczołgać. Ból i zmęczenie sprawiało, że ostatnie zadanie okazało się prawie katorgą.

W gdańskim biegu służby mundurowe białskiej AWF reprezentowali: dr Paweł Różański (koordynator ds. służb mundurowych), mgr Marek Kulik (wykładowca na specjalności służby mundurowe), mgr Michał Baracz (świeżo upieczony absolwent) oraz Adam Dobrowolski (student I roku na tej specjalności). W przygotowaniach do biegu brał udział również mgr Daniel Pranica, absolwent AWF, jednak w dniu startu miał egzaminy do policji. Białska reprezentacja zajęła 8 miejsce. W kategorii TEAM nastawionej na współpracę całego zespołu nie można zostawić kolegi na trasie, choćby siły na rywalizację były ogromne. Dlatego nie udało się odrobić 20 minut do zwycięstwa. Być może za rok będzie lepiej. Zawodnicy gorąco dziękują: Jerzemu Trudnikowi, dyrektorowi lotniska Biała Podlaska za możliwość wykorzystania terenu lotniska, dr Barbarze Długołęckiej, kierownikowi Zakładu Fizjologii i Biochemii WWFIS w Białej Podlaskiej za udostępnienie aparatury monitorującej treningi i Janowi Smolarkowi, prezesowi Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Wojskowego RP oddział Biała Podlaska.

(a)







## POWIAT BIALSKI

*Recenzja*

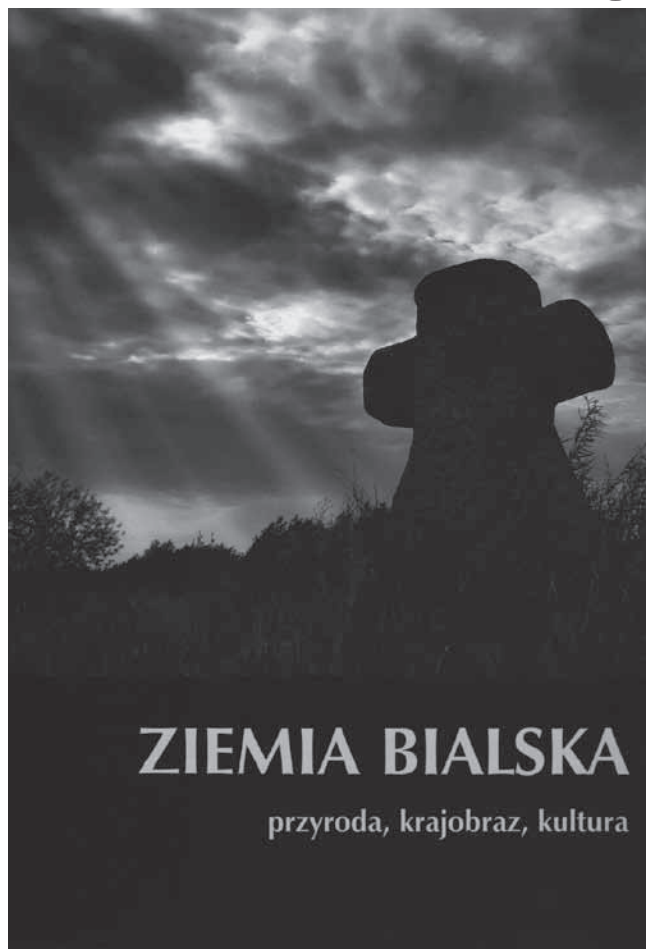
## Walory powiatu bialskiego

W ostatnim czasie, na zlecenie Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej, został wydany album „Ziemia Bialska. Przyroda, krajobraz, kultura”. Publikacja powstała pod redakcją Waldemara Żelaznego i była współfinansowana ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie. Album w kompleksowy sposób pokazuje największe walory powiatu bialskiego – zarówno przyrodnicze, jak i architektoniczne czy kulturowe. Możemy więc podziwiać uchwycone na fotografiach piękno nadbużańskich łąk i lasów, zobaczyć charakterystyczną dla tego regionu faunę (z bocianem białym na czele) oraz zaznajomić się z licznymi zabytkami architektury użytkowej (m. in. zespół zamkowy Radziwiłłów w Białej Podlaskiej, pałac w Cieleśnicy, Uroczysko Zaborek) i sakral-

nej (Bazylika Mniejsza pw. św. Anny w Kodniu, Monaster św. Onufrego w Jabłecznej, neounicka cerkiew pw. św. Mikity). Zdjęcia doskonale oddają główne cechy Ziemi Bialskiej, tj. różnorodność i wielokulturowość. Autorzy publikacji przedstawili również postaci wybitnych osób, związanych z regionem południowego Podlasia, wśród których wymienić należy chociażby Józefa Ignacego Kraszewskiego oraz biskupa Adama Naruszewicza. Na uwagę zasługują także fotografie, przedstawiające tradycyjne obrzędy ludowe, takie jak dożynki czy kołędowanie brodaczy.

Album „Ziemia Bialska. Przyroda, krajobraz, kultura” jest godną polecenia pozycją, która pięknymi zdjęciami zachęca do poznawania walorów powiatu bialskiego.

*Dominika Malarska*



## Internet pod każdą strzechę

Trwają spotkania z mieszkańcami małych miejscowości na Lubelszczyźnie. Wykonawca sieci szerokopasmowego Internetu przekonuje o jego zaletach tych, którzy sporadycznie albo wcale nie szusują po sieci. Prace przy jej budowie trwają od marca br, zakończą się w sierpniu 2015 r. Inwestycja wyceniona na 385 mln zł (w tym 267 mln. zł z dotacji unijnej) przyniesie mieszkańcom Lubelszczyzny wiele wymiernych korzyści. Przede wszystkim umożliwi objęcie zasięgiem 95 proc. gospodarstw rolnych w województwie. Z zapowiedzi wynika, że Internet dotrze do 189 gmin, w tym także do gminy Biała Podlaska.

Dziś załatwienie spraw urzędowych wydaje się proste mieszkańcom dużych miast, gdzie dostęp mają różni operatorzy Internetu. Na wsiach to prawie nie-

możliwe. Miejsc, które nie mają dostępu do globalnej sieci, jest w naszym województwie wiele. Budowa sieci szerokopasmowej długości 2908 km w gminach Lubelszczyzny rozpoczęła się w marcu w sołectwie Sól (pow. biłgorajski). Okolicznością sprzyjającą przedsięwzięciu jest fakt, że w jednej trzeciej region jest pokryty światłowodami. Zaplanowano stworzenie 312 węzłów dystrybucyjnych, posyłających mocny sygnał do tzw. operatorów ostatniej mili. To oni będą zawierali umowy na korzystanie z Internetu z konkretnymi odbiorcami. Projekt zakłada, że koszty użytkowania nie mogą być wyższe od średniej krajowej.

Równoległe z pracami budowlanymi, w gminach trwają społeczne konsultacje. 9 września miały one miejsce w bialskim Urzędzie Gminy. Przedstawiciel

marszałka województwa przekonywał radnych i sołtysów do korzyści płynących z posiadania Internetu w domu. Umożliwia on: wysyłania wiadomości (poczty elektronicznej e-mail), rozmowy przez komunikatory (typu Gadu Gadu), korzystania z bezpłatnych rozmów video (Skype, Google Hangouts). Dzięki Internetowi można na bieżąco sprawdzać prognozę pogody, rozkłady jazdy pociągów i autobusów, program TV, oferty pracy i szkoleń, bieżące wiadomości z gminy, województwa i świata. Internet pozwala na wirtualny spacer po okolicy, a nawet odwiedzanie polskich i światowych muzeów. Internet ułatwia ludziom życie. Można dowiedzieć się, jak pracować bez wychodzenia z domu, dokonywać internetowych zakupów, testować elektronicznego tłumacza, słuchać radia, oglądać interesujące filmy.

Pod koniec listopada rozpoczyna się w bialskiej gminie szkolenia z obsługi komputera i dostępu do globalnej sieci. Specjaliści będą uczyć chętnych, jak

korzystać z Internetu i jakie są z tego korzyści. Projekt Internetu szerokopasmowego to wielka szansa dla małych miejscowości. Szansa, którą daje pełny dostęp do sieci. Samorządowcy nie kryją, że wiążą duże nadzieje z dostępem do szerokopasmowego Internetu. Im więcej osób go ma, tym szybciej się gminy rozwijają. Dziś niemal każda firma ze swoimi klientami komunikuje się przez Internet. Także rolnicy mogą swoje produkty sprzedawać przez Internet. Dostęp do sieci nie będzie bezpłatny. Mieszkańcy mogą podpisać umowy z lokalnymi operatorami, nie wcześniej jednak, niż w drugiej połowie przyszłego roku. Jak zapewnia marszałek Sławomir Sosnowski będą to umowy korzystne dla mieszkańców sołectw ze względu na niezbyt wysokie opłaty, jakość świadczonych usług i szybkość przesyłu informacji. Nadarza się, zatem wyjątkowa okazja zwłaszcza tam, gdzie o Internecie można było tylko pomarzyć.

*Istvan Grabowski*





### Gmina Łomazy

## Promowali trzeźwy styl życia

W ramach kampanii Zachowaj Trzeźwy Umysł po raz piąty miały miejsce w Łomazach piknik rodzinny. Organizatorem jego byli: wójt gminy Łomazy, Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach. Celem festynu była promocja trzeźwego, zdrowego stylu życia i atrakcyjne formy spędzania wolnego czasu. 3 sierpnia do parku przy Placu Jagiellońskim przybyli licznie mieszkańcy gminy i zaproszeni

goście. Na pikniku bawiły się dzieci, młodzież, dorośli, nawet seniorzy, każdy mógł znaleźć dla siebie ciekawą atrakcję. Elementy zabawy łączyły się z edukacją profilaktyczną, a widzowie mogli podziwiać różne formy zaprezentowanej twórczości. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się motocykle z klubu Monsters. Z pewnością wielu młodych ludzi po przejażdżce na stalowym rumaku ma teraz nowe marzenia. Najmłodsi mogli do woli hasać na „dmuchańcach” i zdobywać nowe

sprawności, jak strzelanie z łuku. Ponadto były m.in.: konkursy sportowe i plastyczne; pokaz sprzętu Straży Pożarnej i Policji; koncerty zespołów: Wiem dokąd idę, Ten Ta Tive, Zielona Kalina, Śpiewam bo lubię; popisy kabaretów Młode Lisy z Łobaczewa Małego i Zielawa ze Studzianki.

Radosną atmosferę integracji podgrzewał iście egzotyczny żar z nieba. Imprezę zakończyła zabawa taneczna z zespołem Koncert.

Organizatorzy festynu dziękują uczestnikom za udział i dobrą zabawę. (a)



### Gmina Sosnowka

## Powróćmy wspomnieniami do wakacji

Choć za nami już pierwsze dni jesieni, warto wspomnieniami powrócić do słonecznych wakacji.

Jak co roku, Gminna Biblioteka Publiczna i Gminny Ośrodek Kultury w Sosnowce wyszły do dzieci z ciekawą propozycją wspólnego i aktywnego spędzenia czasu wolnego przygotowując najmłodszym bogatą i różnorodną ofertę wakacyjnych zajęć. Jedną z wielkich atrakcji był tatarski turniej łuczniczy przeprowadzony przez łuczników ze Stowarzyszenia Rozwoju Miejscowości Studzianka. Turniej ten cieszył się ogromnym za-

interesowaniem. Jego uczestnicy nie tylko zdobyli podstawową wiedzę na temat łucznictwa i prawidłowego strzelania z łuku, ale też mogli zmierzyć się między sobą. Najlepsi otrzymali nagrody i dyplomy łuczniaka.

Podczas wakacji panie z Gminnego Koła Gospodyń Wiejskich: Teresa Skrzyńska, Stanisława Charecka oraz Rozalia Chomiuk przeprowadziły zajęcia kulinarne. Pod ich okiem dzieci poznały tajniki wyrobu ciasta drożdżowego i ścigały się w formowaniu parowańców, pączków i bułeczek. Parowańce z jagodami w wykonaniu owoco-

wych mistrzów kuchni stanowiły prawdziwy raj dla podniebienia.

Dzieci wzięły także udział w zajęciach plastycznych, podczas których wykonały prace na Ogólnopolski konkurs plastyczny: „Twoja ulubiona opowieść biblijna”. Mogły również skorzystać z zajęć w plenerze – w bibliotece na pikniku – gry i zabawy na kocyku, oraz z letnich zajęć sportowych na świeżym powietrzu. Uczestnicy zajęć fotograficznych

wybrali się na spacer po okolicy i zrobili wiele ciekawych fotografii, a te najbardziej wesołe zostały wydrukowane i nagrodzone słodką niespodzianką.

Wyjątkową i niecodzienną wakacyjną przygodą była również noc w bibliotece, gdzie do dwudziestej czwartej, a więc do godziny duchów odbyły się różnego rodzaju gry, zabawy i teatr cieni.

*Teresa Harasimuk,  
Jolanta Mikulska*







## WYDARZENIA

*Gmina Sławatycze*

## Pożegnanie lata z nadbużańskim smakiem

W centrum Sławatycz, 7 września, odbyła się impreza „Pożegnanie lata z nadbużańskim smakiem”. Głównymi punktami pikniku było, m.in.: otwarcie altany nad Bugiem, finał konkursu „Wyśpiewać marzenia”, degustacja potraw, prezentacja wypieku sękacza, koncerty solistów i zespołów muzycznych.

Altanę zbudowano ze środków UE przez Białkopodlaską Lokalną Grupę Działania i wkład własny gminy Sławatycze. Przecięcia wstęgi dokonali: ks. prof. Zbigniew Zalewski, proboszcz parafii prawosławnej ks. Michał

Wyróżnienia otrzymali: Amelia Kral, Iga Trybuchowicz, Sandra Dąbrowska, Julita Jaroszewicz, Natalia Rudzka i Patrycja Iwaniuk. Wszyscy nagrodzeni i wyróżnieni otrzymali nagrody i upominki.

W dalszej części festynu można było posmakować nadbużańskich potraw na zimno i gorąco przygotowanych przez koła: Aktywnych Kobiet z Jabłecznej, Gospodyń Wiejskich z Krzywówłki i Jabłecznej, Aktywnych Pań ze Sławatycz. Podczas degustacji uczestnicy imprezy mogli obejrzeć i posłu-

pokaz wypieku sękacza wraz degustacją prezentowany przez Annę Korzeniewską z Zańkowa. Na zakończenie degustacji potraw, dokonano wyboru trzech najsmaczniejszych przysmaków nadbużańskich. I nagrodę przyznano Annie Jarockiej z KAK w Jabłecznej za pasztet warzywny z pieczarkami, II miejsce zdobył jabłeczński kociołek przygotowany przez Stanisława Chorążego z Jabłecznej, III nagrodę przyznano dla KGW z Krzywówłki za pierogi z kapustą i grzybami.

(a)



Wasilczyk, przewodniczący Rady Gminy Józef Chomiczewski, wójt Dariusz Trybuchowicz, wiceprezes BLGD Arkadiusz Misztal.

W konkursie „Wyśpiewać Marzenia” uczestniczyło 9 osób wyłonionych z eliminacji, które odbyły się w sierpniu. Występy oceniało jury, które przyznało: dwa I miejsca Julii Panasiewicz i Weronice Jasińskiej, miejsce II zdobył Przemysław Rudzki.

chać występów rodzimych artystów: Natalii Marczuk, Izy Jaszczuk, Weroniki Michalczuk, Janusza Pruniewicz, Elżbiety i Franciszka Gruszkowskich. Nie zabrakło również elementów zabawowych; dzieci i młodzież mogła korzystać z dmuchanego placu zabaw, panie z Gminnej Biblioteki prowadziły konkursy i malowały twarze najmłodszym. Duże zainteresowanie wzbudził

W oprawie muzycznej festynu oprócz rodzimych artystów wystąpili: Krystyna Aleszka i Katarzyna Katiołka z Kobryńskiego Pałacu Kultury. W godzinach wieczornych wystąpił zespół MEGUSTAR – zwycięzca plebiscytu Polo TV – Debiut Roku 2014 Muzyki Disco & Dance. Zabawa trwała w najlepsze do późnych godzin nocnych i zapewne mieszkańcy gminy długo będą wspominać „Pożegnanie lata z nadbużańskim smakiem” w Sławatyczach.

Impreza odbyła się dzięki wsparciu finansowemu i organizacyjnemu Urzędu Gminy i Gminnego Ośrodka Kultury w Sławatyczach. Honorowy patronat nad imprezą sprawował wójt gminy Dariusz Trybuchowicz. Organizatorzy imprezy składają podziękowanie paniom z Kół Gospodyń Wiejskich z Jabłecznej i Krzywówłki; Koła Aktywnych Kobiet z Jabłecznej, Aktywnym Paniom ze Sławatycz, Annie Korzeniewskiej z Zańkowa za przygotowanie degustacji potraw, a Halinie i Mieczysławowi Chyż za ufundowanie tradycyjnych lodów sławatyckich, dzieciom i młodzieży nagrodzonym w konkursach, jak również zaproszonym gościom z zagranicy.

*Biała Podlaska*

## Walczyli o puchar

W hali SP nr 9 w Białej Podlaskiej 24 września miały miejsce zawody w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców. Finansowane były ze środków gminy miejskiej w Białej Podlaskiej.

System gier: do dwóch wygranych setów. Puchar Bialskiego Szkolnego Związku Sportowego otrzymali: Nina Frończuk z SP nr 2, Bartłomiej Matejek z SP nr 1, Amelia Kroszczyńska z SSP oraz Mateusz Winiarek z SP 1 w Białej Podlaskiej. Zawodnicy za zdobycie miejsca I-IV otrzymali dyplomy.

Bialski Szkolny Związek Sportowy dziękuje dyrekcji SP nr 9 w Białej Podlaskiej oraz nauczycielom wychowania fizycznego za pomoc w przeprowadzeniu finału.







## Kulebiak z Kobylan na podium

Na terenie Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie 27 września miał miejsce „Kongres sołtysów”, w ramach którego przeprowadzona została konferencja „Rola sołtysów we wdrażaniu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 oraz w nowej perspektywie finansowej 2014-2020”. Podczas spotkania zostały przeprowadzone konkursy z nagrodami nawiązujące tematyką do PROW, produktów regionalnych i działalności sołtysów.

Jedną z atrakcji był konkurs kulinarny na najlepszą potrawę regionalną przygotowaną przez sołtysa. Warunkiem

uczestnictwa w tej konkurencji było zgłoszenie przez instytucję sołtysa i potrawy przez niego przygotowanej. Z gminy Terespol została zgłoszona Halina Ostapczuk, jedyny sołtys, który wyraził zgodę na udział w konkursie i przygotowanie potrawy. Okazuje się, że, wysiłek został doceniony. Za mistrzowskie wykonanie kulebiaka Halina Ostapczuk, sołtys wsi Kobylany otrzymała czek w wysokości 300 zł, zajmując II miejsce w konkursie kulinarnym na najlepszą potrawę regionalną.

(a)

### Gmina Kodeń

## Plener Nadbużański w Kopytowie

Spotkanie z nadbużańskim folklorem staje się coroczną tradycją gminy Kodeń, która z roku na rok obejmuje coraz szersze grono odbiorców oraz włącza w swoją organizację mieszkańców z coraz większej liczby miejscowości. W tym roku impreza odbyła się 19 lipca w Kopytowie i zgromadziła liczną publiczność. Podczas spotkania zaprezentowali się: zespół śpiewaczy z Kostomłot, zespół Jarzębina z Zabłocia, zespół mandolinowy Tremolo z Sarnak oraz kabaret Łzy Sołtysa również z Sarnak. Po występach artyści otrzymali podziękowania od wójta gminy Kodeń. Wójt sprawujący honorowy patronat nad imprezą, nie omieszczał zaśpiewać dla publiczności, która w jednej chwili zerwała się do tańca. Nie brakowało atrakcji dla dzieci. Były zjeżdżalnie, trampolina, basen z piłeczkami, przy jednym ze stoisk animatorzy malowali twarze dzieciom. Nie brakowało również licznych gier i konkursów z nagrodami. W tych ostatnich

wzięli udział również dorośli, dla których przygotowano quiz wiedzy o gminie Kodeń oraz konkurs muzyczny. Spoglądając na uśmiechnięte twarze, można pokusić się o stwierdzenia, że impreza była udana. Dzięki zaangażowaniu oraz pracy wolontariuszy – mieszkańców Kopytowa, Kopytowa Kolonii oraz Zagacia, każdy z gości mógł liczyć na smaczny poczęstunek. Było w czym wybierać, bo ugoszczono uczestników w myśl przysłowia „Czym chata bogata”, a bogata była, m.in. w: pierogi, kielbaski, bigos, pączki, swojski chleb i inne smakołyki, które trudno było pominąć. Zakończeniem była zabawa z zespołem Silver Band, która trwała do późnych godzin nocnych. Plener Nadbużański to jedna z cyklu czterech imprez organizowanych przez gminę Kodeń w ramach projektu „Cztery pory roku”. W czerwcu odbyły się obchody Dnia Dziecka, w lipcu wspomniany plener, zaś w sierpniu Wakacje w Kodniu”.

(a)

### Gmina Łomazy

## Korowaje ze Studziarki

Gmina Łomazy od blisko 100 lat jest podlaską kolebką sękaczy. Według legend sękacz to ciasto pieczone w osadach azjatyckich na drewnianym walcu w sposób przypominający pieczenie jagnięcia na rożnie. Przywędrował do Europy wraz z pojawiającymi się w średniowieczu Tatarami. Po najazdach w XIII i XIV wieku został za pożyczony przez kraje europejskie. Sama nazwa sękacza wzięła się od podobieństwa ciasta do ściętego pnia drzewa rosnącego w Azji Środkowej na terenach dzisiejszej Mongolii. Kolejne warstwy ciasta są przedzielone ciemniejszymi, zrumienionymi paskami, przez co stylizują słoje drzewa. Ciasto, które kapie podczas pieczenia formuje nieregularne

larne wypustki. Po przekrojeniu przypomina ono sęki drzewa. Sękacz zwany jest: bankuchem, korowajem, kołaczem, a nawet dziadem. Tłumacząc z francuskiego gâteau à broche, to ciasto z rożna. Bankuchen to wypiek bardzo popularny w naszym regionie. W Studziance robieniem tego ciasta zajmuje się kilka osób, m.in. Eugenia Stanilewicz wraz z córką Agnieszką. Obie panie poznały tajniki wyrobu popularnego korowaja od babci, Elżbiety Stanilewicz, ta zaś zdobyła recepturę od znajomej z Huszczy. Z czasem od podpatrywania przeszły do praktykowania. Do wyrobu sękacza potrzebne są m.in.: jajka, masło, mąka, cytryna, olejki do ciasta, cukier

DOK. NA STR. 36





## ROZMAITOŚCI

DOK. ZE STR. 35

waniliowy, proszek do pieczenia. Pozornie wydawać by się mogło, iż upiec sękacza jest bardzo łatwo. Proces jego powstawania to swego rodzaju rękodzieło wymagające bardzo dużej cierpliwości, odporności na wysoką temperaturę i wielu tajników. Każdy ma swoje sekrety wytwarzania. Składniki są niby powszechnie znane, jednak detale decydują o jakości



i charakterystycznym smaku, a co najważniejsze efekcie końcowym. Agnieszka zajmuje się przygotowaniem sękaczy od dzieciństwa, kiedy to z siostrą bliźniaczką, Anną, wspomagały mamę w ukręcaniu ciasta. Kołacz wypieka się na drewnianych wałkach owiniętych pergaminem i sznurkiem nad paleniskiem. Ciasto wylewa się na wałek i zapieka warstwami w temperaturze ok. 300 stopni.

„Każdy sękacz jest inny i są one niepowtarzalne, ponieważ posiadają swój oryginalny kształt i kolor” – stwierdza Agnieszka. Proces przygotowania ciasta i polewania przy samym ogniu trwa około dwóch godzin. Warto podkreślić, jak ważne jest utrzymanie odpowiedniego płomienia, a tym samym temperatury. Należy drewno podkładać w odpowiednim momencie. Dobre jakościowo jest drewno liściaste, w szczególności sucha brzoza lub olszyna, ponieważ płomień daje piękny żółty kolor przygotowywanemu ciastu. Różne techniki polewania specjalnie przygotowaną chochlą oraz odpowiednie kręcenie wałkiem nadają wypiekowi charakterystyczny sękaty kształt. Niezwykle istotnym momentem jest odpowiednie jego zdejmowanie z wałka. Wtedy należy delikatnie postukać wałkiem

w stół tak, aby sękacz zsunął się i przy tym nie złamał. Agnieszka Stanilewicz pyta, dlaczego wytwarza właśnie sękacze, wskazuje na ich artystyczny wygląd, satysfakcję z wykonanej pracy oraz radość, kiedy zamawiający jest zadowolony i wraca po kolejne wypieki. Mają też swoich stałych klientów. Obie z dumą zwracają uwagę, że sękacze, które przygo-

już mąż, Stanisław. Musi być to opał liściasty, suchy i bez kory. Jak podkreśla Mirosława, kiedyś ciasto kręcono ręcznie. Teraz, w dobie mechanizacji, technologia zdecydowanie ułatwia pracę. Swoje wyroby prezentowała uczestnicząc w Bialskim Festiwalu Sękaczy w Roskoszy, w konkursie na „Najpiękniejszy i najsmaczniejszy sękacz”. W 2012 r. zajęła 2 miejsce, a w 2013 r. została wyróżniona. Z kolei Anna Fuks ze Studzianki, z zawodu cukiernik, sękacze wyrabia od 13 lat. Chciała spróbować własnego wyrobu i tak to się zaczęło. Sztuki wytwarzania nauczyła się w są-

siedniej miejscowości. Podkreśla, że sękacze robi tylko i wyłącznie ręcznie. Największe, jakie robiła to z 50 jajek. Najczęściej jednak są to wyroby z 20, 30 lub 40 jaj. Twierdzi, że z kupionych w sklepie jajek wychodzi inny kształt ciasta. Dodaje także aromaty do ciasta. Swoje wyroby polewa też białym lukrem. Sękacze wyrabia na zamówienia: „Najważniejszy jest ten niepowtarzalny smak” – zachwycia się Anna Fuks. „Radość z udanego wypieku jest bezcenna” – dodaje. Wypada mieć nadzieję, że tradycja wypieku podlaskiego sękacza nie zaginie.

*Lukasz Węda*

### Terespol

## Graffitiarze w akcji

Młodzieżowa impreza Hip Hop Jam miała miejsc 13-14 września w Terespolu. Odbyła się w ramach projektu „Realizujemy terespolskie inicjatywy”. Młodzi graffitiarze z Terespoła, Brześcia (Białoruś), Białej Podlaskiej, Siedlec a nawet z Poznania i Gdańska malowali na ścianie sklepu z artykułami metalowymi Darmet widowiskowe graffiti. Głównym tematem malunku była dżungla. Malarze, którzy ozdobili mural, to: Radon, Tabor i Winer wszyscy z Siedlec; Keno z Terespoła; Sunt z Gdańska; Iork z Brześcia; Rash z Białej Podlaskiej; Pour z Brześcia; Rsnone z Poznania. W tym samym czasie na parking od strony ul. Topolowej młodzież a także dorośli mieli okazję uczestniczyć w warsztatach muzycznych (beatbox i freestyle), które prowadzili odpowiednio: Suchy oraz Boniek, lo-

kalni raperzy z składu DTM oraz warsztatach tańca breakdance, prowadzonych przez b-boyów z The East Border Crew: B-boye Hiden, Andrej, Dexio, Siarek.

Organizatorzy dziękują GS Samopomoc Chłopska za udostępnienie części parkingu oraz firmie Info Serwis za użyczenie prądu.

Wieczorem, na zakończenie owocnego dnia pracy artystycznej, odbył się w pizzerii Solare koncert hip hopowców z DTM.

Akcja, której pomysłodawcą i organizatorem był Grzegorz Pucza, lokalny artysta malarz i nauczyciel j. angielskiego, miała na celu integrację lokalnego środowiska młodzieżowego oraz zainspirowanie ich do własnej twórczości artystycznej. Mamy nadzieję na kolejną odsłonę, Hip Hop Jam odbędzie się za rok.

*Lukasz Pogorzelski*







# Tajna Organizacja Nauczycielska oraz sieć Departamentu Oświaty i Kultury w powiecie białskim 1939-1944

Funkcjonowanie Związku Nauczycielstwa Polskiego (ZNP) zostało przerwane wraz z początkiem II wojny światowej. Prezydium Zarządu Głównego ZNP w końcu października 1939 roku oficjalnie zdecydowało o zorganizowaniu na terenie kraju sieci podziemnej działalności związkowej i oświatowej pod kryptonimem Tajna Organizacja Nauczycielska (TON). Pod koniec tego roku zaczęto powoływać władze wojewódzkie TON, a te z kolei organizowały zarządy powiatowe. W tym charakterze organizacja działała do końca okupacji niemieckiej.

10 października 1939 roku Niemcy zajęli Białą Podlaską i powiat białski. Od 26 października 1939 roku, z chwilą utworzenia Generalnego Gubernatorstwa Biała Podlaska jako stolica powiatu, znalazła się w dystrykcie lubelskim. Niemcy zmienili diametralnie sytuację polskiego szkolnictwa. Zlikwidowali szkoły średnie, pozostawili jedynie szkoły powszechne. Uszczuplony przez Niemców program nauczania w uruchomionych przez okupanta polskich szkołach i wyeliminowanie niektórych przedmiotów zobowiązywały do podjęcia działań, zaczęto zatem organizować tajne nauczanie.

W Białej Podlaskiej TON została powołana w grudniu 1939 roku, a na jego czele stanął Jan Makaruk. Początkowo kierownictwo TON liczyło trzy osoby (Jan Makaruk, Stanisław Duński, Jadwiga Krzowska), a potem pięć. Po aresztowaniu Stanisława Duńskiego (13.01.1941 r.) na jego miejsce wszedł Józef Perzyna. Do kierownictwa powiatowego w nieco późniejszym terminie weszli: Stefan Dorożyński i Stanisław Aftyka. Głównym celem działania TON było między innymi prowadzenie tajnego nauczania na wszystkich poziomach.

Wobec trudnych warunków nauczania zaistniała konieczność podzielenia terenu powiatu na 25 ośrodków, przydzielając opiekuna w osobie doświadczonego nauczyciela. Ośrodki te znajdowały się w następujących miejscowościach: Biała Podlaska, Bohukały, Dobryń, Dubów, Hołowczyce, Huszcza, Janów Podlaski, Kodeń, Kościeniewice, Kostomłoty, Łomazy, Opole, Piszczac, Rokitno, Rossosz, Sidorki, Sitnik, Swory, Sławatycze, Terespol, Tucza, Witulin, Wisznice, Zabłocie, Zakanale. W miarę rozwoju TON-u zwiększał się zakres działalności i rosło oddziaływanie na nauczycieli, zwłaszcza pracujących na wsi.

Konspiracyjna działalność oświatowa uzyskała szczególne poparcie w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego. W Delegaturze Rządu na Kraj powstał Departament Oświaty i Kultury (DOiK), który miał za zadanie rozbudować i ujednolicić formy tajnego nauczania oraz stworzyć konspiracyjną administrację szkolną. W województwach utworzono Okręgowe Komisje Oświaty i Kultury (pełniły rolę konspiracyjnego kuratorium), w powiatach – Powiatowe Komisje Oświaty i Kultury, a w gminach (miastach) – gminne (miejskie). Powiatową Komisję Oświaty i Kultury (PKOiK) w Białej Podlaskiej powołano w 1942 roku, w jej skład weszli działacze TON. Obsada personalna przedstawiała się następująco: Jan Makaruk – przewodniczący (organizacja, łączność, sprawozdawczość, opieka społeczna); Józef Perzyna – wiceprzewodniczący (przewodniczący komisji tajnego nauczania); Stanisław Aftyka – przedstawiciel szkolnictwa zawodowego; Stefan Kolczyński – przedstawiciel szkolnictwa powszechnego; Stefan Dorożyński – przedstawiciel oświaty pozaszkolnej. W tym też czasie główny wysiłek kierowni-

ctwa PKOiK koncentrował się na zagadnieniach natury organizacyjnej. Podstawowym zadaniem było przede wszystkim zorganizowanie obsady personalnej pierwszych gminnych komisji oświaty i kultury (GKOiK). Dobór odpowiednich kandydatów na przewodniczących poszczególnych gmin odbywał się powoli. Starano się docierać do nauczycieli cieszących się autorytetem, mających dobre rozeznanie w sytuacji panującej na danym terenie. Zarówno liczba przewodniczących GKOiK, jak i ich tereny działania z uwagi na warunki pracy konspiracyjnej lub przesunięcia organizacyjne ulegały zmianom. W październiku 1943 roku skład osobowy przewodniczących GKOiK przedstawiał się następująco: Stanisław Aftyka – miasto Biała Podlaska; Tadeusz Golec – gm. Bohukały; Andrzej Jańczuk – gm. Dobryń; Nadzieja Żuk – gm. Dubów; Andrzej Jasiński – gm. Hołowczyce; Kazimierz Liana – gm. Kościeniewice; Czesław Jędrzejewski – gm. Janów Podlaski; Michał Falandysz – gm. Kodeń; Stefan Drożyński – gm. Łomazy; Janina Tarasiuk – gm. Piszczac; Wacław Jankowski – gm. Rokitno; Aleksander Michalczuk – gm. Rossosz; Stanisław Wysokiński – gm. Sidorki; Henryk Kosiński – gm. Sitnik; Adolf Makaruk – gm. Swory; Józef Sosnowski – gm. Terespol; Stefania Sobor – gm. Tucza; Ignacy Gosk – gm. Witulin; Maria Urbańska – gm. Zabłocie; Jan Krzymowski – gm. Zakanale; Kazimierz Bobryk – gm. Opole; Julian Baran – gm. Sławatycze; Jan Bochen – gm. Wisznice. Sieć terenowa Departamentu Oświaty i Kultury była sprawna i dobrze zorganizowana. Bardzo ważna była dla wymienionej tu grupy działaczy świadomość, że uczestniczą w konspiracji „państwowej”, ściśle związanej z rządem na emigracji. Za jedno z najważniejszych zadań uznawali oni realizację tajnego nauczania przez rozszerzenie oficjalnego programu nauczania (szkoły powszechne) oraz prowadzenie odrębnych zajęć w kompletach uczniowskich. W miarę upływu czasu zakres prac konspiracyjnej oświaty ulegał rozszerzeniu. Ważnym zadaniem było porządkowanie i ujednolicenie w zakresie tajnej oświaty w te-

renie w zakresie kryteriów ocen, przepisów i regulaminów pracy kompletów oraz zaopatrywanie w niezbędne do realizacji programu nauczania podręczniki. Warto jeszcze wspomnieć, że PKOiK wspomagała finansowo nauczycieli aresztowanych lub zmuszonych do ukrywania się oraz pomagała ich rodzinom.

W powiecie białskim, podobnie jak w całym województwie lubelskim, rozwinęło się tajne nauczanie. Polegało ono na prowadzeniu nauki w warunkach konspiracyjnych według programów przedwojennych. Występowały dwa nurty tajnego nauczania: niezorganizowane i zorganizowane. Organizowano je w oparciu o kadrę nauczycieli szkół przedwojennych. Nauczanie niezorganizowane polegało na kształceniu dzieci i młodzieży na poziomie powszechnym i średnim bez formalnego powiązania z szerszą konspiracją oświatową. Na mocy porozumienia dzieci, młodzieży, rodziców i nauczycieli organizowano różnorodne formy pracy w szkole. Narzucony program niemiecki był realizowany w ramach normalnych zajęć lekcyjnych, ale jednocześnie na tych samych lekcjach oraz poprzez odpowiednie formy pracy domowej uczono zakazanych przedmiotów. Nauczanie niezorganizowane występowało głównie w początkowym okresie tajnego nauczania, chociaż cezura końcowa tego okresu jest płynna. Na przykład, w Szkole Powszechnej w Olszynie (gm. Rokitno) nauczanie niezorganizowane, obok nauki legalnej w klasach V-VII przez całą okupację prowadziła Maria Kasiura. Nauczycielka tak wspomina ówczesną sytuację: „Nauka w szkole odbywała się według programu przewidzianego przez zarząd okupacyjny. Nie uczono historii ani geografii. Uczylać tylko niektóre dzieci, rodziców, którzy zwrócili się o to do mnie. Przygotowałam 6 dzieci z zakresu szkoły siedmioklasowej, które zaraz po okupacji złożyły egzamin w szkole 7. Kl. w Zaczopkach w 1945 r. na wiosnę. Był to zespół nierejestrowany”. Nauczyciele uczyli dzieci sposobem tajnym, lecz nigdzie tego nie rejestrowali ze względów bezpieczeństwa.





## HISTORIA

DOK. ZE STR. 37

Nauczanie zorganizowane rozpoczęło się z chwilą ukształtowania się struktury terenowej TON. Największą rolę odegrali nauczyciele na poziomie podstawowym i średnim.

Przy tym, aby obraz był pełniejszy, dodać należy, że według relacji byłych uczestników programy i metody oraz formy nauczania w okresie tajnego nauczania różniły się znacznie od zajęć prowadzonych w polskich szkołach przed 1939 rokiem. Nie było bowiem możliwe zorganizowania nauczania na kompletach w pełnym wymiarze tygodniowym. Zrezygnowano z lekcji przysposobienia wojskowego, śpiewu, religii i zajęć sportowych. Zakres przerobionego materiału odpowiadał na ogół programowi nauczania, gdyż nauka w małych zespołach pozwalała szybciej i sprawniej przyswajać wiedzę. Warunki, w jakich prowadzono tajne nauczanie, narzucały same metody pracy dydaktycznej. Komplet tajnego nauczania odbywał się w domach nauczycieli i uczniów, liczba uczniów wahała się w granicach od jednej do dwunastu osób. Wobec braku podręczników i pomocy naukowych, decydującą rolę w nauczaniu odgrywała metoda werbalna tj. przekazywanie wiedzy przez nauczycieli i uczenie się jej na pamięć. Uczeń był z reguły systematycznie odpytywany i sam się przygotowywał z lekcji na lekcję. Przedwojenne średnie szkoły ogólnokształcące nie były koedukacyjne, dlatego również na tajnych kompletach zachowano ich dawny charakter. Nie prowadzono dzienników, nie było więc zapisów lekcyjnych. Należało zapamiętać, co się w danym komplecie przerabiał. Nauka podlegała ścisłym zasadom konspiracji. Opłaty rodziców za prace nauczycieli na tajnych kompletach były zróżnicowane, zależały od liczby dzieci, zamożności rodziców oraz poziomu nauczania. Niektórzy nauczyciele brali wynagrodzenie w naturze, w postaci środków żywnościowych. Karolina Żelkowska (ówczesna nauczycielka Szkoły Powszechnej nr 2 w Białej Podlaskiej) wspominając czasy okupacji pisze: „Jak wynagradzali mnie rodzice? Różnie. Jak kto mógł i czym mógł płacić. Przeważnie otrzymywałam ekwiwalent za swoją pracę w artykułach spożywczych, o które było trudno

o przydział kartkowy był bardzo skąpy. Wysokość wynagrodzenia ustalali rodzice, nigdy mnie nikt nie wykorzystał. ...”. Władze oświatowe w miarę możliwości udzielały różnych form pomocy nauczycielom, którzy znajdowali się w szczególnie trudnych warunkach. Wspomniana już K. Żelkowska pisze: „Kilkakrotnie otrzymałam (zdaje się, bo nie pamiętam dobrze) po 500 zł z TON-u (Tajnej Organizacji Naucz.)”.

Praca w zakresie szkolnictwa powszechnego była prowadzona dwoma nurtami. Jednym z nich było nauczanie uzupełniające w ramach szkoły jawnej. Drugim nurtem było nauczanie na tajnych kompletach, gdzie wykładano przedmioty zakazane przez okupanta lub realizowany pełny program klas starszych szkoły powszechnej. Tajnym nauczaniem objęte zostały prawie wszystkie szkoły powszechne na terenie miasta i powiatu. Ze względu na uwarunkowania kadrowe, nie rozwijało się ono jednolicie we wszystkich gminach. Największym ośrodkiem tajnego nauczania była Biała Podlaska, odbywało się ono we wszystkich pięciu szkołach powszechnych, a prowadzili je niemal wszyscy zatrudnieni tam nauczyciele. Tajne komplety prowadzili: Stanisław Aftyka, Władysław Grudziński, Władysław Norawski, Zofia Zwieginiec, Jadwiga Toc i Stanisława Pikulska (Szkoła Powszechna nr 1); Jadwiga Tarwid i Karolina Żelkowska (Szkoła Powszechna nr 2); Maria Pawłowska, Aniela Wacława Carnelli, Stanisław Carnelli i Stanisław Duński (Szkoła Powszechna nr 3); Henryka Dawska, Helena Idziaszczyk, Franciszek Ujma, Ewa Starczewska, Helena Tajchert i Karolina Bednarz (Szkoła Powszechna nr 4); Dymitr Tymoszek, Piotr Grochmalicki, Jadwiga Górówna i Eugeniusz Krak (Szkoła Powszechna nr 5); Maria Bratkowska i ks. Piotr Dunejko (Prywatna Szkoła Powszechna Marii Bratowskiej).

Tajne komplety istniały w Janowie Podlaskim, gdzie z wielkim zaangażowaniem prowadzili pracę nauczyciele Szkół Powszechnych nr 1 i nr 2. Byli to między innymi: Tadeusz Danielak, Antonina Kobyłczyk, Mieczysław Aftyka, Olga Kondera,

Stanisława Jędrzejewska, Stefan Baran, ks. Piotr Zaczynski, Wacław Pochwalski, Janina Gruzka, Ludwik Leszczuk (kleryk), Zofia Barter, Kazimiera Kotlarczyk. Wśród osób najbardziej zasłużonych w Terespolu należy wymienić przede wszystkim Zygmunta Kwiatkowskiego, Jana Sandeckiego, Tadeusza Kotarbę, Wacława Hengera, Józefa Sosnowskiego, Marię Krajewską. Tajne komplety istniały także w innych miejscowościach, a prowadzili je nauczyciele szkół powszechnych: Kijowiec (Helena Markowska), Serpelice (Bronisław Czyżyk), Bubel (Stanisław Łepecki), Swory (Adolf Makaruk), Huszcza (wikariusz tamtejszej parafii ksiądz Bartkowiak), Łomazy (Stefan Dorożyński, jego żona Maria oraz Ewa Zdzienicka), Burwin (Piotr Czyżewski z żoną Julianną), Lubenka k. Łomaz (Henryk Derlukiewicz), Wisznice (Władysław Chmielewski, Jan Bochen), Polubice (Bronisława i Leon Chełmiccy, Franciszek Chwedorczyk, Cecylia Jówko), Romanki (Piotr Różycki), Rossosz (Aleksander Kaleta z żoną Heleną), Tucznia (Stefania Sobor).

Były również przypadki włączenia studentów do tajnego nauczania na poziomie szkoły powszechnej. Na przykład studentka II roku Filologii Klasycznej Anna Romaniuk prowadziła tajne komplety w Łyniewie i Ratajewiczach, ucząc 11 dzieci w zakresie V, VI, VII klasy szkoły powszechnej.

Z ustaleń badacza dziejów tajnej oświaty na Lubelszczyźnie, Edwarda Olszewskiego, wynika, że tajne szkolnictwo powszechne w powiecie Biała Podlaska kształtowało się następująco:

| Rok szkolny | Liczba nauczycieli | Liczba uczniów |
|-------------|--------------------|----------------|
| 1939 / 40   | 11                 | 61             |
| 1940 / 41   | 13                 | 87             |
| 1941 / 42   | 25                 | 243            |
| 1942 / 43   | 26                 | 228            |
| 1943 / 44   | 27                 | 243            |

Powyższe dane świadczą o rozwoju tej formy tajnego nauczania. W stosunku do globalnej liczby uczniów w powiecie, udział uczniów uczących się na tajnych kompletach był stosunkowo niewielki. Główne przeszkody

w podejmowaniu zorganizowanego tajnego nauczania tkwiły w specyfice regionu, bowiem liczna mniejszość ukraińska w niektórych miejscowościach zachowywała się wobec Polaków wyjątkowo wrogo. Po zakończeniu działań wojennych uczestnicy tajnego nauczania otrzymali świadectwa ukończenia szkoły powszechnej i na ich podstawie zostali przyjęci do szkół średnich.

Osobny rozdział w historii tajnego nauczania w Białej Podlaskiej i powiecie bialskim stanowią tajne komplety na poziomie szkoły średniej. Nauka przebiegała dwukierunkowo: jeden kierunek to nauczanie na tajnych, zorganizowanych kompletach w zakresie zlikwidowanych przez okupanta szkół średnich ogólnokształcących, a drugi – to tajne nauczanie w jawnie istniejących szkołach zawodowych. Już w listopadzie 1939 roku rozpoczęło się tajne nauczanie, zaraz po zamknięciu szkół średnich. Przeważająca część profesorów ograniczała się początkowo do prowadzenia indywidualnych zajęć z uczniami i miały one raczej charakter zbiorowych bezpłatnych korepetycji. Formy zorganizowanej pracy pojawiły się z pewnym opóźnieniem, co było następstwem licznych aresztowań w czerwcu 1940 roku. Miejscem jednego ze stałych kompletów tajnego nauczania było mieszkanie nauczycielek, siostr: Anieli Walewskiej i Marii Bratowskiej. M. Bratowska zorganizowała oficjalny kurs języka niemieckiego, który był dobrym kamuflażem dla ukrycia właściwej działalności. Mimo kilkakrotnych i niespodziewanych wizyt, Niemcom nie udało się odkryć, że nie

nauka języka niemieckiego, lecz literatura polska i historia narodowa były przedmiotem lekcji. Stanisław Duński prowadził zespół tajnego nauczania w biurach Spółdzielni Księgarni Papierniczej – Nauczycielskiej, na





zapleczu przy ulicy Budkiewicza 3 – z programem gimnazjalnym. W zajęciach pomagał mu Dymitr Tymoszuć i Józef Kratkowski. Duże zasługi w tajnej oświacie w Białej Podlaskiej miała Maria Pyszyńska, która udzielała lekcji matematyki z zakresu gimnazjum i liceum.

Nauczyciele mieli świadomość, że prowadzenie tajnego nauczania w takich warunkach wymagało dużej ostrożności konspiracyjnej oraz szukania pozorów legalności, za parawanem którego można by prowadzić swobodną pracę z młodzieżą. Niemieckie władze okupacyjne zezwoliły na „ponowne otwarcie szkół dla dzieci polskich”, ale tylko powszechnych i zawodowych. Konkretny i realny pomysł potrzebnego kamuflażu wysunął Jan Makaruk, który pracował w starostwie jako polski inspektor szkół. Był on dobrze zorientowany w kwestiach niemieckiej polityki oświatowej i wiedział, że okupant – pilnie potrzebując wykwalifikowanych pracowników – wyraża zgodę na otwieranie szkół handlowych. Dzięki jego zabiegom Niemcy wyrazili zgodę na otwarcie w Białej Podlaskiej szkoły handlowej. Szkoła realizowała przedwojenny program nauczania, uwzględniając w sposób niejawni zakazane przez okupanta przedmioty. O warunkach powstania tej szkoły Jan Makaruk napisał: „Z dyr. Perzyną ustaliliśmy, że szkoła handlowa będzie tylko pozornie szkołą handlową, a faktycznie dobrane odpowiednio grono nauczycielskie będzie realizować program I i II k. przedwojennego gimnazjum. Zabronione przedmioty, jak historia i geografia Polski, łacina będą uzupełniane w tajnych kompletach organizowanych zgodnie z zaleceniem Tajnej Organizacji Nauczycielskiej”.

Działalność organizacyjna tajnego nauczania w zakresie szkół średnich stopnia licealnego i gimnazjalnego nie ograniczała się tylko do Białej Podlaskiej. Istotną rolę w kształceniu na poziomie średnim odegrały tajne komplety w Leśnej Podlaskiej. Wynikało to głównie z uwarunkowań kadrowych, bowiem przed wojną istniała tam szkoła średnia – Seminarium Nauczycielskie (przekształcone następnie w Państwowe Liceum Pedagogiczne).

Podobnie jak w szkołach podstawowych nauka odbywała się tylko w zespołach uczniowskich liczących po kilkanaście osób. Do najbardziej zaangażowanych w tę pracę oświatową należeli między innymi: Maksymilian Makarewicz ze swoją żoną Janiną i córką Zofią, dr Marian Janelli, Józef Kowalski, Zbigniew Maciak, Józef Perzyna i jego córki: Zofia i Jadwiga, Waleria Janelli, Ksawery i Stefania Gugulscy.

Jak już wspomniano, w związku z koniecznością ścisłej konspiracji, prowadzono niekiedy nauczanie poza przedwojennymi ośrodkami życia oświatowego. Należy dodać, że działalność kompletów na wsi była o wiele trudniejsza do ukrycia niż w mieście, stąd łatwiej je było zdekonspirować, chroniła je jednak solidarność ludności wsi. W Wisznicach i pobliskiej okolicy utworzył i prowadził komplety tajnego nauczania Jan Bochen, przewodniczący Gminnej Komisji Oświaty i Kultury. W Dubicy tajne komplety na poziomie licealnym prowadzili Maria i Marcin Klimowiczowie. Uczniowie składali roczne egzaminy przed państwową Komisją Egzaminacyjną w Białej Podlaskiej. W Terespolu do 1941 roku tajne komplety zorganizowała Kazimiera Sobolewska. Zagrożona przez gestapo udała się do Romanowa i tam prowadziła nauczanie na poziomie szkoły średniej. W Rokitnie tajnym nauczaniem zajmowała się Anna Kazanowska. Naukę pobierały trzy dziewczynki, które przerabiały materiał z literatury i języka polskiego w zakresie szkoły średniej. Wszystkie tajne komplety z terenu powiatu podlegały kierownictwu w Białej Podlaskiej. Oczywiście nie sposób podać tu opis działalności wszystkich nauczycieli powiatu białskiego, którzy byli zaangażowani w tajne nauczanie. Podane wyżej przykłady są o tyle istotne, że pozwalają uzmysłowić warunki ich pracy, które daleko odbiegały od obowiązujących ówczesnie kanonów profesji nauczycielskiej.

Nauczanie konspiracyjne na poszczególnych etapach kończyło się egzaminem. Do ich przeprowadzenia Komisja Oświaty i Kultury w Białej Podlaskiej powołała Powiatową Komisję Egzaminacyjną (PKE). Rekruto-

towała się głównie z nauczycieli z Białej Podlaskiej i Leśnej Podlaskiej. W miarę upływu czasu zwiększono obsadę personalną tajnej komisji egzaminacyjnej. Z ustaleń Henryka Mierzwińskiego wynika, że pod koniec 1942 roku skład PKE przedstawiał się następująco: Józef Perzyna – przewodniczący, Maria Bratkowska, Bolesława Filipczuk, Stefan Kolczyński, Stanisław Komęza, Maria Miłoszeńska, Józef Tajchert, Aniela Walewska (wszyscy z Białej Podlaskiej) oraz dr Marian Janelli, Janina Makarewicz, Zofia Makarewicz, Stefania Gugulska i Ksawery Gugulski z Leśnej Podlaskiej. Komisja przeprowadzała egzaminy w mieście i na terenie powiatu. Na egzaminach przestrzegano zasad, które obowiązywały w szkole przedwojennej, z każdego egzaminu spisywano protokół. Ponieważ system nauczania wymagał częstych egzaminów, przewodniczący Józef Perzyna zamienił swoje mieszkanie na lokal, gdzie odbywano tajne egzaminy. Zdarzały się przypadki prowadzenia egzaminów w miejscu zamieszkania nauczycieli. W tym miejscu warto przytoczyć charakterystyczny dla tej sprawy fragment wspomnień Anieli Walewskiej: „... egzaminy odbywały się przy ul. Francuskiej 12, w domu p. Czajkowskiej, mieszkał w jednym pokoju p. dyr. Perzyna. Pani Czajkowska oddawała do naszej dyspozycji całe mieszkanie. Albo też urządzaliśmy egzaminy w naszym domu przy ul. Brzeskiej 39. Zdawała młodzież grupkami, nie tylko białską, obejmowaliśmy komplety prowadzone na terenie całego powiatu.”

Pełne określenie stanu tajnego szkolnictwa w zakresie szkoły średniej nie jest możliwe. Prowadzona w okresie okupacji skrócona dokumentacja zachowała się tylko szczątkowo i dotyczyła jedynie nauczania zorganizowanego. Zaangażowany w tajne nauczanie na terenie powiatu Biała Podlaska Jan Makaruk stwierdził, że: „W sumie w obwodzie szkolnym Biała Podlaska przeegzaminowano do dnia 30 czerwca 1944 r. 276 osób z zakresu programu klas gimnazjalnych i 28 osób z programu klas licealnych.”. Warto dodać, że w obawie przed rewizją i donosem z każdego egzaminu

Powiatowa Komisja Egzaminacyjna sporządzała zaszyfrowane protokoły w trzech egzemplarzach. Po jednym egzemplarzu przechowywali: Józef Perzyna, Stanisław Komęza oraz siostry Maria Bratkowska i Aniela Walewska. Wypada też wspomnieć, że uzyskane w czasie wojny świadectwa z tajnego nauczania wymagały stosownej weryfikacji. Zachowało się tylko „archiwum” Walewskiej i ono było podstawą do działania komisji weryfikacyjnej. Wiemy, że zarządzeniem Resortu Oświaty Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 sierpnia 1944 roku (Nr 67/II-Sr./44) powołana została „Państwowa Komisja Weryfikacyjna dla legalizacji wyników tajnego nauczania w Białej Podlaskiej”. Jej celem głównym było z jednej strony potwierdzenie działalności nauczycieli w tajnym nauczaniu, a z drugiej legalizacja jego wyników. W ten sposób usankcjonowane zostały wyniki pracy nauczycieli tajnego nauczania w latach 1939 – 1944.

W czasie okupacji niemieckiej działacze ZNP podjęli decyzję walki o obronę oświaty i kultury polskiej, otwierając strukturę związkową i organizując tajne nauczanie. Za tajną oświatę odpowiedzialne były wówczas dwie instytucje: TON i PKOiK, współdziałające ze sobą. Obecnie z uwagi na brak pełnych i autorytatywnych przekazów nie sposób jest dokładnie przedstawić całości zagadnień oraz dać przegląd wszystkich działań w tej dziedzinie, jakie były podejmowane na terenie powiatu białskiego. Należy pamiętać o tym, że wiele instrukcji i zaleceń docierało na piśmie do podstawowych ogniw tajnej oświaty, ale przekazywano je ustnie, często ogólnikowo. Inną przyczyną były często nieścisłe i niepełne relacje uczestników tych wydarzeń, sprzeczne, niemożliwe obecnie do obiektywnego odtworzenia. Ale nawet niepełne ukazanie tego tematu daje obraz olbrzymiego wysiłku i poświęcenia, w większości jeszcze nieznanego nauczycieli konspiracyjnej oświaty. Znaczące było to, że TON i PKOiK upowszechnili oświatę w społeczeństwie wiejskim, co było przedwojennym dążeniem ZNP.

dr Dariusz Sikora





## ROZMAITOŚCI

*Dni Otwartych Drzwi w Końskowoli*

## Najciekawszy produkt turystyki wiejskiej

W poprzednim numerze przedstawiłam wyniki konkursu agroturystycznego, którego podsumowanie odbyło się w czerwcu, podczas Dni Otwartych Drzwi w Lubelskim

Osrodku Doradztwa Rolniczego w Końskowoli. Opisałam też wyróżnione w ramach konkursu gospodarstwa agroturystyczne z powiatu bialskiego. W tym numerze przedstawiam laureatów wspomnianego konkursu

Pracownia tkacka w Hrudzie działa, jako jedna z placówek terenowych przy Gminnym



Osrodku Kultury w Białej Podlaskiej. Powstała na bazie wcześniej funkcjonującego Klubu Kultury. Z uwagi na tradycje w zakresie tkactwa w okolicach miejscowości Hrud – zasoby w postaci krosien oraz mieszkanki posiadają

je umiejętnośći tkackie, w roku 2001 powołano do życia Pracownię tkacką im. Stanisławy Baj. Stanisława Baj, mistrzyni sztuki tkania płócien, dywanów i pereborów była konsultantką w powstającej pracowni. W placówce corocznie odbywają się konkursy



w kategorii „Najciekawszy produkt turystyki wiejskiej”. Pierwsze miejsce komisja konkursowa przyznała Pracowni tkackiej w Hrudzie, która działa przy Gminnym Ośrodku Kultury w Białej Podlaskiej. Wyróżnienie otrzymał Dworek Łukowiska

położony jest w miejscowości Buble Łukowiska w gminie Janów Podlaski, na obszarze Parku Krajobrazowego „Podlaski Przełom Bugu”. Baza noclegowa to dwa obiekty: XIX-wieczny dwór i stylizowany drewniany dom. W obu obiektach znajdują się pokoje noclegowe

tkackie, w których uczestniczą też mieszkanki Ukrainy i Białorusi.

Produkt turystyczny pracowni, to edukacja wszystkich osób zainteresowanych procesem tkania, poznaniem tajników tkania (nie tylko pereborów), historią i tradycjami. Jest kierowany do różnych grup turystów: osób dorosłych, dzieci, mieszkańców miast, obszarów wiejskich, turystów krajowych i zagranicznych. Przyjmowane są grupy szkolne dzieci i młodzieży, grupy zorganizowane wycieczkowe. Przygotowano programy pobytowe dostosowane do rodzaju grupy, preferencji i możliwości czasowych. Zajęcia odbywają się w formie pokazów, jak i w formie zajęć warsztatowych w budynku

Zajęcia 3-dniowe i 5-dniowe, to nie tylko nauka tkania, oferta pobytowa dotyczy zorganizowania ogniska, zwiedzania miejscowości: zabytkowy kościół, zakład kowalstwa artystycznego, jazdy konnym wozem lub przejażdżki bryczkami.

Uczestnikom warsztatów zapewnione są noclegi, w zależności od zapotrzebowania w pobliskich gospodarstwach agroturystycznych, Europejskim Centrum Kształcenia w Roskoszu. W wymienionych obiektach można też korzystać z żywienia (śniadania i kolacje). Posiłki obiadowe są organizowane, jako catering, dla zainteresowanych żywnością tradycyjną oferuje się potrawy przygotowane



przez Pracownię Kulinarną Regionalnych w Perkowicach. Wszystkie zajęcia są prowadzone przez wykwalifikowane tkaczki z powiatu bialskiego. Unikatowym elementem produktu z pracowni tkackiej są tzw. perebory, z uwagi na skomplikowany i bardzo pracochłonny wzór, oferta zajęć edukacyjnych w tym zakresie dotyczy pokazu tkania. Perebory są elementem dekoracyjnym strojów ludowych, ubrań i dodatków (paski, torebki, inne ozdoby).

Dworek Łukowiska położony jest w miejscowości Buble Łukowiska w gminie Janów Podlaski, na obszarze Parku Krajobrazowego „Podlaski Przełom Bugu”. Baza noclegowa to dwa obiekty: XIX-wieczny dwór i stylizowany drewniany dom. W obu obiektach znajdują się pokoje noclegowe

przez Pracownię Kulinarną Regionalnych w Perkowicach. Wszystkie zajęcia są prowadzone przez wykwalifikowane tkaczki z powiatu bialskiego.

Dworek Łukowiska położony jest w miejscowości Buble Łukowiska w gminie Janów Podlaski, na obszarze Parku Krajobrazowego „Podlaski Przełom Bugu”. Baza noclegowa to dwa obiekty: XIX-wieczny dwór i stylizowany drewniany dom. W obu obiektach znajdują się pokoje noclegowe





z łazienkami, urządzone w regionalnym stylu. W XIX-wiecznym dworcu pokoje noclegowe znajdują się na poddaszu, natomiast na parterze jest sala balowa/biesiadna, która też pełni funkcję sali konferencyjnej. Jest też nowoczesnie wyposażona kuchnia, dzięki temu goście korzystać mogą z całodziennego wyżywienia. Łącznie w dwóch obiektach jest 20 pokoi

wych turnusów dla klientów zainteresowanych zdrowym stylem życia. Wprowadzono 2 rodzaje diet: warzywno-owocową i opartą o zdrowe żywienie. Pobyt w ramach turnusu, to nie tylko prawidłowe żywienie, lecz także edukacja prozdrowotna, możliwość zorganizowania ogniska, zwiedzanie okolicy oraz aktywny wypoczynek, jak: jazda konna,



1,2,3-osobowych (45 miejsc noclegowych). Żywnienie turystów odbywa się na bazie produktów z gospodarstwa i zakupionych od innych rolników. W jadłospisie dominują potrawy lokalne i tradycyjne.

Cała posiadłość zajmuje powierzchnię około 9 ha. Teren jest ogrodzony, dużo jest tu przestrzeni do wypoczynku i rekreacji. Na terenie znajdują się zabytkowe drzewa, ogródki kwiatowe z tradycyjnymi, dawnymi roślinami. Jest też zarybiony staw z altanką na wysepce, zadaszenie biesiadne, miejsce na ognisko, grill, boisko do siatkówki, miejsca parkingowe, kąciki do wypoczynku z meblami ogrodowymi, plac zabaw dla dzieci. Na terenie posiadłości znajduje się stadnina koni, zabytkowe powozy i bryczki, jest też pensjonat dla koni. Właściciele posiadają również pasiekę pszczelą i budynek gospodarczy, w którym chowane jest różnorodne ptactwo.

Nowa oferta, która jest zgłoszona do konkursu to: – „Wczasy zdrowotne, odchudzające z dietą owocowo-warzywną”. Oferta funkcjonuje od roku bieżącego, polega na organizowaniu 7-dnio-

nornic walking, sauna, mini siłownia, wieczorki taneczne. Oferta pobytu skierowana jest do wszystkich osób zainteresowanych zdrowym i aktywnym stylem życia – do rodzin, także z małymi dziećmi, do osób, które chcą przyjechać ze swoimi zwierzętami. Przyjmowane są też grupy. Gospodarze urozmaicają gościom czas wypoczynku różnorodnymi atrakcjami, w zależności od życzeń gości i od pory roku. Dobrze wypoczywa się w ciszy, spokoju, w cieniu wiekowych lip na dziedzińcu. W gospodarstwie można uczyć się jazdy konnej, są organizowane kursy dla początkujących i zaawansowanych, można też skorzystać z przejażdżki bryczką, a w zimie saniami. Chętni mogą uczestniczyć w warsztatach kulinarnych – np. pieczenie chleba, ciast, sporządzanie innych potraw tradycyjnych. Są też organizowane warsztaty manualne – bukieciarstwo, hafciarstwo, zajęcia z określonej tematyki rzemieślniczej lub rękodzielniczej – w okolicy jest wielu twórców i artystów ludowych.

**Bożenna Warda**

Lubelski Ośrodek Doradztwa

Rolniczego

## Międzyrzec Podlaski

# Biegali malowniczymi drogami

30 sierpnia miał miejsce IV Bieg na Międzyrzeckich Jeziorach. Zawody ukończyło ponad 130 osób. Trasa wiodła malowniczymi drogami leśnymi i polnymi wkoło Międzyrzeckich Jezior. Jej długość wynosiła 10 km, a maszerujący z kijkami mieli do pokonania 5 km. W biegach uczestniczyli zawodnicy z Międzyrzecza oraz wielu gości z: Warszawy, Białej Podlaskiej, Łosic, Siedlec, Legionowa, Studzianki, Siemiatycz, Łosic, Włodawy, Gdańska, Krakowa i innych miejscowości naszego regionu..

Najszybszy zawodnik – Paweł Młodzikowski z KB V-MAX z Adamowa, przybiegł już po 33,13 minutach. Drugi na mecie pojawił się Paweł Pakuła z Wisznicy, z klubu MKS ŻAK Biała Podlaska. Trzeci był Paweł Siejko

z Międzyrzecza, który reprezentował Klub Biegacza Biała Biega.

Wśród kobiet zwyciężyła Katarzyna Pajdosz z tego samego, białskiego klubu. Druga była międzyrzeczanka Mariola Stasiewicz, a trzecia Gizela Grabińska z Warszawy.

W marszu nordic walking, podobnie jak w roku ubiegłym zwyciężył Piotr Wetoszka z Klubu Biegacza Biała Biega. Drugi był Marek Mandziuk z tego samego klubu, a trzeci Krzysztof Piech z AWF Biała Podlaska.

Spośród kobiet, najszybciej na metę przemaszerowała Jolanta Kaparuk z Wors w gminie Drelów. Druga była Katarzyna Jendruchiewicz z Międzyrzecza, a trzecia Jolanta Uss z Białej Podlaskiej.

(a)







## LITERATURA

*Prezentacje Literackie*  
**PODLASKIEGO  
 KWARTALNIKA  
 KULTURALNEGO**

Nr 63 (redakcja mig; regionalia@mbp.org.pl)

**Anna Korólczyk**

(Turów)

\*\*\*

mój pokój  
 wcale nie wygląda  
 jak sypialnia  
 12-latki

to tylko ołtarz  
 do składania ofiar  
 z niespełnionych marzeń  
 i tęsknot do dzieciństwa  
 kiedy wszystko było proste

te wszystkie maskotki  
 misie i zające  
 przypominają każdy dzień  
 gdy na obiad  
 zawsze czekała zupa  
 układało się klocki  
 jeździło rowerem  
 drogą do domu dziadka

mój pokój  
 to miejsce na każdą łzę  
 kiedy ze snem przychodzi lęk  
 że nikomu już go nie pokażę

\*\*\*

czasami wolę  
 męczące milczenie  
 niż rzucanie w siebie  
 kamieniami argumentów

pomilczmy  
 tak jak kiedyś -  
 zaśpiewam ci  
 po cichu  
 ścieżkę dźwiękową  
 z niemego filmu

wolę  
 ciszę między nami  
 niż ostrza słów  
 które przypominają  
 jak daleko mi do ideału

pomilczmy  
 tak szczerze  
 patrząc sobie w oczy

**szczęście**

kiedy czasem  
 sama siebie pytam

czy jestem szczęśliwa  
 patrzę na nasze zdjęcie  
 z Paryża  
 na psa wyciągniętego dumnie  
 na dywanie  
 i rybkę w labiryncie  
 przypominam sobie  
 podpisany cyrograf  
 wspólne plany  
 wspólną przeszłość

czy jestem szczęśliwa?

zapytaj  
 tej iskierki w moich oczach  
 kiedy patrzę jak zasypiasz

\*\*\*

odcisk małej dłoni  
 jest w moim sercu mocniejszy  
 niż ubłocone ślady psich łap  
 po powrocie z mokrego spaceru

uśmiecham się  
 do moich marzeń  
 bo widzę w twoich oczach  
 ich niedalekie spełnienie

\*\*\*

rodzę się na nowo  
 z każdym wspomnieniem  
 naszych chwil

dorastam  
 kiedy przypominam sobie  
 co chwilę  
 o czym marzę

chcę rodzić miłość  
 która nie sprawia  
 że troje to tłum

chcę kochać  
 małe ślady na szybie  
 kiedy nie sama  
 będę czekać na powrót

\*\*\*

wyłamałeś furtkę  
 do mojego ogrodu  
 idąc po trupach  
 do celu

(zapomniałeś  
 że od teraz  
 mieliśmy mieć wspólne cele)

konwale muszą teraz  
 zakwitnąć w przeciagu  
 i czekać na kolejny maj

tulipany z kolei  
 nie zdołały opuścić

cebulek  
 (może wytrwają)

zostaw otwarte  
 może ktoś wpadnie w gości

\*\*\*

nigdy wino  
 nie jest tak dobre i potrzebne  
 jak wtedy  
 gdy drzwi zamykają się  
 za obrażonymi plecami

to niebezpieczne  
 kiedy nie wystarcza  
 rzucenie poduszką  
 płacz  
 paczka chusteczek

ale wino  
 nigdy nie jest tak ważne  
 jak wtedy  
 gdy brak ramion  
 które przytulą i ukoją

drzwi zatraskują się  
 boleśnie  
 przed nosem

a ja nie lubię  
 być sama

\*\*\*

choćby się przelewało  
 dla mnie w tej szklance  
 zawsze znajdzie się miejsce  
 na lęk  
 że to wciąż za mało

wstąpiłam dziś do kościoła

też chcę być  
 czyjaś matką boską  
 bosą  
 niebieską  
 czystą  
 grzeszną  
 i pyszną

samotność  
 pustego łona  
 odbiła echem  
 od murów

wstąpiłam dziś do kościoła

Matko Boska  
 zapomniałam  
 o co powinnam się modlić

\*\*\*

tak bardzo tęsknię  
 do każdego uśmiechu

i spojrzenia  
 rzucanego przed wyjściem  
 w świat

za często  
 podniesiony głos  
 trzaskanie drzwiami  
 i moje łzy

tak bardzo tęsknię  
 do naszego spokoju  
 naszego domu  
 naszego życia

uspokój

\*\*\*

zza ciemnego obłoku  
 niepewności i niechęci  
 znów wyrzało słońce  
 i ogrzało zmarznięte marzenie  
 o kwitnącej przyszłości

tuląc się  
 do szorstkiej sierści  
 otaczam ramieniem  
 pragnienie karmienia  
 kolejnych ust

znów wyrzało słońce  
 by zza brązowej zasłony  
 przypomnieć  
 że wszystko po kolei

\*\*\*

do kościoła  
 chadzam ostatnio  
 tylko na śluby i pogrzeby  
 i czasem od święta

pytanie mnie  
 dlaczego  
 zdecydowanie  
 nie jest na miejscu

nie teraz  
 kiedy  
 po raz kolejny  
 tracę wiarę w sens

wolałabym  
 w najbliższym czasie  
 nie być na pogrzebie  
 co zabierze ślub

każde wolałabym  
 nikogo już  
 nie obchodzi

dlatego  
 co niedzielę  
 modlę się  
 o własną świątynię  
 dla nowego ciała

Nakładem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podlaskiej wydany został w I połowie br. tomik poetycki Anny Korólczyk „pomilczmy razem”. Recenzje krytycznoliterackie tego zbioru opublikowane zostały w „Podlaskim Kwartalniku Kulturalnym” (2014, nr 3) oraz ogólnopolskim miesięczniku literackim „Akant” (Bydgoszcz, 2014 nr 8). W „GB” prezentujemy nowe utwory.



# Odślonięcie pomnika generała Tadeusza Kościuszki —bohatera narodowego

Terespol, 21 września 2014 r.







## Partnerskie spotkanie strażaków w powiecie Oberhavel

25-29 września 2014 r,







## Potrawy z drobiu

Mięso drobiu posiada duże walory odżywcze i smakowe, przewyższa swoją wartością mięso innych zwierząt rzeźnych. Jego jakość zależy od stopnia umięśnienia, utuczenia i wieku. Mięso młodego drobiu jest delikatniejsze, smaczniejsze i wymaga krótszej obróbki ter-

loną pietruszką.

### CHRUPIĄCY KURCZAK W CIEŚCIE

*Składniki: 1 kurczak, warzywa (marchew, pietruszka, kawałek selera, cebula), ciasto naleśnikowe, 2 marchewki, 1 pietruszka, 1 zielona papryka, 1 szklanka kompotu*



micznej. Ponieważ najbardziej dostępnym i najtańszym mięsem drobiowym jest mięso kurczaka wybrane poniżej potrawy dotyczą tego gatunku mięsa.

### FLACZKI Z DROBIU

*Składniki: pół kurczaka, 15 dag cebuli, 80 dag warzywa (marchew, pietruszka, seler), 5 dag tłuszczu, 4 łyżki posiekanej natki pietruszki, sól, pieprz, sproszkowana ostra papryka, imbir, majeranek, ziele angielskie.*

Wykonanie: kurczaka umyć, oczyścić, wykrajać kości. Z kości ugotować wywar. Mięso wraz ze skórą pokrajać w paski, lekko oprószyć papryką. Warzywa umyć, oczyścić i wraz z cebulą pokrajać w makaronik, osolić i włożyć do rondla przekładając pokrajane mięsem. Dodać tłuszcz. Rondel ustawić na małym ogniu i podgrzewać, często mieszając aż warzywa zmiękną. Następnie dodać wywar ugotowany na kościach (około 1 szklanki) i uduśić do miękkości. Przyprawić rozkruszonym majerankiem, odrobiną zmiażdżonego ziela angielskiego, imbiru, ostrej papryki, soli i pieprzu. Podawać na gorąco posypane zie-

z ananasa, pół puszki zielonego groszku, kilka liści sałaty, ostra papryka w proszku, sól, cukier, pieprz, pół szklanki octu winnego, olej do smażenia, pół opakowania ketchupu, pół łyżeczki mąki ziemniaczanej.

Wykonanie: Kurczaka ugotować z warzywami. Mięso ostudzić, wyjąć kości i podzielić na nieduże kawałki. Przygotować sos – marchew, pietruszkę i paprykę pokrajać w cienkie paski i zalać rosół z kurczaka – 1 szklanka. Gotować sos około 10 minut, dodać ketchup, ocet winny, kompot z ananasa wraz z kawałkami ananasa, zagotować ciągle mieszając. Na koniec rozprzecznić sos mąką ziemniaczaną, dodać przyprawy, zagotować. Przygotować ciasto naleśnikowe. Na patelni rozgrzać tłuszcz. Kawałki kurczaka zanurzać w cieście naleśnikowym i smażyć na gorącym oleju. Usmażone kawałki układać na półmisku, zalać przygotowanym sosem, udekorować sałatą, groszkiem i natką pietruszki. Podawać z ryżem i sałatką.

### SALAATKA Z DROBIU

*Składniki: 30 dag gotowanego lub pieczonego mięsa drobiowego, 20*

*dag ziemniaków, 10 dag ogórków (świeżych lub kwaszonych), 15 dag kwaśnych jabłek, 10 dag groszku konserwowego, 1 jajko, majonez, sól.*

Wykonanie: ziemniaki ugotować w łupinach, ostudzić i obrać. Jajko ugotować na twardo, obrać ze skorupki. Mięso, ziemniaki, jajko i obrane ze skórki jabłka pokrajać w kostkę, dodać groszek, majonez, wymieszać i przełożyć do salaterki wyłożonej listkami sałaty. Udekorować cząstkami pomidora i gałązkami pietruszki.

### WYKWINTNA SALATKA Z KURCZAKA

*Składniki: 1 kurczak, przyprawa typu „jarzynka”, curry, majonez, owoce z kompotu (gruszki, jabłka, śliwki, winogrona, agrest, cząstki pomarańczy), orzechy, rodzynki, migdały, ogórek lub pomidor.*

Wykonanie: kurczaka posolić, natrzeć jarzynką, upiec całego w piekarniku. Po ostudzeniu obrać z kości i pokrajać w kostkę, posypać przyprawą curry, pozostawić na 2 godziny. Następnie układać kawałki mięsa luźno na półmisku, na wierzch położyć owoce z kompotu, dużą garść wcześniej obgotowanych rodzynek. Całość udekorować pokrajanym w cząstki ogórkiem lub pomidorem. Majonez wymieszać z łyżeczką słodkiej sproszkowanej papryki, polać sałatkę. Wstawić na 1 godzinę do lodówki. Przed podaniem posypać drobno posiekanymi orzechami i migdałami.

### RISOTTO Z DROBIU

*Składniki: 30 dag ryżu, 30 dag resztek pieczonego drobiu, 20 dag pieczarek, 5 dag cebuli, 3 dag masła, 10 dag sera żółtego, 1 żółtko,*

*pół szklanki śmietany, sól, pieprz.*

Wykonanie: ryż ugotować na sypko, wyłożyć do miski. Cebulę obrać, pokrajać w kostkę, uduśić z masłem, dodać pokrajane drobno pieczarki. Dusić kilkanaście minut, odstawić. Pieczone mięso pokrajać w kostkę, ser zetrzeć na tarce. Ryż wymieszać z pieczarkami, mięsem drobiowym i połową startego sera, przyprawić do smaku pieprzem i solą. Składniki ułożyć w wysmarowanym naczyniu do zapiekania, zalać śmietaną wymieszaną z żółtkiem. Posypać pozostałym startym serem i wstawić do piekarnika, zapiekać około 30 minut. Po upieczeniu podawać na gorąco z dodatkiem sosu pomidorowego i zieloną sałatą.

### RAVIOLI Z GOTOWANEGO MIĘSA Z KURY

*Składniki: mięso z ugotowanej kury, sól, pieprz, zielona pietruszka, 1,5 szklanki mąki, ciepła woda, tłuszcz do polania.*

Wykonanie: mięso z kury zemleć w maszynce do mięsa, doprawić do smaku solą, pieprzem i posiekaną natką pietruszki, wymieszać. Z mąki i ciepłej wody zagnieść ciasto pierogowe, cienko rozwałkować. Wycinać małą szklanką krążki, ułożyć farsz i zlepiać podłużne małe pierożki. Ugotować w osolonej wodzie. Podawać można jako dodatek do rosółu lub polane masłem i zrumienioną bułką tartą.

*Przepisy wybrała Bożenna Warda  
Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego*







## SPORT

TRZECI ROK Z RZĘDU  
W DRUGIEJ LIDZE

W ostatnią sobotę września rozpoczęły się rozgrywki drugiej ligi siatkarzy. Trzeci sezon z rzędu występuje w nich MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski. W drużynie prowadzonej przez trenera Marcina Śliwę doszło do wielu zmian. Najbardziej interesujące dla kibiców wydaje się przybycie 24-letniego czarnoskórego Jamajczyka Dennisa Donovan Nelsona.

Jedyna sklasyfikowana tak wysoko ekipa z naszego powiatu przygotowania do nowego sezonu zaczęła 22 sierpnia i do końca wakacji uczestniczyła w zorganizowanym w Międzyrzeczu obozie dochodzeniowym. Z podstawowej w poprzednim sezonie siódemki ubyło aż trzech zawodników. Do Lechii Tomaszów Mazowiecki powrócił Jacek Wieczorek, a do świdnickiej Avii odeszli: Paweł Łęgowski i libero Jacek Sadowski. Treningów nie podjął ze względów rodzinnych mieszkający w Łosicach Karol Kondraciuk, ale zobowiązał się pomóc międzyrzeckiej ekipie, gdy zajdzie tego potrzeba. Ponadto do trzecioligowego Kosmet-Hurtu Biała Podlaska przenieśli się: Patryk Sobieszcza i Rafał Rybak, a Konrad Małek wyjechał za granicę.

W ich miejsce pojawili się nowi siatkarze, spośród których największą niewiadomą jest mierzący 196 cm wzrostu przyjmujący z Jamajki. Do lata ubiegłego roku występował w drużynach uniwersyteckich stanu Indiana w USA, by następnie przez miesiąc przebywać na testach w ekstraklasowym Effectorze Kielce. Tam nie zdobył uznania, wyjechał do Bułgarii, by po krótkim czasie powrócić do Polski i poprzedni sezon kończyć jako zawodnik klubu Zawkrze Mława.

Nowymi twarzami w drużynie są jeszcze: środkowi Przemysław Toma z Lechii Tomaszów Mazowiecki i Bartosz Matraszek z Chemika Puławy, libero Grzegorz Kowalczyk z MOS Wola Warszawa oraz utalentowany wychowanek UKS Piątka Turek Robert Wróbel, który następnie próbował swoich sił w AZS

Olsztyn, ale ostatni rok nie grał. Do drużyny dołączyli również wychowankowie Międzyrzeckiej Trójki: Radosław Łubik i Artur Młynarczyk.

W ramach przygotowań MOSiR Huragan uczestniczył w dwudniowym turnieju o puchar prezydenta Wyższej Szkoły Menadżerskiej w Warszawie. Sześć zespołów podzielono na dwie grupy i w jednej z nich międzyrzeccanie pokonali 3:0 Czołg AZS Uniwersytet Warszawski, by następnie w takim samym stosunku ulec SKS-owi Hajnówka. Ostatecznie zajęli trzecie miejsce, wygrywając w decydującym spotkaniu z MOS Wola Warszawa 3:2, mimo że dwa pierwsze sety zakończyły się zwycięstwem ich ligowego rywala. Turniej wygrał AZS UWM Olsztyn, pokonując w finale SKS Hajnówkę 3:0.

– Planem minimum jest utrzymanie się w drugiej lidze. Chcemy jednak zdobywać punkty w każdym spotkaniu, by w efekcie uplasować się w czołowej czwórce – mówi trener Śliwa. Póki co w pierwszej serii międzyrzeccanie ulegli w Olsztynie tamtejszym rezerwom AZS UWM 2:3. Porażka smuci, ale warto zauważyć, że zdobyty punkt jest pierwszym wywalczonym w stolicy Warmii i Mazur. W poprzednich sezonach nasi siatkarze zdołali ugrać w spotkaniu co najwyżej jednego seta.

(mif)



Najsilniejszym punktem zespołu jest Wiktor Musiał. Foto A. Trochimiuk

## BIEGALI W ROKITNIE

W piętnastu kategoriach rywalizowali uczestnicy powiatowych biegów ulicznych w Rokitnie. W sumie na starcie stanęło ponad pięćset uczniów szkół podsta-

wowych, gimnazjów i szkół średnich. Oddzielnie sklasyfikowano dziewczęta oraz chłopców.

W najmłodszej grupie – szkół podstawowych – medale rozdano w czterech kategoriach wiekowych. Czołowe w nich miejsca zajęli: kl. I-II (rocz. 2006-07) – 1. Dominika Szopińska (Łomazy), 2. Weronika Kostyra (Woskrzenice Duże), 3. Zuzanna Usztwant (SP 3 Biała Podl.) oraz 1. Kacper Machnowski (Terespol), 2. Krzysztof Hołownia (Huszcza), 3. Jakub Bachonko (Biała Podl.); kl. III-IV (rocz. 2004-05) – 1. Magdalena Przyczyna (Wisznice), 2. Agnieszka Demidowicz (Wólka Dobryńska), 3. Barbara Maksymiuk (SP 3 Biała Podl.) oraz 1. Dawid Junkiewicz (Piszczac), 2. Krystian Kajka (Woskrzenice Duże), 3. Bartosz Bahonko (SP 3 Biała Podl.); kl. V (rocz. 2003) – 1. Klaudia Boguszewska (Sławatycze), 2. Ewelina Kaździol (Woskrzenice Duże), 3. Jolanta Hołownia (Huszcza) oraz 1. Bartłomiej Chalimoniuk (Piszczac), 2. Konrad Łazuga, 3. Michał Zról (obaj z Terespolu); kl. VI (rocz. 2002) – 1. Justyna Bajkowska (Łomazy), 2. Weronika Polok (SP 3 Biała Podl.), 3. Ewelina Barmosz (Terespol) oraz 1. Piotr Maliński (SP Janów Podl.), 2. Jakub Pawkowski (SP 3 Biała Podl.), 3. Mikołaj Hołownia (Huszcza).

W biegach z udziałem gimnazjalistek i gimnazjalistów kolejność była następująca – rocz. 2001: 1. Ewelina Przyłucka (Łomazy), 2. Marta Panasiuk (PG 3 Międzyrzec Podl.), 3. Kamila Kozłowicz (Piszczac) oraz 1. Adam Wawryszewicz (PG 1 Terespol), 2. Dominik Chomiczewski (Sławatycze), 3. Szymon Wojciuk (Konstantynów); rocz. 1999-2000: 1. Klaudia Mazuryk, 2. Kornelia Osipiuk (obie z Wisznice), 3. Małgorzata Klimczuk (Janów Podl.) oraz 1. Rafał Klimek (Wisznice), 2. Bartek Adamiuk (Swory), 3. Kamil Tokarski (Łomazy).

Nie było podziału na kategorie wiekowe w biegu ucennic ze szkół ponadgimnazjalnych (rocz. 1996-98). Wygrała Natalia Korszeń (LO Wisznice) przed Katarzyną Chwedczuk (ZSR CKU Leśna Podl.). Ich koledzy rywalizowali w dwóch

kategoriach. W roczniku 1998 trzy czołowe lokaty zajęli biegacze ze szkół w Białej Podlaskiej, natomiast w roczniku 1996-97 rządili chłopcy z naszego powiatu. Pierwszy był Cezary Haczur (LO Wisznice), drugi – Przemysław Staszewski (ZS Małaszewicze), a trzeci – Łukasz Wójcik (ZSE Międzyrzec Podl.).

(mif)

MOSIR HURAGAN  
NAJBLIŻEJ PUCHARU  
PREMIERA

Nowy rok szkolny rozpoczął się od eliminacji powiatowych piątej edycji Turnieju Orlika o puchar byłego już premiera Donalda Tuska. W kategorii wiekowej 12-13-letnich chłopców do półfinału awansował MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski. Podopieczni Kamila Korniluka pokonali Szkołę Podstawową nr 3 w Białej Podlaskiej 2:1 oraz Tajfun Dębowica 2:0. Sukces to zasługa: Huberta Semenika, Konrada Staski, Mateusza Dąbrowskiego, Kacpra Śledzia, Jakuba Nawrota, Mateusza Matejuka, Macieja Boguckiego, Dawida Raczynskiego i Marcela Ceglarskiego.

(mif)

TERESPOL GORSZY  
TYLKO OD BRZEŚCIA

W Terespole odbyła się czwarta edycja międzynarodowego turnieju o puchar burmistrza Jacka Daniluka. Zwyciężył zespół z wschodniej granicy o nazwie Brześć Chicatilly. Drugie miejsce wywalczyli jednak seniorzy Terespolu, reprezentowani przez: Andrzeja Korbała, Tomasza Czapskiego, Zdzisława Wołoszko i Marka Czerwińskiego. Na piątą pozycję zostali sklasyfikowani terespolscy juniorzy, występujący w składzie: Bartłomiej Wiśniewski, Patryk Żukowski, Jowita Korbał, Paulina Biłanicz i Ewelina Stefanowicz.

Imprezę obserwował przedstawiciel Międzynarodowej Federacji Eisstoczek, Udo Raicheneker. Na Podlasie przybył dzień wcześniej, aby sprawdzić warunki do rozegrania w przyszłym roku w Terespole europejskiego Grand Prix.

(mif)




*Nasi w Kaliszu Pomorskim*

## Terespol wśród aktywnych

Bogaty i atrakcyjny program zapewnili organizatorzy XV Ogólnopolskiego Sejmiku Klubów Olimpijczyka, Rad Regionalnych PKOl i Szkół im. Polskich Olimpijczyków, który od 19 do 21 września obradował w Kaliszu Pomorskim. Obecnych było 90 najbardziej aktywnych działaczy ruchu olimpijskiego z różnych stron kraju. Po raz czwarty

uczestniczyli również przedstawiciele Terespolskiego Klubu Olimpijczyka: Renata Nowicka, Andrzej Korbal i Krystyna Pucer. Tradycyjnie, obecnych było 17 olimpijczyków. Sejmik rozpoczął się od nadania imienia Polskich Olimpijczyków leśnej ścieżki edukacyjnej w Kaliszu Pomorskim. Następnie odbyły się obrady plenarne w Pałacu Wedłów, a wieczor-

rem w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury pokazano spektakl: „Teatralny spacer po kaliskich legendach”. Niezwy-

wielkie wrażenie. (Przez chwilę poczuliśmy się uczestnikami Igrzysk!) Po krótkim zwiedzeniu przepięknej „szkoły marzeń”



kłym był wieczór autorski dr Krzysztofa Zuchowy, pracownika stołecznej AWF, znakomitego poety i znawcy olimpizmu. Następnego dnia odbyła się uroczystość oficjalnego otwarcia Sejmiku w miejscowej hali sportowej z udziałem przedstawicieli władz samorządowych i PKOl na czele z sekretarzem generalnym Adamem Krzesińskim. Część artystyczna wzorowana na otwarciu Igrzysk Olimpijskich z udziałem dzieci, młodzieży i dorosłych zrobiła na wszystkich

udaliśmy się do Wałcza: obejrzeliśmy słynny Ośrodek Przygotowań Olimpijskich COS i inne obiekty sportowe. Spacer wzdłuż jeziora Wałeckiej Alei Gwiazd Sportu był wielką przyjemnością. Obrady zostały podsumowane w niedzielę. Wróciliśmy do Terespolu pełni wrażeń, bogatsi o doświadczenia z rozmów o tym jak inni promują sport i ideę olimpijską. Na długo zachowamy w pamięci kaliską gościnność, miejsca i ludzi.

*Tekst i zdj.: Krystyna Pucer*

### Gmina Terespol

## Wrota wolności

14 września w Kobyłanach odbył się II Festiwal Biegów „Wrota wolności”. Na starcie w ośmiu konkurencjach biegowych

stanęło ok. 200 zawodników. Wszyscy, którzy dotarli do mety otrzymali pamiątkowe medale, a na zwycięzców czekały puchary,



dypłomy oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez organizatorów.

Dodatkową atrakcją była loteria przeprowadzona wśród wszystkich uczestników biegów. Oprócz tego najmłodszy mieli okazję bezpłatnie poskakać na trampolinie lub skorzystać ze

zjeżdżalni, a także wziąć udział w zabawach prowadzonych przez animatorów. Każdy z biegaczy mógł pokrzepić się wojskową grochówką z kuchni polowej.

Galeria zdjęć dostępna na stronie internetowej: [www.gminaterespol.pl](http://www.gminaterespol.pl). (a)





## SPORT

**Terespol**

## Biegi uliczne

Klub Olimpijczyka w Terespolu zorganizował XXIV Powiatowe Biegi Uliczne im. Wincentego Kozłowskiego. 25 września uroczyste otwarcie zawodów odbyło się zgodnie z ceremoniałem olimpijskim. Zgromadzeni uczcili pamięć śp. Wincentego Kozłowskiego, wieloletniego nauczyciela i znakomitego wychowawcy wielu pokoleń młodzieży liceum im. Bohaterów Warszawy minutą ciszy, a delegacja uczniów złożyła wiązankę kwiatów i zapaliła znicze na Jego grobie. Organizatorzy podsumowali powiatowy

konkurs na plakat promujący bieganie. Laureaci otrzymali nagrody ufundowane przez PKOL, a prace można było podziwiać na wystawie towarzyszącej zawodom. W 15 biegach na różnych dystansach i w różnych kategoriach wiekowych wystartowało 473 osoby. Po raz kolejny w zawodach wzięli udział zawodnicy z zaprzyjaźnionego GM nr 2 z Brześcia. Najlepsi na poszczególnych dystansach: Laura Rzymowska – SP Zalesie, Kacper Machnowski – SP nr 1 Terespol, Natalia Dyczkowska – SP Berezówka, Patryk Suwalski – SP

Sławatycze, Paulina Kowal – SP nr 1 Terespol, Marcin Maksymiuk – SP Ortel Książęcy, Justyna Bajkowska – SP Łomazy, Jakub Cick – SP nr 3 Międzyrzec Podlaski, Ewelina Przyłucka – GM Łomazy, Adam Wawryszewicz – GM nr 1 Terespol, Klaudia Mazuryk – GM Wisznice, Andrzej Zagajski – GM Chotyłów, Natalia Korszeń – LO Wisznice, Mateusz Fila – ZDZ

władz samorządowych na czele z burmistrzem miasta Jackiem Danilukiem. Jednak najwspanialszym gościem był olimpijczyk Marian Sypniewski. W Terespolu spędził niezwykle pracowity dzień. Zapalił znicze olimpijskie, dokonał uroczystego wpisu do kroniki sportowej Klubu Olimpijczyka, wręczał nagrody, rozdawał autografy, pozo-  
wał do wspólnych zdjęć. Widać



Biała Podlaska, Przemysław Staszewski – ZS Małaszewicz. Najlepszych 6 zawodników w każdym biegu otrzymało dyplomy, a zwycięska trójka medale i cenne nagrody. Podczas zawodów obecni byli przedstawiciele lokalnych

było, że dla uczestników zawodów możliwością obcowania z tak niezwykłą postacią było wielkim i niezapomnianym przeżyciem! Dziękujemy!

**K. Pucier**

*Foto: Ola Byszko*

W ostatnią sobotę września w Zespole Szkół im. Wł. St. Reymonta w Małaszewiczach rozegrane zostały mistrzostwa województwa lubelskiego młodzieży i młodzików do lat 15 oraz III turniej o puchar wójta gminy Terespol w podnoszeniu ciężarów.

Na pomoście wystąpiło 75 sztangistek i sztangistów z 10 klubów województwa lubelskiego. Bardzo dobrą formę w zawodach zaprezentowali zawodnicy GOK Koroszczyń. Wicemistrzami wo-

**Gmina Terespol**

## PODNOŚILI CIĘŻARY

jewództwa młodzików zostali: Klaudia Pilipeczuk kat. wag. 58 kg; Magda Pietruczuk w kat. 63 kg; Patrycja Rogalska kat. wag. 69 kg; srebrny krążek wywalczył również Bartłomiej Greczuk w kat. wag. 62 kg; a na najniższym stopniu podium stanęła Patrycja Prokopiuk (kat. 69 kg). Na najbardziej nie lubianym przez sportowców IV miejscu rywali-

zację zakończyła Natalia Dołęga (kat. 48 kg). VI lokatę wywalczył Hubert Myć rywalizujący w kat. wag. 85 kg.

Nie gorzej zaprezentowali się starsi reprezentanci GOK Koroszczyń rywalizujący w punktacji Sinclaira w III Turnieju o puchar wójta gminy Terespol. Zwyciężczynią w kategorii 17-latek została Patrycja

Kłos, II miejsce wśród 20-latek zajęła Dominika Dołęga. W zmaganiach chłopców III miejsce w kategorii do 17 lat przypadło Hubertowi Harasimiukowi, a IV Mateuszowi Milewiczowi. W grupie wiekowej do 20 lat III lokatę wywalczył Damian Dołęga.

Rozegrane zawody były dla wielu zawodników pierwszym krokiem stawianym na ciężarowym pomoście. Życzymy im kolejnych sukcesów oraz wytrwałości w ciężkich treningach. (a)







*Biała Podlaska, żołnierz i dziecko żydowskie, I wojna światowa*



*Biała Podlaska, żołnierz i kapłan, ul. Warszawska*



*Biała Podlaska, żołnierze niemieccy przy generatorze, 1916 r.*

## Quiz Gościńca

### Możliwości dokonywania zmian umowy o przyznanie pomocy

Nabory wniosków w ramach działań PROW 2007-2013 zostały już zakończone, ale nie wszyscy beneficjenci zakończyli już realizację. Pytania konkursowe dotyczą tych, którzy realizują jeszcze zadania w ramach przyznanej pomocy.

1. Dokonanie zmiany warunków umowy jest możliwe:
  - A/ W każdym przypadku, gdy chcemy zmienić zakres inwestycji planowanej w ramach umowy,
  - B/ W przypadku, gdy wzrosną koszty i chcemy zwiększyć kwotę dofinansowania,
  - C/ Zmiana umowy jest możliwa, ale nie może dotyczyć zmiany celu operacji.
2. W którym, z wymienionych przypadków nie ma konieczności wystąpienia o zmianę zakresu rzeczowo-finansowego operacji:
  - A/ Jeżeli zmniejszą się koszty planowane do realizacji w ramach operacji,
  - B/ Gdy zamierzamy zrezygnować z realizacji części inwestycji,
  - C/ Gdy zamierzamy zakupić sprzęt o innych od zaplanowanych parametrach.
3. Kiedy należy złożyć wniosek o płatność?
  - A/ Tylko zgodnie z terminem zawartym w umowie o przyznaniu pomocy,
  - B/ Można też wcześniej, ale po zrealizowaniu inwestycji,
  - C/ Można złożyć później, ale ostatecznym terminem jest grudzień 2014 r.
4. Który z wymienionych czynników w ramach realizacji zobowiązań wynikających z umowy przyznania pomocy jest traktowany jako czynnik tzw. siły wyższej?
  - A/ Sprzedaż lub przekazanie innemu beneficjentowi nabytych w ramach dofinansowania rzeczy,
  - B/ Długotrwała niezdolność beneficjenta do wykonywania zawodu,
  - C/ Zmiana przeznaczenia/wykorzystywania nabytych w ramach dofinansowania środków trwałych, niezgodnie z planowanymi celami.

**Bożenna Warda**

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego

Odpowiedzi prosimy przysłać do dnia 15 listopada br. na adres redakcji Gościńca.

### Rozwiązanie Quizu Gościńca nr 5/2014

- 1 – B
- 2 – A
- 3 – B
- 4 – C

Prawidłowe rozwiązanie konkursu nadesłał

**Tadeusz Krawczyk z Zabłocia.**

Nagrodę książkową przesłany pocztą.

*Serdecznie gratulujemy!*



**gościńiec**  
**Białski**

NUMER ZAMKNIĘTO  
30 WRZESNIA 2014 r.

Egzemplarz bezpłatny  
Nakład 1500 egz.

### Wydawca: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej

Redaguje zespół: koordynator - Jan Jańczuk, Elżbieta Chwalczuk - sekretarz redakcji

Współpracują: Barbara Brodacka, Teresa Bartosiewicz, Dorota Demianiuk, Marek Ferenc, Istvan Grabowski, Kazimierz Halczuk, Ewa Jarosiewicz, Anna Jóźwik, Anna Jureczek, Szczepan Kalinowski, Beata Kupryś, Kamila Korneluk, Jolanta Kwiatek, Mariusz Maksymiuk, Grzegorz Michałowski, Jolanta Mikulska, Krystyna Pawlik, Łukasz Pogorzelski, Krystyna Pucer, Grzegorz Siemakowicz, Natalia Sokółowska, Bolesław Szulej, Małgorzata Walczuk, Bożenna Warda, Łukasz Węda, Danuta Wowczeniuk, Małgorzata Zajac, Beata Zgorzałek.

Adres redakcji: Starostwo Powiatowe ul. Brzeska 41; 21-500 Biała Podlaska, tel. 83 343 75 31; fax: 83 343 36 09;

e-mail: gosciniec@powiatbialski.pl, powiatbialski@lubelskie.pl

Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów w nadesłanych tekstach. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Skład i druk: Drukarnia „CALAMUS” s.c. w Białej Podlaskiej



## Twój osobisty znaczek pocztowy



Na specjalną okazję



Na prezent



Na pamiątkę



Znaczki personalizowane to znaczki z miejscem, na którym możemy nadrukować Twoje zdjęcie lub dowolną grafikę. Znaczki możesz wykorzystać jako opłatę pocztową za nadanie listu albo zachować na pamiątkę.

Poczta  Polska

O szczegóły pytaj w urzędach pocztowych.

Informacja: 83 / 342 56 30, 342 56 38

